



Uniwersytet w Białymstoku
www.uwb.edu.pl

NASZ UNIwersYTET

**Mamy ziemię
pod kampus**

**Wydział
Historyczno-
Socjologiczny**

**40 lat
Instytutu
Chemii**

**Otwarcie Stacji
Terenowej
w Gugnach**

Eurospisek





WYBORY WŁADZ UWB 2008



Od lewej: dr hab. Marek Proniewski, prof. UwB, Prorektor ds. Ekonomicznych i Kontaktów z Regionem, dr hab. Beata Godlewska-Żyłkiewicz, prof. UwB, Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą, prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz, Rektor UwB, dr hab. Elżbieta Awramiuk, Prorektor ds. Dydaktycznych i Studenckich, dr hab. Dariusz Kijowski, prof. UwB, Prorektor ds. Organizacji i Rozwoju Uniwersytetu



Okładki:

- Studentki Pedagogiki i Psychologii podczas sesji
- Wybory Władz UwB
- Podpisanie umowy zakupu gruntów pod kampus
- Dni Wydziału Ekonomii i Zarządzania, Dni Wydziału Prawa

Wybory Władz UwB 2008.....	s. 4
Każdy wydział ma szansę.....	s. 4
Mamy ziemię pod kampus.....	s. 5
Promocje habilitacyjne i doktorskie.....	s. 6
Odszedł Profesor Andrzej Wyczański.....	s. 7
40 lat minęło.....	s. 8
Jubileusz Profesora.....	s. 9
Felieton "Eurospisek".....	s. 9
Coimbra - perspektywa europejskiej współpracy PiPu.....	s. 10-11
Kalendarium.....	s. 12-15
Stacja Terenowa w Gugnach.....	s. 16-17
40 lat minęło.....	s. 18
Wywiad z prof. Andrzejem Sadowskim.....	s. 19
Studenckie Koło Naukowe Historyków.....	s. 20
40-lecie studiów historycznych.....	s. 20
Służba domowa.....	s. 21-22
Wydział Historyczno-Socjologiczny.....	s. 23-26
Dziesięć lat Instytutu Socjologii.....	s. 27
Koła naukowe socjologów.....	s. 27
Nowy Jork. Reportaż filozoficzny.....	s. 28-29
Czy niepełnosprawni chcą pracować?.....	s. 30
Życie studenckie na Wydziale Historyczno-Socjologicznym.....	s. 31-32
Jak wyglądają e-wybory.....	s. 33
Wydarzenia w Bibliotece Uniwersyteckiej.....	s. 34
Primus Inter Pares.....	s. 35
Oskary studenckie 2008 rozdane.....	s. 36
Intensive Programme - Kłajpeda 2008, InIT.....	s. 37
Biznesztuka, Dzień Europy.....	s. 38
Studia Podyplomowe dla Nauczycieli.....	s. 39
Dni Wydziału Ekonomii i Zarządzania.....	s. 39
Radiostudent, felieton "Nic do ukrycia".....	s. 40
Góry uczą życia.....	s. 41
Uniwersytet III wieku.....	s. 42
Wydawnictwa.....	s. 43
Sport.....	s. 44-45
VI Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki.....	s. 46

NASZ UNIWERSYTET

Pismo Uniwersytetu w Białymstoku
Nr. 6(13) czerwiec 2008

Wydawca: Uniwersytet w Białymstoku

Redaktor Naczelna: Małgorzata Szyszko-Kondej

Zdjęcia: Paweł Jakubczyk, Wojciech Paliwoda, Internet

Redakcja: Biuro Informacji i Promocji UwB

15-097 Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14

e-mail: malgkondej@gmail.com, pejot@uwb.edu.pl

Współpracownicy: Bartosz Ignatowicz, Dominika Jocz, Dariusz Kiełczewski, Marta Kowalczyk

Opracowanie graficzne, skład: Paweł Jakubczyk

Projekt okładek: Paweł Jakubczyk

Rada Redakcyjna: dr hab. Dariusz Kiełczewski, dr hab. Krzysztof Prażmowski, dr hab. Barbara Starczewska, dr Marek Kochanowski, dr Jarosław Matwiejuk, dr Maciej Piętka, dr Tomasz Wesołowski, mgr Anna Józefowicz

Droży Czytelnicy

Za nami pracowity semestr, który obfitował w wiele ważnych wydarzeń. Właśnie teraz zostały rozpoczęte formalnie lub nawet sfinalizowane dzieła, które niewątpliwie przejdą do historii naszego uniwersytetu.

Przed wszystkim została podpisana umowa zakupu ziemi pod budowę kampusu uniwersyteckiego. („Mamy ziemię pod kampus”). Ten sukces trudno przecenić. Gorący temat kampusu nieprzerwanie przewijał się przez ostatnie lata, wzbudzał wielkie zainteresowanie społeczności akademickiej i mieszkańców Białegostoku, a także mediów. Dziś już nikt nie ma wątpliwości, że nowoczesny kampus stwarza ogromną szansę nie tylko dla uniwersytetu, ale i dla miasta.

O tym, że nasza uczelnia wciąż dynamicznie się rozwija świadczy otwarcie niezwykle potrzebnej Stacji Terenowej w Gugnach na terenie Biebrzańskiego Parku Narodowego, dumy Instytutu Biologii UwB i nie tylko. Nasi pracownicy naukowcy i studenci zyskali piękną i wygodną bazę do prowadzenia prac naukowych, laboratoryjnych, badań, zajęć dydaktycznych („Otwarcie Stacji Terenowej”).

Z pewnością warto odnotować wybory władz UwB na nową kadencję 2008 - 2012. Gratulujemy i obiecujemy, że więcej o nowych władzach napiszemy w kolejnym numerze.

W tym roku doczekaliśmy się pięknego Jubileuszu – Instytutowi Chemii stuknęło 40 lat! („40 lat minęło”) Na pewno z dużą ciekawością i wzruszeniem obejrzymy zamieszczone w piśmie zdjęcia z tamtych lat. Ot, choćby po to, żeby otrzeć łezkę i westchnąć, że tak naprawdę nic się nie zmieniliśmy, bo w środku wciąż jesteśmy tacy sami.

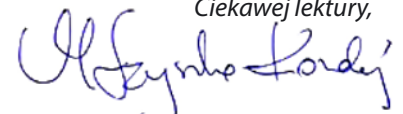
W tym numerze prezentujemy Wydział Historyczno-Socjologiczny, jeden z prężniejszych na naszym uniwersytecie. „Uczy-my mądrości w złożonym świecie” – mówi w wywiadzie prof. dr hab. Andrzej Sadowski, dziekan Wydziału, podkreślając z satysfakcją 40-lat istnienia studiów historycznych i 10-lat socjologii. I choć, niestety, odeszli wielcy Instytutu Historii („Odszedł Profesor Andrzej Wyczański – wspomnienie), wydział może poszczycić się godnymi następcami. Aktywni są również studenci, zorganizowani w kołach naukowych, którzy prowadzą badania, redagują pisma, podnoszą poziom naukowy, wyjeżdżając zagranicę i ... potrafią się świetnie bawić. („Życie studenckie na Wydziale Historyczno-Socjologicznym”).

W tym roku zaszczytny tytuł Primus Inter Pares zdobyła Dominika Jocz, która wynikami w nauce, rozległymi zainteresowaniami (studiuje na czterech kierunkach), zaangażowaniem społecznym wprawia w osłupienie nie tylko społeczność akademicką. Jak ona to robi? Warto przeczytać wywiad z laureatką „Jestem dumna z mojej uczelni”. Pani Dominiko, oby tak dalej! Trzymamy kciuki!

Niezwykłą pasję, którą ma również Katarzyna Potoniec z Wydziału Pedagogiki i Psychologii „Góry uczą życia”. Aż chciałoby się dodać – i wyciszyć. Zwłaszcza po przeczytaniu felietonu Dariusza Kiełczewskiego („Eurospisek”).

Przed nami wakacje. Naszym czytelnikom życzę odpoczynku, wspaniałych wrażeń, naładowania akumulatorów na kolejny akademicki rok.

Ciekawej lektury,



Małgorzata Szyszko-Kondej

Wybory władz UwB 2008



W dniu 9 kwietnia 2008r. Kolegium Elektorów Uniwersytetu w Białymstoku dokonało wyboru prof. dr hab. Jerzego Nikitorowicza na funkcję Rektora Uniwersytetu w Białymstoku, na kadencję 2008-2012.

Zebranie wyborcze odbyło się w Auli Wydziału Ekonomii i Zarządzania. Poprzedziło je spotkanie z elektorami i środowiskiem akademickim Uczelni, w trakcie którego Jego Magnificencja prof. Jerzy Nikitorowicz przedstawił najważniejsze osiągnięcia władz uniwersytetu bieżącej kadencji, program działań na przyszłość, udzielał odpowiedzi na pytania pracowników naukowych i administracyjnych.

W dniach 23 kwietnia oraz 7 maja 2008 roku również w Auli Wydziału Ekonomii i Zarządzania Kolegium Elektorów Uniwersytetu w Białymstoku na funkcje Prorektorów kadencja 2008-2012 wybrało następujące osoby:

dr hab. Beata Godlewska-Żyłkiewicz, prof. UwB - Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą

dr hab. Elżbieta Awramiuk - Prorektor ds. Dydaktycznych i Studenckich

dr hab. Dariusz Kijowski, prof. UwB - Prorektor ds. Organizacji i Rozwoju Uniwersytetu

dr hab. Marek Proniewski, prof. UwB - Prorektor ds. Ekonomicznych i Kontaktów z Regionem

Każdy wydział ma szansę



20 maja 2008 r. w Auli Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku odbyło się spotkanie prof. Barbary Kudryckiej, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego ze środowiskiem naukowym i akademickim Podlasia.

- Każdy wydział ma szansę zostać wiodącym - powiedziała Barbara Kudrycka, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Celem spotkania było przeprowadzenie konsultacji przygotowanego przez zespół ekspertów projektu reformy systemu nauki i szkolnictwa wyższego. Wzięli w nim udział pracownicy naukowo-dydaktyczni oraz administracyjni publicznych i niepublicznych szkół wyższych województwa podlaskiego.

Po oficjalnym otwarciu obrad przez prof. Jerzego Nikitorowicza, Rektora Uniwersytetu w Białymstoku, który podkreślił systemowy charakter proponowanych zmian, prof. Barbara Kudrycka przybliżyła główne założenia reform oraz ustosunkowała się do kwestii budzących największe zainteresowanie środowiska naukowego. W dalszej części spotkania przedstawiciele uczelni wyższych zadawali pytania, opiniowali oraz proponowali konkretne rozwiązania podnoszonych problemów.

Po zakończeniu dyskusji zorganizowany został krótki briefing prasowy Pani Minister.

MAMY ZIEMIĘ POD KAMPUS

- Mamy ziemię pod kampus uniwersytecki- ogłosił Rektor Uniwersytetu w Białymstoku prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz. – Wykorzystamy ją na cel publiczny, ważny dla miasta i regionu.

- Jest to wielkie święto miasta – powiedział Wiceprezydent Białegostoku Michał Wierzbicki. – Kampus jest inwestycją w społeczność lokalną, w kapitał ludzki.

30 kwietnia 2008 roku w dawnej sali Senatu Uniwersytetu w Białymstoku miało miejsce spotkanie Kolegium Rektorskiego i pracowników uczelni z przedstawicielami władz miasta, w trakcie którego została podpisana umowa zakupu ziemi pod budowę kampusu uniwersyteckiego.

Magistrat sprzedał uniwersytetowi 30 ha ziemi przy ulicy Ciołkowskiego. Własność gruntu była warunkiem zdobycia unijnych pieniędzy.

Rynkowa wartość ziemi, na której stanie kampus wynosi 44 mln złotych. Miasto ze względu na jej przeznaczenie udzieliło 95 - procentowej bonifikaty. UwB zapłaci za nią ok. 2,7 mln złotych w dziesięciu ratach.

Kampus pomieści sale wykładowe, budynki administracyjne, akademiki, kluby studenckie, obiekty sportowe, bar. Całość inwestycji może kosztować nawet 600 milionów złotych, a jej budowa potrwać 20-30 lat.

W tym roku rozpocznie się I i II etap realizacji tego ważnego przedsięwzięcia. Jako pierwsze mają przenieść się do kampusu wydziały eksperymentalne, w tym Wydział Matematyki i Informatyki z nowoczesnym, największym w kraju centrum obliczeniowym, Instytut Biologii i Ochrony Środowiska, Fizyki i Chemii. Koszt szacuje się na 214 mln zł, przewidywane zakończenie budowy to rok 2014.

Pieniądze mają pochodzić z Programu Rozwoju Polski Wschodniej i Programu Infrastruktura i Środowisko.

- Mam nadzieję, że Białystok stanie się jednym z najpoważniejszych ośrodków naukowych – wyraził opinię Wiceprezydent Białegostoku Michał Wierzbicki.

Obecnie Uniwersytet w Białymstoku dysponuje rozproszonymi po całym mieście, energochłonnymi budynkami. Nowoczesny kampus to ogromna szansa dla uniwersytetu i dla miasta.

KAMPUS UNIwersytetu w Białymstoku
KONCEPCJA PROGRAMOWO - PRZESTRZENNA



Od lewej: prof. Jerzy Nikitorowicz - Rektor UwB, Elżbieta Nawrocka - radca prawny, Tomasz Zalewski - Kanclerz UwB, Anatol Surowiec - notariusz, Michał Wierzbicki - Wiceprezydent Białegostoku



dr hab. Marek Proniewski, prof. UwB, Prorektor ds. Ekonomicznych i Kontaktów z Regionem



Jego Manignificencja Rektor UwB prof. Jerzy Nikitorowicz składa podpis pod aktem notarialnym

Doktor habilitowany

Recenzenci

1. Stanisław Stefan Bożyk

Prof. zw. dr hab. Marian Grzybowski
Prof. zw. dr hab. Wiesław Skrzydło
Prof. zw. dr hab. Eugeniusz Zwierzchowski
Dr hab. Marek Zubik, prof. UW

2. Katarzyna Laskowska

Prof. zw. dr hab. Marian Filar
Prof. zw. dr hab. Emil Pływaczewski
Prof. zw. dr hab. Andrzej J. Szewc
Prof. zw. dr hab. Leon Tyszkiewicz



Doktoranci

Promotor

Wydział Biologiczno-Chemiczny

1. Karol Zub (z poprzedniej promocji)
2. Sławomir Wojtulewski
3. Ewa Chwełatiuk

Prof. dr hab. Marek Konarzewski
Prof. dr hab. Sławomir Grabowski
Prof. dr hab. Tadeusz Włostowski



Wydział Ekonomii i Zarządzania

1. Aneta Kargol
2. Anna Ochrymiuk
3. Teresa Mikulska
4. Aneta Ejsmont
5. Bogdan Żukowski

Prof. dr hab. Jerzy Wilkin
Prof. dr hab. Jerzy Sikorski
Prof. dr hab. Jerzy Sikorski
Dr hab. Henryk Wnorowski, prof. UwB
Prof. dr hab. Leszek Kupiec



Wydział Filologiczny

1. Maria Dolecka
3. Anna Sakowicz

Dr hab. Bogusław Nowowiejski, prof. UwB
Prof. dr hab. Jan Czykwin



Wydział Historyczno-Socjologiczny

1. Artur Konopacki

Dr hab. Józef Maroszek, prof. UwB

Wydział Pedagogiki i Psychologii

1. Beata Elżbieta Kozieł
2. Tomasz Bajkowski

Prof. zw. dr hab. Tadeusz Lewowicki
Prof. zw. dr hab. Jerzy Nikitorowicz



Wydział Prawa

1. Katarzyna Karolina Dunaj
2. Katarzyna Jurewicz-Bakun
3. Krystyna Jolanta Szczechowicz
(z poprzedniej promocji)
4. Bogumił Pahl
5. Stanisław Bułajewski
6. Marcin Tyniewicki
7. Piotr Wolanowski
8. Magdalena Maria Orzel

Prof. zw. dr hab. Marian Grzybowski
Prof. zw. dr hab. Marian Grzybowski
Prof. dr hab. Stanisław Pikulski
Prof. dr hab. Leonard Etel
Prof. dr hab. Andrzej Sylwestrzak
Prof. dr hab. Eugeniusz Ruśkowski
Prof. dr hab. Eugeniusz Ruśkowski
Prof. dr hab. Stanisław Prutis





Odszedł nasz Profesor Andrzej Wyczański

Na kilka dni przed swoimi 84-mi urodzinami 22 marca 2008 r. zmarł w Warsza-

wie po długiej chorobie Profesor Andrzej Wyczański, członek rzeczywisty PAN i doctor honoris causa naszego Uniwersytetu. Urodził się 13 kwietnia 1924 r. w stolicy w rodzinie inteligentkiej. Jego młodość przypadła na lata II wojny światowej. Na tajnych kompletach zdał maturę i rozpoczął studia w sekcji historycznej tajnego Uniwersytetu Warszawskiego. Jako żołnierz AK wziął udział w powstaniu warszawskim i będąc rannym trafił do szpitala. Po upadku powstania przeniósł się do Krakowa i kontynuował studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jego uzdolnienia szybko dostrzegli tamtejsi znakomici historycy, gdyż nie mając jeszcze formalnie magisterium został w grudniu 1945 r. zatrudniony na UJ jako młodszy asystent prof. Józefa Feldmana, co było dużym wyróżnieniem. Po rocznej pracy i zdobyciu magisterium u prof. Romana Grodeckiego powrócił do Warszawy, gdzie podjął pracę w uruchamianym Instytucie Historycznym UW jako starszy asystent. Pracę doktorską napisaną pod kierunkiem prof. Tadeusza Manteuffla obronił w 1949 r. po powrocie z 10-cio miesięcznego stypendium we Francji, ale jej wydanie stało się możliwe dopiero w 1954 r.

Wobec atmosfery panującej na przełomie lat 40-tych i 50-tych ubiegłego wieku na Wydziale Historycznym UW, będąc bezpartyjnym (adiunktem został dopiero w 1952 r.), był stopniowo odsuwany od dydaktyki akademickiej, dlatego też przyjął propozycję prof. T. Manteuffla zmiany miejsca pracy i od 1 lutego 1953 r. przeszedł do nowo powołanego Instytutu Historii PAN, w którym pracował na pierwszym etapie aż do chwili swojego przejścia na emeryturę. Jednocześnie był współorganizatorem Biblioteki Narodowej w Warszawie, w której w latach 1949-1959 zbudował i kierował z dużym sukcesem Stacją Mikrofilmową.

W Instytucie Historii PAN przeszedł wszystkie dalsze szczeble drogi rozwoju naukowego: w 1955 r. został zastępcą profesora, w 1958 r. docentem, w 1963 r. profesorem nadzwyczajnym, zaś w 1971 r. profesorem zwyczajnym. Tutaj także przez szereg lat kierował niezwykle owocnie zakładami badawczymi i kolejnymi pracownikami.

Wydawać by się mogło, że praca w Polskiej Akademii Nauk, z dala od studenckiego gwaru, nie sprzyjała trwalszemu związaniu się z dydaktyką akademicką. A jednak jesienią 1974 r. Profesor przyjął propozycję ówczesnego Prorektora UW ds. Filii w Białymstoku prof. Andrzeja Jezierskiego i rozpoczął trwającą aż 30 lat (do września 2003 r.) pracę w charakterze nauczyciela akademickiego w Zakładzie, a następnie w Instytucie Historii Filii Uniwersytetu Warszawskiego, późniejszego Uniwersytetu w Białymstoku. Tutaj wykładał historię Polski i powszechną XVI-XVIII wieku oraz prowadził seminarium magisterskie, które w opinii studentów uchodziło za jedno z najtrudniejszych (ale i najciekawszych), a przy tym cieszyło się niesłabnącym powodzeniem. Z perspektywy czasu wydaje się, że decydowała o tym nie tylko interesująca problematyka powstających prac, ale przede wszystkim postawa samego

Kierownika seminarium. Profesor wymagał zarówno od swoich uczniów, podobnie jak od studentów samodzielności, otwartości i rzetelności warsztatowej. Uczył przy tym zasad dyskusji naukowej i odpowiedzialności za głoszone własne poglądy. Pod Jego kierunkiem powstało 15 prac doktorskich (w tym 6 przygotowanych przez białostockich uczniów) i prawie 100 magisterskich.

Profesor Andrzej Wyczański nie uchylał się także od pracy organizacyjnej w Białymstoku. Przez wiele lat kierował Zakładem Historii Powszechnej i Polski do końca XVIII wieku, a po reorganizacji Instytutu Historii w końcu lat 90-tych – Zakładem Historii XVI-XVIII wieku. Przez dwie kadencje (1986-1991) był dyrektorem Instytutu Historii Filii UW, a w latach 1991-2000 przewodniczył jego Radzie Naukowej. Z Jego inicjatywy doszło do założenia instytutowego periodyku naukowego – *Studia Podlaskie*, w redakcji którego zasiadał do końca swoich dni. Obecność Profesora zawsze wpływała na aktywność naukową i integrację białostockiego środowiska naukowego, zaś skromność i ujmujący sposób bycia przysparzał Jemu niezmiennie sympatii i uznania. Nie ulega wątpliwości, że Profesor współtworzył białostockie naukowe środowisko historyczne i po latach jego dynamicznego rozwoju był orędownikiem utworzenia samodzielnego Uniwersytetu w Białymstoku.

W 1986 r. profesor Andrzej Wyczański został wybrany członkiem korespondentem PAN, a w 1991 r. członkiem rzeczywistym. Położył duże zasługi dla organizacji nauki w całym kraju. W latach 1990-1992 był Sekretarzem Naukowym Wydziału I Nauk Społecznych PAN, a w kolejnej kadencji władz PAN (1993-1995) został wybrany na Wiceprezesa i Sekretarza Naukowego. Ponadto zasiadał w redakcjach i radach redakcyjnych licznych czołowych czasopism naukowych i nie szczędził sił w pracy społecznej m.in. w latach 1971-1987 był prezesem Towarzystwa Miłośników Historii w Warszawie i kierował Ogólnopolskim Komitetem Olimpiady Historycznej.

Na opublikowany w kraju i za granicą dorobek naukowy profesora Andrzeja Wyczańskiego składa się blisko 20 książek i wydawnictw źródłowych oraz ponad 500 rozpraw, studiów, artykułów, komunikatów i recenzji. W swojej działalności naukowej pozostał wierny dobie staropolskiej, głównie epoce Odrodzenia. W Jego badaniach dominowały początkowo problemy z zakresu historii politycznej, następnie zaś z zakresu historii gospodarczej i społecznej, a także zagadnienia z historii kultury. Większość studiów charakteryzowała się rozpatrywaniem spraw polskich na tle powszechnym oraz dążeniem do odmiennego spojrzenia za każdym razem na badane zagadnienia. Wiele uwagi poświęcał metodom pracy naukowej oraz elektronicznej technice obliczeniowej w warsztacie historyka-humanisty, nie stroniąc przy tym od refleksji metodologicznej. W ostatnich latach w twórczości naukowej Profesora wiele miejsca zajmowały także sprawy organizacji nauki w naszym kraju.

Profesor Andrzej Wyczański odprowadzany w ostatniej drodze przez władze Polskiej Akademii Nauk i Uniwersytetu w Białymstoku, szerokie grono przyjaciół, kolegów, uczniów i studentów z całego kraju, spoczął w dniu 31 marca 2008 r. na cmentarzu na Powązkach w Warszawie.

Odszedł jeden z najwybitniejszych historyków-humanistów polskich XX i początków XXI wieku, a nauka poniosła niepowetowaną stratę. Odszedł uczony światowej sławy, który o naszym niezbyt dużym środowisku historycznym nie zaważał się napisać: „Mam słabość nie tyle nawet do miasta, co do ludzi, z którymi się człowiek zaprzyjaźnił, czy jakoś żył!”

40 LAT MINĘŁO

1968-2008

Filia Uniwersytetu Warszawskiego powołana została do życia 15 lipca 1968 roku. Początkowo w ramach Filii działała Wyższa Szkoła Nauczycielska (WSN), składająca się z 3 Wydziałów: Humanistycznego, Matematyczno-Przyrodniczego i Nauczania Początkowego. W ramach Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego kształcenie odbywało się na kierunkach: fizyka z chemią i matematyka z fizyką. Twórcą i pierwszym kierownikiem Zakładu Chemii istniejącego od września 1969 roku był dr inż. Kazimierz Czerepko.



K. Czerepko



J. Rzczycka, B. Szydłowska



B. Tomicka



H. Puzanowska-Tarasiewicz, M. Tarasiewicz



T. Krogulec



A. Kojło

Pierwszymi pracownikami w roku 1968 byli: Kazimierz Czerepko, Bogumiła Tomicka, Barbara Szydłowska, Janina Kunicka (później Rzczycka). Kolejno zatrudniani zostali: Tadeusz Krogulec (1970), Anatol Kojło (1973), Zygmunt Gołębiewski (1973), Helena Puzanowska-Tarasiewicz i Mikołaj Tarasiewicz (1974), Walentyna Gryc (1974), Wiesława Paszkiewicz (Wojtulewska, 1974), Józef Mierzejewski (1974), Alina Grudniewska (1975).

W roku 1973 uruchomione zostają studia magisterskie. W tym czasie zarysował się podział na pracownie naukowo-dydaktyczne: chemii organicznej (kier. dr B. Tomicka), chemii nieorganicznej i analitycznej (kier. doc. H. Puzanowska-Tarasiewicz) oraz chemii fizycznej (kier. doc. K. Czerepko).

W roku 1977 przeszedł z Uniwersytetu Warszawskiego dr Janusz Popławski. Od roku 1979 organizuje na bazie Zakładu Chemii - Instytut Chemii, którego zostaje pierwszym dyrektorem



J. Popławski



Wymiana studencka z uczelnią NRD



S. Rybak, A. Wencel, E. Dubis

Od roku 1980 tworzą się zręby organizacyjne Instytutu Chemii, które przetrwały w ogólnym zarysie do dzisiaj: Zakład Metod Fizykochemicznych (kier. doc. K. Czerepko), Zakład Chemii Nieorganicznej i Analitycznej (kier. doc. H. Puzanowska-Tarasiewicz), Zakład Chemii Organicznej wraz z Pracownią Dydaktyki Nauczania Chemii (kier. dr B. Tomicka) oraz Międzyzakładowa Pracownia Aparatury Unikalnej (kier. doc. J. Popławski).

Wraz z rozwojem Instytutu Chemii wzrastało rozproszenie laboratoriów. Pod koniec lat 80-tych i w latach 90-tych zajęcia dydaktyczne odbywały się aż w 7 punktach Białegostoku (Piłsudskiego, Zamenhofska, Skłodowska, Grochowa, Przytorowa, Sosnowa, Świerkowa). W tym czasie nastąpił także rozwój kadrowy i naukowy Instytutu Chemii.



W roku 1992 Białostocki Oddział Polskiego Towarzystwa Chemicznego, kierowany przez T. Krogulca, zorganizował XXXV Ogólnopolski Zjazd Naukowy PTChem i SITPChem pod hasłem „Chemia w ochronie zdrowia i środowiska człowieka”. Uczestniczyło w nim około 1200 osób z Polski i zagranicą.



góra: Z. Galus, A. S. Barański, W. Krogulec, T. Krogulec, Dół: H. Puzanowska-Tarasiewicz, L. Rutkowski, J. Jakoniuk-Moniuszko, E. Wołyniec



Z. A. Figaszewski



J. W. Morzycki



L. Werblan

W latach 80-90 zatrudnieni zostają nowi profesorowie: Zbigniew A. Figaszewski, Jacek W. Morzycki, Jan Turulski, Lidia Werblan, Valery Isidorow. Habilitację uzyskują: Tadeusz Krogulec i Anatol Kojło.

W nowym wieku stopień doktora habilitowanego uzyskują: Krzysztof Winkler, Barbara Starczewska, Stanisław Witkowski, Joanna Karpińska, Beata Godlewska-Żyłkiewicz, Ryszard Łaźny.

Nie tylko pracą żyje człowiek



J. Turulski



V. Isidorov



Dni Wydziału



EUROSPISEK

Zaczął się czerwiec i kraj oszalał. Nastąpił gwałtowny wzrost uczuć patriotycznych: ojczyste flagi na balkonach, na torsach koszulki z napisem „Polska”, przez parę dni trudno nie było natknąć się na grupy ludzi, którzy szli krzycząc „Polska” jak przepowiedział wieszcz. Okazją do tego gwałtownego przyływu patriotyzmu były, rzecz jasna, mistrzostwa Europy w piłce nożnej, do których piłkarze naszego kraju dostali się po raz pierwszy w historii. Nie lada to wyczyn: państwo z dziesiątki największych i najludniejszych krajów w Europie nie było dotąd w stanie znaleźć jedenastu piłkarzy na tyle zdolnych, żeby przebić się do szesnastki najlepszych piłkarsko państw naszego kontynentu. Kiedy się w końcu udało, entuzjazm szybko zamienił się w rozczarowanie. Nasi piłkarze nie tylko nie podbili Europy, ale okazali się w zgodnej opinii najslabszym ogniwem mistrzostw. Przyznam się szczerze, że nawet ja, mimo faktu, że od najmłodszych dzieciństwa jestem fanem piłki nożnej, nie miałem ochoty patrzeć na te męki i zastanawiać się, jak to się dzieje, że gdy innym graniu w piłkę sprawia autentyczną i wyraźnie widoczną frajdę, nasi grają tak, jakby to była dla nich katorga.

Ale nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Jeśli się głębiej zastanowić, wszystko to przecież było ukartowane, a działania zdradzieckich sił były widoczne gołym okiem. Tylko naprawdę mało inteligentna osoba nie widzi faktu, że wpisuje się to w tradycję odwiecznych zdradzieckich knuc przeciwko nam.

Najpierw więc zdradziecki związek piłkarski nie zadbał o to, by polscy piłkarze grali w polskich drużynach. W ten sposób polscy piłkarze nie tylko znaleźli się we wrogim obozie i wrogiej drużynie, to w dodatku zdradziecko strzelili nam dwa gole. Gdyby związek zadbał, strzelaliby je przecież dla nas! Zdradziecki krajowy związek piłkarski jest związany z jeszcze bardziej zdradzieckim związkiem europejskim, który zdradziecko nie pozwolił nam wygrać meczu dyktując rzut karny przeciwko nam w ostatniej minucie meczu. Wprawdzie „Lewy” trochę trzymał za koszulkę i po straconej bramce miał szansę strzelić gola, lecz strzelił w niebo, ale po pierwsze trzymał tylko troszeczkę i takich karnych się nie gwizdzą, a po drugi strzelił źle, bo się sfrustrował, a kto jest sfrustrowany zawsze strzela źle! Zdradziecy byli też nasi słowiańscy bracia Chorwaci, którzy na mecz z nami wystawili rezerwowi skład. Przecież wiadomo, że ci rezerwowi będą gryźli trawę, żeby się pokazać i z takimi żadnych szans nie ma, żeby wygrać!

Ale największy spisek to spisek holenderski: obcokrajowiec trenerem i obcokrajowcy jego pomocnikami. No przecież takich to w ogóle trudno zrozumieć, gdy coś mówią. I ewidentnie grają nieczysto. Holenderski trener bramkarzy zamęcza polskiego bramkarza pewnego angielskiego klubu, ponieważ działa w interesie holenderskiego bramkarza z tej samej drużyny „zamęczę Tomka, doprowadzę do kontuzji i po problemie”. A sam trener dobiera jakichś dziwnych graczy, choć przecież tyłu bohaterów mamy w naszej lidze! Co prawda, żaden z tych bohaterów poza ligą nie zaistniał, ale przecież nikt nigdy nie dał im prawdziwej szansy! No więc gdy trener wybiera z premedytacją taki zespół, żeby przegrać, a trener tak trenuje, by trenowanego zamęczyć, zostaje tylko jedno. Bronić się z honorem i dumą: „tak przegraliśmy, ale na naszym miejscu wszyscy by przegrali, za to jak się broniliśmy! Ile daliśmy szans naszemu bramkarzowi, żeby błysnął talentem!”

Na moim osiedlu chłopcy zbudowali sobie nielegalne boisko. Zbili bramki, wytyczyli granice i codziennie biegali za piłką. Wczoraj zobaczyłem, że tym razem siedzą na skwerku, piją raczej w ich wieku zakazane napoje i jedzą pestki razem ze stałymi bywalcami skwerku. Zdziwiłem się, ale potem zobaczyłem, że boiska i bramki już nie ma. Teren jest ogrodzony. Zaczęła się budowa. Na skwerku też długo nie posiedzą. O ile wiem, skwer wkrótce zamieni się w parking. Jestem ciekaw, co wtedy się z nimi stanie.

Dariusz Kielczewski

P.S. Dziękuję za inspirację komentatorom telewizyjnym, radiowym, prasowym i wszystkim, których wypowiedzi były dla mnie inspiracją przy napisaniu tekstu.



8 maja w Auli Biblioteki Uniwersyteckiej im. Jerzego Giedroycia odbył się uroczysty Jubileusz 50-lecia pracy naukowej i dydaktycznej dr hab. Piotra Wróblewskiego, prof. UwB. Jego Magnificencja Rektor UwB wręczył Panu Profesorowi dyplom, uzasadniający nadanie Jubilatowi tytułu „Zasłużony dla Uniwersytetu”.

Oto fragmenty tego uzasadnienia:

Dr hab. Piotr Wróblewski, prof. UwB jest związany z Uniwersytetem w Białymstoku od początków jego istnienia. W 1968 roku, gdy w Białymstoku została utworzona Filia Uniwersytetu Warszawskiego, powierzono mu zadanie zorganizowania biblioteki uczelnianej. (...) Funkcję kierownika Biblioteki Filii UW w Białymstoku pełnił do 1981 roku, przechodząc kolejne szczeble w hierarchii bibliotekarskiej, aż do stanowiska starszego kustosa dyplomowanego. Od podstaw organizował sieć biblioteczną uczelni – bibliotekę główną i biblioteki zakładowe, z wielkim zaangażowaniem rozbudowywał księgozbiór. Większość cennych nabytków zdobyta została dzięki staraniom Profesora. Piotr Wróblewski osobiście jeździł po całej Polsce w poszukiwaniu cennych źródeł i dubletów. Profesor położył pierwsze - intelektualne i formalne - cegiełki pod fundamenty Biblioteki Uniwersyteckiej.

(...) W niezwykle trudnych dla Uniwersytetu latach (1982-1984) pełnił obowiązki dyrektora Instytutu Filologii Polskiej, w latach 1999-2002 był zastępcą dyrektora Instytutu Filologii Polskiej, przez dwie kadencje pozostaje prodziekanem Wydziału Filologicznego.

Profesor Wróblewski jest popularyzatorem wiedzy o języku i kulturze języka polskiego. Na łamach „Kontrastów” (...) przez kilka lat prowadził kącik językoznawczy. (...)

Zainteresowania naukowe dr hab. Piotra Wróblewskiego, prof. UwB związane są z podsystemem leksykalnym współczesnej polszczyzny i dotyczą funkcjonowania słownictwa w aspekcie semantycznym, pragmatycznym i stylistycznym ze szczególnym uwzględnieniem teorii i funkcji stylistycznej metaforyki. Zwieńczeniem jego zainteresowań badawczych stała się rozprawa *Budowa, typologia i frekwencja polskich metafor. Białystok 1998*. Na jej podstawie w r. 1999 uzyskał habilitację na Uniwersytecie Warszawskim.

Biorąc pod uwagę fakt, że Profesor należy do ścisłego grona współtwórców nie tylko Uniwersytetu w Białymstoku, ale także Biblioteki Uniwersyteckiej, Jego rolę w życiu naukowym i organizacyjnym Wydziału Filologicznego i aktywność dydaktyczną wniosek o przyznanie Mu tytułu „Zasłużony dla Uniwersytetu w Białymstoku” jest w pełni uzasadniony.



Coimbra - perspektywa europejskiej współpracy PiP-u

W dniach 10-14 marca 2008 roku, po raz piąty miało miejsce Międzynarodowy Tydzień w Escola Superior de Educacao (Institution of the Polytechnic Institute) w Coimbrze w Portugalii. Tematem licznych wykładów, prezentacji, debat, wystaw artystycznych, projekcji filmowych i warsztatów było: „Identity, Diversity, Intercultural Dialogue” (Tożsamość, Różnorodność, Dialog Międzykulturowy). Okazuje

się, że wybór tematyki nie był przypadkowy, ponieważ rok 2008 jest Europejskim Rokiem Dialogu Międzykulturowego.

Kim jesteśmy?

W historycznym mieście Coimbra znajduje się jeden z najstarszych na świecie i najstarszy w Portugalii uniwersytet. Placówka została ufundowana 9 sierpnia 1290 roku przez króla Dionizego I Rolnika. Uniwersytet skupia obecnie 8 wydziałów: prawa, medycyny, nauk humanistycznych, nauk ścisłych, farmacji, ekonomii, psychologii i pedagogiki oraz wychowania fizycznego.

Przybyli na Międzynarodowy Tydzień w ESEC prelegenci pochodzący z 25 krajów świata, min. Austrii, Belgii, Bułgarii, Chorwacji, Czech, Danii, Egiptu, Finlandii, Hiszpanii, Holandii, Izraela, Mozambiku, Niemiec, Polski, Portugalii, Słowenii, Stanów Zjednoczonych, Turcji i Włoch.

Z Wydziału Pedagogiki i Psychologii pojechali delegaci z Katedry Edukacji Międzykulturowej i Zakładu Psychoanalizy i Myśli Humanistycznej. Na miejscu został przeprowadzony przez nas warsztat na temat: „Kim jesteśmy, co dziedziczymy, co kultuujemy i kim stajemy się w zintegrowanej Europie?” - rozważania nad tożsamością. W warsztacie zostały wykorzystane fragmenty ćwiczeń z autorskiego Programu Uważliwiania Kulturowego „Ku tożsamości międzykulturowej” z książki prof. dr hab. Jerzego Nikitorowicza „Kreowanie tożsamości dziecka. Wyzwania edukacji międzykulturowej”. Odbiorcami było ponad trzydziestu portugalskich studentów i kilku europejskich prelegentów ESEC.

Warsztat składał się z czterech części: „Ja” w przeszłości (uczestnicy dowiedzieli się jakie role społeczne pełnili w poszczególnych etapach swego życia - według „cyklu życiowego” Erika Eriksona), „Ja” w teraźniejszości (osoby biorące udział stały się bardziej świadome kim obecnie są, jakie pełnione role społeczne dominują w okresie rozwojowym, w którym się znajdują, kto jest ich autorytetem), „Ja” w przyszłości (odbiorcy warsztatu zastanowili się nad kwestią kim chcą być, co chcieliby osiągnąć, na czym się nadmiernie koncentrują, a co rzeczywiście jest w życiu najważniejsze), „Ja” wobec innych ludzi (w jaki sposób uczestnicy rozumieją „inność”, jakich synonimów używają wobec pojęcia „Inny” i czy mają one konotacje pozytywne czy negatywne). Dzięki uzyskanym informacjom zwrotnym mamy pewność, że założony cel został

osiągnięty, uczestnicy stali się bardziej świadomymi siebie (w perspektywie tego, kim byli, są i się stają), jakości relacji z innymi ludźmi oraz tego, że międzykulturowa świadomość jest jednym z głównych celów współczesnej edukacji.

Tematyka konferencji dotyczyła m.in. obszarów sprawiedliwości społecznej, demokracji, rozumienia obywatelstwa, praw człowieka, problemów nacjonalizmu, rasizmu, postkolonializmu.

Drugi krąg zagadnień dotyczył kształtowania się tożsamości, „tożsamości a płci”, różności w wielokulturowym świecie i budowania relacji międzykulturowych, relacji handlowych, biznesowych, w turystyce (trade market, business tourism, leisure and social work, tourism), problemów migracji, globalizacji, dwujęzyczności w szkołach itd.

Prezentowane były integracyjne programy nauczania (integrated curriculum) z elementami muzykoterapii - w celu ulżenia stresom, nabycia pewności siebie, a także programy komunikacji niewerbalnej (non-verbal communication), programy tzw. intercultural training oraz tzw. art education.

Omawiane były również programy międzynarodowej wymiany dla studentów. Językami używanymi na konferencji był język angielski i portugalski.

Obrady, panele, seminaria, warsztaty

Przywitanie uczestników odbyło się pierwszego dnia (10 III 2008). W kameralnym gronie uczestników przemawiał Prezydent ESEC Rui Antunes, następnie dyrektor ESEC Bernardo Souse oraz Susanę Gonçalves (koordynatora do spraw współpracy z zagranicą).

W trakcie spotkania zostało wyróżnionych kilka sekcji. Ze względu na mnogość prezentacji podamy reprezentatywne przykłady:

1. obrady plenarne poruszające aktualne tematy:
 - polityki migracyjnej, migracji mniejszości narodowych w Portugalii i w innych krajach Europy,
 - tożsamości i płci, praw kobiet, kondycji i wyobrażenia kobiet w krajach muzułmańskich Afryki i Afroameryki (Suzanne Abou-Awf, Identity and gender In some of the Works of Nanguib Mahfouz and Lorraine Hansberry),
2. dyskusje panelowe dotyczące:
 - wielokulturowości i międzykulturowości w połączeniu z edukacją muzyczną - bardzo modny temat łączenia, wykorzystywania muzyki w praktyce akademickiej (Vinko Zidaric, To be an interculturalist in Europe today, Wim Kratsborn, Multiple choice identity is in the air for you and me, Inek Braak-Van Kasteel, Music in Middle east and international opportunities). Granie, wspólne śpiewanie autorskich tekstów, co sprzyjało integracji.
 - problemów Afryki, kolonializmu, edukacji,
 - aktywnego obywatelstwa (Olga Bombardelli, Active citizenship as an investment for Europe's democratic future),
3. sympozja:
 - sympozjum dotyczące komunikacji międzykulturowej („intercultural communication”) (Burcu Akkaya, Nationalism and its impact on Youth),
 - prezentacje badań porównawczych poświęconych portretom dzieci (Ilak Kanik, Portrayal of children in advertisement, Ece Karak, The Portrayal of children in Turkish, Kyrgyzstan and U.S. media),
4. wykłady dotyczące:
 - programów edukacji międzykulturowej w różnych krajach min. Portugalii, Niemiec, Turcji,

- praw człowieka i edukacji obywatelskiej w nauczaniu (Fernando Ramos, Human rights and citizenship education in teacher training),

5. seminaria

- dostarczające informacji na temat programów wymiany międzynarodowej dla studentów np. Erasmus, do takich krajów jak min.: Turcja, Bułgaria, Austria, Finlandia, Dania, Belgia.

6. warsztaty:

- mające na celu rozwijanie kompetencji nauczycielskich, wprowadzanie eksperymentalnych metod do edukacji (Tore Bernt Sorensen, Developing teachers competences in facilitating content and language learning among bilingual pupils in Danish mainstream classroom, Marja Halme, Using experimental learning in teaching)

- warsztat rozwijający temat kształtowania tożsamości, dziedzictwa kulturowego, połączony z prezentacją Uniwersytetu w Białymstoku, ze szczególnym uwzględnieniem Katedry Edukacji Międzykulturowej na Wydziale Pedagogiki i Psychologii oraz najnowszych publikacji powstałych w katedrze (Anna Józefowicz i Emilia Żyłkiewicz, Talking about identity: who we are, what we inherit, what we cultivate and who we become in integrated Europe).

Podczas pobytu mgr Emilia Żyłkiewicz zaprezentowała zainteresowanym portugalskim studentom i koordynatorom współpracy międzynarodowej, uczestniczącym w ESEC, z krajów członkowskich Unii Europejskiej (UE), możliwości studiowania na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku w ramach programu Sokrates - Erasmus. Zdecydowaną aprobatę i zainteresowanie międzynarodową współpracą oraz wymianą studentów i pracowników naukowych wyrazili przedstawiciele państw, z którymi jeszcze nie kooperujemy, a mianowicie: Czech, Danii i Portugalii.

Fado i filmy

Część rozrywkowa była bardzo ambitna. Spotkania muzyczne odbywały się każdego wieczoru na dziedzińcu szkoły. Słuchaliśmy fado (słowo oznacza - los, przeznaczenie) melancholijnej pieśni, wykonywanej przez jednego wokalistę przy akompaniamencie dwóch gitar, nazywanej czasami portugalskim bluesem.

Oglądaliśmy filmy poruszające problemy mniejszości narodowych, totalitaryzmu, terroryzmu, globalizmu. Kilka do-

kumentów poruszało kwestie migracji w Portugalii. Nawet „lunche” były wielokulturowe - na przywitaniu zasmakowaliśmy w kuchni portugalskiej, w dniach następnych były to danie orientalne, afrykańskie i europejskie.

W najbliższym czasie jak zapewniali organizatorzy owocem spotkania będzie książka o takim samym tytule: Identity, diversity, intercultural dialogue.

Uniwersytet A.D. 1290

Coimbra (około 150 tys. mieszkańców) jest miastem leżącym w centrum Portugalii na pagórkowato ukształtowanym terenie. Dzielą ją dwie godziny drogi pociągiem z Lizbony. Dawniej miasto było stolicą państwa. Dziś tak jak przed wiekami jest ośrodkiem życia akademickiego.

Zwiedzanie rozpoczęliśmy od Uniwersytetu (Universidade Velha) – jednej z najstarszych uczelni na świecie i najstarszej w Portugalii.

Uczy się tu ponad 23000 studentów na studiach licencjackich, magisterskich i doktoranckich na ośmiu wydziałach: humanistycznym, prawa, medycyny, nauk technicznych, ekonomii, psychologii i pedagogiki oraz sportu. Pierwszy semestr zaczyna się zazwyczaj w połowie października, drugi natomiast w połowie lutego i trwa do końca maja. Studenci oceniani są w skali 0 – 20, przy czym ocena „10” jest wystarczająca, aby zaliczyć przedmiot.

Coimbra jest miastem z tradycjami. Liczni studenci chodzą tu ubrani w czarne, tradycyjne szaty. Nie jest to jednak obowiązkowe, raczej oni sami chcą podkreślić swój status. W tym stroju wybierają się na różne imprezy uniwersyteckie - na przykład kolacje organizowane przez uczestników poszczególnych kursów z okazji inauguracji, koncerty fado oraz największe przedsięwzięcie kulturalne roku - Queima Das Fitas czyli trwający tydzień cykl przedstawień, akademii, koncertów i parad.

mgr. Anna Józefowicz

mgr. Emilia Żyłkiewicz

asystent w Katedrze Edukacji Międzykulturowej
stypendystka programu Sokrates- Erasmus
w roku akademickim 2006/07



KALENDARIUM

ZAPOWIEDZI

*2-3 czerwca - Konferencja „Przestrzeń życia współczesnego dziecka i obraz jego dzieciństwa”. Zakład Pedagogiki Społecznej, Wydział Pedagogiki i Psychologii. Białystok

*5 czerwca - Wykład prof. Marty Skalskiej-Zlat (UWr) i prof. Marii Próchnickiej (UJ) „Podmioty i kierunki badań w nauce o informacji w USA i w Polsce”. Podlaskie Forum Bibliotekarzy. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia

*5-6 czerwca - Posiedzenie wyjazdowe Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej. UwB. Białowieża

*13 czerwca - Wyjazd integracyjny pracowników administracji centralnej. UwB. Płoski

*14 czerwca-26 lipca - Rekrutacja do Programu „International Business and Trade Summer Law Program 2008” - XVII edycja letniej szkoły prawa amerykańskiego i porównawczego. The Catholic University of America (Waszyngton), UJ. Wydział Prawa

*16-17 czerwca - Konferencja „Informacyjna funkcja rachunkowości w gospodarce współczesnej”. Wydział Ekonomii i Zarządzania. Białystok, Białowieża

*17 czerwca - Spotkanie z przedstawicielami Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Wydział Prawa

*17-19 czerwca - Konferencja „Podlasie - dwie dekady transformacji”. Wydział Ekonomii i Zarządzania. Kazimierz Dolny

*12 czerwca 2007-23 czerwca 2008 - „Studia podyplomowe dla nauczycieli - Szkolny doradca zawodowy”. Projekt realizowany w ramach SPO RZL i współfinansowany ze środków budżetu państwa oraz EFS. UwB

*27 czerwca-2 lipca - Konferencja „Workshop on high temporal and spatial resolution studies of magnetic nanostructures”. Wydział Fizyki. Augustów

*28-29 czerwca - Konferencja „Literatura białoruskiej mniejszości narodowej w Polsce”. Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej

*29 czerwca-5 lipca - „XXVII Workshop on Geometric Methods in Physics”. Instytut Matematyki. Białowieża

*4 lipca - Wykład prof. Jean Marie Lehna, laureata nagrody Nobla w dziedzinie chemii „Supramolecular Chemistry - Past, Present and Future”. Instytut Chemii

*5-12 lipca - Konferencja „XX International School on Physics and Chemistry of Condensed Matter”. Wydział Fizyki. Białowieża

*sierpień/wrzesień - „Letnia akademii kariery”. Biuro Karier

*15-23 sierpnia - Letnie warsztaty chóralskie. Chór UwB. Mikoszewo n/Bałtykiem

*29 sierpnia - Koncert w ramach „XII Katedralnych Koncertów Organowych”. Chór UwB, Kościół Farny. Białystok

*31 sierpnia - Koncert w ramach „XII Katedralnych Koncertów Organowych”. Chór UwB. Łapy

*wrzesień - Rekrutacja do „Intensive Programme - Transnational Business Law” w Bilbao (Hiszpania). Wydział Prawa

*wrzesień-październik - Kontynuacja Podlaskiego Forum Bibliotekarzy. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia

*1-3 września - XVI Ogólnopolska Konferencja Metodyczna „Ochrona Środowiska na studiach uniwersyteckich”. Instytut Biologii

*1-4 września - Konferencja „Rozwój regionalny a rozwój zrównoważony”. Wydział Ekonomii i Zarządzania

*11-12 września - Konferencja międzynarodowa „Kapitały społeczne i kulturowe miast środkowo- i wschodnioeuropejskich pograniczy”. Katedra Socjologii Ogólnej, Zakład Komunikacji Społecznej, Instytut Socjologii

*15-17 września - V Augustowskie Spotkanie Naukowe „Edukacja w dialogu i perspektywie”. Zakład Dydaktyki Ogólnej, Wydział Pedagogiki i Psychologii. Augustów

*18-19 września - Konferencja „Granice i pogranicza. Mikrohistorie” oraz obchody czterdziestolecia studiów historycznych w Białymstoku. Instytut Historii

*październik - Wykłady pracowników naukowych UwB w ramach cyklu „Podlasie w badaniach naukowych”. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia

*19 września - Koncert: Sergiusz Prokofiew „Aleksander Newski”. Chór UwB, Opera i Filharmonia Podlaska w Białymstoku

*19-21 września - „V Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Psychologii Społecznej”. Stowarzyszenie Psychologii Społecznej, Zakład Psychologii Społecznej i Rozwoju Człowieka, Wydział Pedagogiki i Psychologii

*21-23 września - Konferencja „Edukacja dziecka – mity i fakty”. Zakład Pedagogiki Przedшкоlnej i Wczesnoszkolnej, Wydział Pedagogiki i Psychologii. Supraśl

*28 września - Koncert uświetniający uroczystość beatyfikacji Sł. Bożego Ks. Michała Sopoćko. Chór UwB, parafia Miłosierdzia Bożego. Białystok

*1 lipca 2007-30 września 2008 - „Internetowe centra edukacyjno-oświatowe na wsi”. Projekt realizowany w ramach SPO RZL i współfinansowany ze środków budżetu państwa oraz EFS. UwB

*październik - Uroczysta „Inauguracja Roku Akademickiego 2008/2009”. UwB, Chór UwB

*9-11 października - „Metody analizy leksykalnej: Założenia teoretyczne i zastosowania praktyczne”. Katedra Neofilologii

*27-28 października - Konferencja „Dewiacje, stygmatyzacja i marginalizacja - perspektywa socjopedagogiczna”. Zakład Socjologii Edukacji, Wydział Pedagogiki i Psychologii. Supraśl

*październik-listopad - „Targi pracy”. Biuro Karier. Białystok

WYDARZENIA

*30-31 maja - Doroczna Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Prawosławne świadectwo we współczesnym świecie”. Katedra Teologii Prawosławnej, Centrum Kultury Prawosławnej

*29-30 maja - Dni Wydziału Pedagogiki i Psychologii

*26 maja-1 czerwca - „VI Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki” - cykl imprez popularyzujących naukę, 120 projektów. UwB

*25-27 maja - Konferencja „Wspólnoty a migracje. Konteksty edukacji międzykulturowej”. Katedra Edukacji Międzykulturowej, Wydział Pedagogiki i Psychologii. Białowieża

*24-25 maja - Konferencja Dziekanów Wydziałów Historycznych i Dyrektorów Instytutów Historii. Instytut Historii

*21 maja - Wykład dr hab. Jolanty Sztachelskiej, prof. UwB „Litewski feblik pana Sienkiewicza” zamykający pierwszą serię wykładów „W „środku Europy” – piśmiennictwo regionu (literatura i język)”. Instytut Filologii Polskiej

*20 maja - Spotkanie prof. Barbary Kudryckiej, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego ze środowiskiem naukowym woj. podlaskiego ws. konsultacji projektu założeń reformy systemu nauki i szkolnictwa wyższego. Aula Wydziału Prawa

*17 maja - Wykład prof. Krzysztofa Szymańskiego „Jak się poruszają elektrony?” Polskie Towarzystwo Fizyczne o/Białystok, Wydział Fizyki

*15-17 maja - Konferencja „Artystów gry z kulturą, czyli sztuka jako prowokacja”. Zakład Kulturoznawstwa, Wydział Pedagogiki i Psychologii. Wydział Filologiczny. Supraśl

*15 maja - Wykład Marka Kietlińskiego (Dyrektor Archiwum Państwowego w Białymstoku) „Czy archiwa są potrzebne? O działalności i zasobie Archiwum Państwowego w Białymstoku” w ramach cyklu „Podlasie w badaniach naukowych”. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia

*13-14 maja - Dni Wydziału Biologiczno-Chemicznego

*12-16 maja - „VII Tydzień Nauk Humanistycznych” - cykl imprez kulturalnych. Wydział Historyczno-Socjologiczny, Wydział Filologiczny

*12 maja - Wykład prof. Dariusza Rosatego „Czy wprowadzenie waluty Euro opłaca się Polsce?” w ramach ogólnopolskiej akcji „Projekt Euro”. Stowarzyszenie „Młode Centrum”/Białystok, Akademickie Koło Nauk Politycznych, Studentckie Koło Naukowe Historyków. Aula Wydziału Ekonomii i Zarządzania

*10 maja 2007-15 marca 2008 - „Studia Podyplomowe dla nauczycieli w zakresie ICT, języków obcych oraz drugiego przedmiotu”. Projekt realizowany w ramach SPO RZL i współfinansowany ze środków budżetu państwa oraz Europejskiego Funduszu Społecznego. UwB

*9 maja - VIII Środowiskowa Konferencja Chemików. Instytut Chemii

*8 maja - Konferencja z okazji Jubileuszu 40-lecia Chemii. Aula Wydziału Pedagogiki i Psychologii; Uroczysty Jubileusz dr. hab. Piotra Wróblewskiego połączony z prezentacją 7. tomu „Białostockiego Archiwum Językowego” dedykowanego Jubilatowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowo-dydaktycznej. Wydział Filologiczny, Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia

*7 maja - Wybór dr hab. Beaty Godlewskiej-Żyłkiewicz, prof. UwB oraz dr hab. Elżbiety Awramiuk na funkcje Prorektorów UwB (kadencja 2008-2012). Kolegium Elektorów UwB. Aula Wydziału Ekonomii i Zarządzania

*5-6 maja - Wizytacja Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej oraz przedstawiciela European Chemistry Thematic Network Association. Instytut Chemii

*5 maja - Spotkanie autorskie z prof. Grzegorzem W. Kołodko w ramach cyklu spotkań promujących książkę „Wędrujący świat”. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia

*3 maja - Złożenie kwiatów na cmentarzu Rossa z okazji Święta Konstytucji 3 Maja. Zamiejscowy Wydział Ekonomiczno-Informatyczny w Wilnie

*2 maja - Uczestnictwo w obchodach Światowego Dnia Polonii i Polaków za granicą. Zamiejscowy Wydział Ekonomiczno-Informatyczny w Wilnie

*maj - Koncert Pieśni Maryjnych. Chór UwB, parafia św. Antoniego Padewskiego. Sokółka

*30 kwietnia - Podpisanie umowy zakupu ziemi pod budowę kampusu uniwersyteckiego przez prof. Jerzego Nikitorowicza, Rektora UwB oraz Michała Wierzbickiego, Zastępcę Prezydenta Miasta Białegostoku; konferencja prasowa. UwB

*29 kwietnia - Seminarium naukowe i wykłady: prof. T. N. Kristensena (Faculty of Agricultural Sciences, Dept. of Genetics and Biotechnology, University of Aarhus, Dania) „Inbreeding and environmental stress investigated using Drosophila as a model organism” oraz prof. C. Pertoldi’ego (Zakład Badania Ssaków PAN, Białowieża) „Conservation genetics in a globally changing environment: present problems, paradoxes and future challenges”. Instytut Biologii

*27 kwietnia - Spotkanie integracyjne studentów Ekonomii i Informatyki. Zamiejscowy Wydział Ekonomiczno-Informatyczny w Wilnie. Troki

*26 kwietnia - Wykład dr. Krzysztofa Ziółkowskiego (Centrum Badań Kosmicznych PAN) „Sondowanie Układu Słonecznego”. Polskie Towarzystwo Fizyczne o/Białystok, Wydział Fizyki

*25 kwietnia - Uroczyste otwarcie naukowo-dydaktycznej Stacji Terenowej. Instytut Biologii. Gugny, Dolina Biebrzy

*23-24 kwietnia - Konferencja „Podatki lokalne w praktyce”. Wydział Prawa, Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Białymstoku, Regionalna Izba Obrachunkowa w Białymstoku

*23 kwietnia - Wybór dr. hab. Marka Proniewskiego, prof. UwB oraz dr. hab. Dariusza Kijowskiego, prof. UwB na funkcje Prorektorów UwB (kadencja 2008-2012). Kolegium Elektorów UwB. Aula Wydziału Ekonomii i Zarządzania; „VII Targi Szkół Wyższych” - prezentacja oferty edukacyjnej UwB. Augustowskie Centrum Edukacyjne. Augustów

*22 kwietnia - Wykłady prof. Anny Sitarskiej (UJ) „O Katedrze Wiedzy Bibliotekoznawczej i Informatycznej w Bratysławie na Uniwersytecie Amosa Komenskigo: czyli wokół jubileuszu 45-lecia prof. dr hab. Gabrieli Žibritovej” i prof. Jolanty Ługowskiej (UWr) „Literatura dla młodego odbiorcy wobec literatury popularnej i folkloru”. Podlaskie Forum Bibliotekarzy, UMB. Książnica Podlaska w Białymstoku

*19 kwietnia - „Dzień Otwartych Drzwi”. Zamiejscowy Wydział Ekonomiczno-Informatyczny w Wilnie; Finał i uroczyste zakończenie „VIII Regionalnego Konkursu Informatycznego”. Instytut Informatyki

*18-24 kwietnia - „Poplit – Festiwal Kultury Popularnej”. SKN INTEgRa, Instytut Filologii Polskiej

*18 kwietnia - Dni Wydziału Prawa: „Pierwsza pomoc w ostatniej chwili. Wybrane zagadnienia z WOS dla maturzystów”; Strzelnica na Wydziale Prawa; Zwiedzanie Sądu Rejonowego; Rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego oraz otwarcie wystawy fotograficznej; Występ zespołu capoeira; Sztuka teatralna Krzysztofa Ławniczaka (Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku) „Sex, Drugs & Rock’n’Roll”; Rozdanie nagród w konkursie dla wykładowców „Oscary Studenckie 2008”; Uroczyste zamknięcie Dni Wydziału Prawa. Samorząd Studentów; Wyjście studentów i pracowników wydziału do Rosyjskiego Teatru Dramatycznego. Zamiejscowy Wydział Ekonomiczno-Informa-

tyczny w Wilnie

*17 kwietnia - Dni Wydziału Prawa: Prezentacja Koła Podatkowego i zaproszenie do konkursu z prawa podatkowego, Spotkanie z II Vice Miss Polonia 2007; Otwarcie Sklepu Wydziału Prawa oraz pokaz mody; Spektakl „Mieszkałam za swoją twarzą” grupy teatralnej „Warto”; Debata na temat metod resocjalizacyjnych stosowanych w zakładach karnych w Polsce; Praca na rynku finansowym oraz prezentacja Koła Prawa Gospodarczego; Symulacja rozpraw sądowych z zakresu prawa cywilnego i gospodarczego oraz prawa administracyjnego zorganizowana przez Studencką Poradnię Prawną. Wydział Prawa; Wykład prof. Antoniego Mironowicza „Kościół wschodni na Podlasiu” w ramach cyklu „Podlasie w badaniach naukowych”. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia

*16 kwietnia - Dni Wydziału Prawa: Otwarty turniej szachowy z możliwością nauki; Wykład dr. A. Jackiewicza „Tworzenie prawa i jego procedury” oraz quiz dotyczący współczesnych zagadnień polityczno-ustrojowych; Spotkanie z Przedstawicielem Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku oraz prezentacja „Wykorzystanie wariografu w praktyce”; Konkurs muzyczny wraz z pokazem tańca; Impreza w Klubie M7

*15 kwietnia - Uroczyste otwarcie Dni Wydziału Prawa: Dynamiczny pokaz militarny oraz prezentacja Europejskiego Stowarzyszenia Studentów Prawa (ELSA); Spotkanie z pracownikiem instytucji Unii Europejskiej oraz degustacja różnych potraw europejskich; Wyniki badań „Student – człowiek aktywny społecznie?”; „Studia prawnicze - studia interdyscyplinarne? Dyskusja”; Występ kabaretu „Wielec”. Koło Naukowe Teorii Społecznych, ELSA Białystok. Wydział Prawa; Seminarium naukowe i wykład dr. W. Babika (Instytut Nauk o Środowisku, UJ) „Dryf genetyczny i dobór naturalny współkształtują zmienność genów MHC u traszki górskiej i grzebieniastej”. Instytut Biologii

*11 kwietnia - „Targi Edukacyjne” w Zespole Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących nr 5 - prezentacja oferty edukacyjnej UwB. Łomża

*9 kwietnia - Wybór prof. Jerzego Nikitorowicza na funkcję Rektora UwB (kadencja 2008-2012). Kolegium Elektorów UwB. Aula Wydziału Ekonomii i Zarządzania

*5 kwietnia - Spotkanie Zgromadzenia Poselskiego Polski i Litwy z Władzami UwB, studentami i pracownikami. Zamiejscowy Wydział Ekonomiczno-Informatyczny w Wilnie; Prezentacja wyników badań terenowych z gminy Suchowola realizowanych w ramach praktyk studenckich „Ewolucja tożsamości a integracja społeczności lokalnej w trakcie zmiany systemowej w Polsce”. Instytut Socjologii UwB, Zakład Współczesnego Społeczeństwa Polskiego

*4 kwietnia - „Targi Edukacyjne” w XI Liceum Ogólnokształcącym - prezentacja oferty edukacyjnej UwB. Białystok

*3 kwietnia - Spotkanie z przedstawicielami Ambasady USA w Polsce, dyskusja na temat tarczy antyrakietowej w Polsce oraz Programu Work&Travel. Wydział Prawa

*2 kwietnia - Konkurs „Plus dla najlepszych”; spotkanie z Krzysztofem Proszczukiem (Starszy Specjalista ds. Reklamy). Biuro Karier. Wydział Pedagogiki i Psychologii

*1 kwietnia - Seminarium naukowe i wykład dr. hab. B. Godzik (Instytut Botaniki im. W. Szafera, PAN) „Zanieczyszczenia środowiska: dawniej metale ciężkie i siarka, dzisiaj ozon, a jakie zagrożenia niesie przyszłość?”. Instytut Biologii

*31 marca - Wykład dr. Sybilli Stanisławskiej-Kloc (Instytut Prawa Własności Intelektualnej, UJ) „Prawo autorskie w działalności bibliotecznej”. Podlaskie Forum Bibliotekarzy, Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia; Warsztaty szkoleniowe w ramach konsorcjum Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej w odniesieniu do digitalizacji zbiorów. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia

*29 marca - Konferencja „Liturgia życiem Kościoła”. Katedra Teologii Katolickiej

*28 marca - Spotkanie Władz UwB z Radnymi Miasta Białegostoku w celu przedstawienia zamierzeń Senatu UwB dotyczących budowy kampusu uniwersyteckiego. Sala Senatu UwB

*26-28 marca - „Uczelnie w Powiecie” - VI Prezentacje oferty edukacyjnej szkół wyższych - wyróżnienie za najciekawszą prezentację oferty edukacyjnej, puchar Burmistrza Bielska Podlaskiego. „Wieści Podlaskie”. Hajnówka, Bielsk Podlaski, Sokółka

*18 marca - Wykład prof. Andrzeja Sadowskiego „Białystok. Kapitał społeczny mieszkańców miasta” w ramach cyklu „Podlasie w badaniach naukowych”. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia; Seminarium naukowe i wykład dr. J. Raczyńskiego oraz dr. hab. M. Ratkiewicz, „Łoś w Polsce. Dylematy łowiectwa i ochrony”. Instytut Biologii

*15 marca - Wykład dr. Stanisława Bajtlika (Centrum Astronomiczne im. M. Kopernika, PAN) „O czasie”. Polskie Towarzystwo Fizyczne o/Białystok, Wydział Fizyki

*12 marca - Uroczyste promocje habilitacyjne i doktorskie UwB, wręczenie odznaczeń państwowych pracownikom UwB. Aula Wydziału Ekonomii i Zarządzania; Seminarium „Osoba Niepełnosprawna na Rynku Pracy”. Megapartnerstwo „Kłos”, Skoordinowana Partnerska Inicjatywa na rzecz Rynku Pracy „Spinacz”

*11 marca - Wykład prof. Józefa Kwaterko (Instytut Romanistyki, UW) „Tożsamość i inność. Migracja dyskursów we współczesnej literaturze frankofońskiej Quebecu” w ramach „XII Edycji Wiosny Francuskiej w Białymstoku”. Koło Naukowe Studentów Filologii Francuskiej, Wydział Filologiczny. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia

*10-15 marca – „XII Wiosna Francuska”. Katedra Neofilologii, Wydział Filologiczny

*6 marca - Pierwsze posiedzenie Okręgowych Komisji Wyborczych. Sala Senatu UwB; Debata oxfordzka „Czy zagrożona jest suwerenność Polski?” Teza: Ta strona uważa, że prawo wspólnotowe ma pierwszeństwo przed Konstytucją. Wydział Prawa

*4 marca - Impreza „Kaziukowa”. Zamiejscowy Wydział Ekonomiczno-Informatyczny w Wilnie

*marzec-maj - Cykl wykładów „W „środku Europy” - piśmiennictwo regionu (literatura i język). Instytut Filologii Polskiej

*marzec-kwiecień - Wyjazdowe „Pokazy z Fizyki”. Wydział Fizyki. Hajnówka, Bielsk Podlaski; Pakiet szkoleniowy „Kwitnie wiosna i przedsiębiorczość”. Biuro Karier

*28 lutego - Przyznanie Instytutowi Chemii pełnej akredytacji na okres 5 lat przez Państwową Komisję Akredytacyjną

*21 lutego - Wykład prof. Andrzeja Górnika „O historii jezior województwa Podlaskiego” w ramach cyklu „Podlasie w badaniach naukowych”. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia

*20-28 lutego - Cykl wykładów prof. Pirkkoliisy Ahponen (Wydział Polityki Społecznej Uniwersytetu w Joensuu, Finlandia) „Cultural politics, border crossings and new problems of citizenship”. Wydział Historyczno-Socjologiczny

*16 lutego - Wykład dr. Andrzeja Andrejczuka „Promieniowanie jonizujące: źródła, właściwości, zastosowanie”. Polskie Towarzystwo Fizyczne o/Białystok, Wydział Fizyki

*luty-maj - „Pokazy z Fizyki” dla uczniów i nauczycieli szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Wydział Fizyki

*29 stycznia - Wykład dr. Iwony Wolniewicz-Pujanek „Technologie informacyjne - nowoczesne narzędzia wyszukiwawcze do zasobów drukowanych i elektronicznych” w ramach cyklu „Podlasie w badaniach naukowych”. UMB

*24 stycznia - Symulacja rozpraw sądowych z zakresu prawa karnego oraz prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Wydział Prawa

*22 stycznia - Seminarium inauguracyjne obchody XX-tej rocznicy powstania Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej. PKPK, Instytut Biologii. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia

*16-18 stycznia - Szkolenie „Zysk bez ryzyka”. Studenckie Koło Menedżerów, Wydział Ekonomii i Zarządzania

*15 stycznia - Wykład prof. Józefa Maroszka „Na tropie rękopisów Biblioteki Bazyliańskiej w supraskich (1602-1839)” w ramach cyklu „Podlasie w badaniach naukowych”. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia

*12 stycznia - Konferencja „Badźcie uczniami moimi”. Katedra Teologii Katolickiej

*styczeń-luty - Zimowe warsztaty „Zestaw do wejścia na rynek pracy”. Biuro Karier

*19 grudnia 2007 - Przyjęcie „Misji i Strategii rozwoju Uniwersytetu w Białymstoku”. Senat UwB

*17 grudnia 2007 - Przyznanie uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie socjologii Wydziałowi Historyczno-Socjologicznemu. Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów

WYSTAWY

*wrzesień-październik - „Las w moim obiektywie” wystawa pokonkursowa Lasu Polskiego. Uniwersyteckie Muzeum Przyrodnicze im. Prof. A. Myrchy

*lipiec-sierpień - „Ekologia w obiektywie” wystawa pokonkursowa firmy Bayer. Uniwersyteckie Muzeum Przyrodnicze im. Prof. A. Myrchy

*czerwiec - „Kreteńskie impresje” w fotografii W. Mikuckiego. Uniwersyteckie Muzeum Przyrodnicze im. Prof. A. Myrchy

*21 maja - Wystawa „40 lat Wydawnictw Muzeum Wojska Polskiego w Białymstoku”. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia

*14 maja - „Kultury i mennictwo Dalekiego Wschodu” wystawa w ramach „VII Tygodnia Nauk Humanistycznych”. Wydział Historyczno-Socjologiczny. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia

*maj - „Mato Grosso-brazylijska Biebrza” w fotografii M. Konarzewskiego. Uniwersyteckie Muzeum Przyrodnicze im. Prof. A. Myrchy

*23 kwietnia - Wernisaż wystawy „Książki z Krzywej Półki”. SKN INTEGRa

*18 kwietnia - „Most nad oceanem-bridging the distance. Nowa Wola and Oneida” zdjęcia młodych ludzi ze wsi Nowa Wola pod Michałowem oraz rezerwatu Indian Oneida w Kanadzie. Instytut Socjologii

*3 kwietnia - „Hagia Sophia” wystawa fotografii dr. arch. Jerzego Uścińowicza (Wydział Architektury PB). Chrześcijańskie Stowarzyszenie Ekumeniczne „Oikoumene”, Zakład Architektury Kultur Lokalnych Wydziału Architektury PB. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia

*11 marca - „Smaki i kolory Francji” wystawa w ramach „XII Edycji Wiosny Francuskiej w Białymstoku”. Koło Naukowe Studentów Filologii Francuskiej, Wydział Filologiczny. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia

*4-7 marca - „Nadrzecznymi ścieżkami Podlasia” wystawa zdjęć J. Kupryjanowicza i M. Konarzewskiego, prezentacja albumu przyrodniczego i pokaz slajdów. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia, Uniwersyteckie Muzeum Przyrodnicze im. Prof. A. Myrchy

*22 stycznia - „Dzika przyroda Puszczy Augustowskiej” wystawa fotografii mgr. inż. Romana Rogozińskiego (Nadleśnictwo Augustów). Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia, Centrum Edukacji Leśnej Nadleśnictwa Augustów

*styczeń-kwiecień - „Ulotne chwile” w fotografii M. Polakowskiego. Uniwersyteckie Muzeum Przyrodnicze im. Prof. A. Myrchy

STUDENCKI SERWIS INFORMACYJNY

*13-29 maja - „Wampiriada” - 8 edycja akcji honorowego krwiodawstwa. NZS, samorządy studenckie białostockich szkół wyższych

*13 maja - Rozstrzygnięcie IV Konkursu Małych Form Prozatorskich „Wrzenie”. Koło Naukowe Polonistów. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia

*9 maja - „My dla Europy, Europa dla nas” - prezentacja wystawców, projekcje reportaży „Europa oczami mieszkańców Podlasia” oraz filmu „Smak życia” z okazji Dnia Europy. Koło Prawa Zarządzania Funduszami Europejskimi. Aula Wydziału Prawa

*6-10 maja - „Juwenaalia 2008” - koncerty, wybory Miss Studentek 2008, parady, maraton ulicami miasta, konwent fantastyki i e-sportów, forum motoryzacji z pokazami Monster Truck, mecz studentów z sympatykami Jagiellonii Białystok, imprezy klubowe, targi edukacyjne. Samorządy białostockich szkół wyższych, NZS. Kampus PB

*5-7 maja - Przegląd teatrów amatorskich „III Teatromania”. Akademicki Klub Teatralny UwB, Instytut Filologii Polskiej, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku

*28 kwietnia-4 maja - Pierwszy obóz organizowany w ramach działań sekcji entomologicznej. Koło Naukowe Biologów. Bagno Ławki

*25 kwietnia-5 maja - Inwentaryzacja batrachofauny oraz wytypowanie miejsc szczególnie cennych dla rozrodu płazów. Koło Naukowe Biologów. Nadmorski Park Krajobrazowy

*25 kwietnia - Finał Regionalny Konkursu na Najlepszego Studenta RP „Primus Inter Pares”, pierwsze miejsce Dominiki Jocz, studentki Wydziału Prawa, Wydziału Ekonomii i Zarządzania oraz Wydziału Filologicznego UwB. Aula Magna d. Pałacu Branickich

*22 kwietnia - Studencka debata „Fundusze unijne szansą dla młodych przedsiębiorców”. Studenckie Koło Naukowe „Europrojekt”,

Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego. Wydział Ekonomii i Zarządzania

*21 kwietnia - I nagroda dla chóru „Akord” Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej podczas „VII Konkursu Piosenki Słowiańskiej”. Wydział Filologiczny UWr

*17-19 kwietnia - „Czeski film” w Białymstoku. Filologiczne Koło Filmoznawców

*3-5 kwietnia - 5 edycja „Szkoła Efektywnej Komunikacji Społecznej” projektu w formie wykładów otwartych i interaktywnych, warsztatów także w języku angielskim. AEGEE Białystok

*1 kwietnia - Spotkanie z dr. Piotrem Pietraszem (Asesor WSA w Białymstoku) na temat nieujawnionych źródeł przychodów. Koło Naukowe Prawa Podatkowego

*19 marca - Lokalny Konkurs Krasomówczy. ELSA Białystok

*18 marca - Spotkanie z Prokuratorem Markiem Żędzianem. Studenckie Koło Nauk Penalnych

*13 marca - Spotkanie z Panią Andreeą - Anastasią Sandhacker (Konsul Austrii) „Funkcjonowanie współczesnej misji dyplomatycznej za granicą”. Koło Naukowe Prawa Międzynarodowego

*1 marca-15 kwietnia - Projekt „Co nas łączy, co nas różni? Białystok i jego mieszkańcy w oczach obcokrajowców”. Fundacja „Universitas Bialostocensis”, Koło Naukowe Socjologów, Koło Antropologii Obrzu

*28 lutego - Wykład Mirosława Miniszewskiego „[Materialistyczna] Teologia Lewicowa”. Republika Wolnej Myśli

*25 lutego - Finał i uroczysta gala wręczenia nagród I Podlaskiego Konkursu Wiedzy o Unii Europejskiej „Moje miejsce w Europie”. Koło Naukowe Prawa Europejskiego, Klub Integracyjno - Dyskusyjny „Meritum”

*18-20 lutego - Seminarium „Komunikacja marketingowa i zarządzanie zasobami ludzkimi – dobra współpraca”. Studenckie Koło Mendżerów. Białowieża

*9-16 lutego - VII Warsztaty inicjacyjne w „Chacie Socjologa”. Otryt, Bieszczady

Opracowanie: Bartosz Ignatowicz



Spotkanie z Radą Miasta Białegostoku, 28 marca 08



Dyrektor Instytutu Chemii dr hab. Krzysztof Winkler, prof. UwB otwiera konferencję z okazji Jubileuszu 40-lecia Chemii

TYTUŁY I STOPNIE NAUKOWE

TYTUŁ PROFESORA

prof. dr hab. Rafał Wiktor Piwowarski - Wydział Pedagogiki i Psychologii

HABILITACJE

dr hab. Ewa Roszkowska - Wydział Ekonomii i Zarządzania

dr hab. Elżbieta Awramiuk - Wydział Filologiczny

dr hab. Ryszard Nowicki - Wydział Filologiczny

dr hab. Krzysztof Buchowski - Wydział Historyczno-Socjologiczny

dr hab. Wojciech Śleszyński - Wydział Historyczno-Socjologiczny

dr hab. Janusz Stankiewicz - Wydział Prawa

DOKTORATY

dr Ewa Chwelać - Wydział Biologiczno-Chemiczny

dr Mariusz Leś - Wydział Filologiczny

dr Monika Kostaszuk-Romanowska - Wydział Filologiczny

dr Robert Milewski - Wydział Matematyczno-Informatyczny

dr Bożena Tołwińska - Wydział Pedagogiki i Psychologii

dr Marcin Tyniewicki - Wydział Prawa

TYTUŁ „ZASŁUŻONY DLA UNIwersYTETU”

Wydział Biologiczno-Chemiczny

doc. Piotr Mytnik

Barbara Szydłowska

Wydział Filologiczny

prof. dr hab. Elżbieta Feliksiak

prof. dr hab. Michał Kondratiuk

dr hab. Piotr Wróblewski, prof. UwB

Wydział Historyczno-Socjologiczny

dr hab. Hanna Konopka, prof. UwB

prof. dr hab. Zbigniew Kuderowicz

prof. dr hab. Halina Parafianowicz

Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych

mgr Antoni Potyra



prof. Andrzej Gwóźdź, z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach na konferencji „Artystów gry z Kulturą, czyli sztuka jako prowokacja” (PiP)



Wyjazd integracyjny do ośrodka wypoczynkowego w Płoskach

Etapy budowy stacji w Gugnach



21.10.2005 r.



26.09.2006 r.



13.10.2006 r.



18.11.2006 r.



30.09.2007 r.

fot. J.R.E. Taylor

Dnia 25 kwietnia b.r. odbyło się uroczyste otwarcie Stacji Terenowej Instytutu Biologii Uniwersytetu w Białymstoku w Gugnach, gmina Trzcianne. Stacja na terenie Biebrzańskiego Parku Narodowego umożliwi prowadzenie regularnych prac naukowych i zajęć dydaktycznych w dolinie Biebrzy, zapewniając badaczom i studentom bazę laboratoryjną i noclegową.

Dzięki stacji możliwe będą szeroko zakrojone badania naukowe unikalnej flory i fauny Biebrzańskiego Parku Narodowego, naukowe opracowanie metod ochrony bezcennych wartości przyrodniczych, a także szersze propagowanie walorów Podlasia w kraju i zagranicą. Dolina Biebrzy jest swoistą „terra incognita”, obszarem mało poznanym, a jednocześnie niezwykle cennym pod względem bioróżnorodności, dającym ogromne możliwości badań przyrodniczych. Już na początku lat 80-tych pracownicy naukowcy z Instytutu Biologii rozpoczęli badania na terenie doliny Biebrzy, a bazę stanowiło wynajmowane gospodarstwo w Gugnach.

W ostatnich latach badania zintensyfikowały się, prowadzi je sześć z dwunastu zakładów Instytutu.

Pracownicy IB UwB zrealizowali 10 grantów KBN i MNiSW poświęconych faunie i florze nadbiebrzańskiej. Na podstawie tych badań powstało 81 publikacji naukowych i 62 prace magisterskie. Naukowcy z UwB zajmowali się m.in.: zmiennością genetyczną wyspowych populacji storczyków, systematyką molekularną i genetyką motyli (m.in. modraszki arionów i kosterników) oraz ekologią i genetyką populacji łosia. Na podstawie pyłków roślinnych zachowanych w warstwach torfu badali historię flory doliny Biebrzy.

Duże znaczenie miało zawarcie umowy o współpracy między UwB a Biebrzańskim Parkiem Narodowym w 2005 roku. Bardzo ważnym wydarzeniem było również uroczyste podpisanie porozumienia o współpracy między naszą uczelnią a Polską Akademią Nauk w październiku 2007 roku w prowadzeniu badań naukowych nad przyrodą doliny Biebrzy. Stacja terenowa w Gugnach zapewni dobre warunki do kontynuowania badań i prowadzenia zajęć ze studentami, stanie się miejscem współpracy naukowców z ośrodków uniwersyteckich w kraju i zagranicą.

Stacja jest dużym drewnianym budynkiem pozwalającym na wielodniowy pobyt 30 osobom. Jest to obiekt o powierzchni 452,6 m², zbudowany na działce 8 500 m². Na parterze mieści się duża sala seminaryjno-jadalna z kominkiem oraz trzy pomieszczenia dydaktyczno-laboratoryjne. W jednym ze skrzydeł domu znajdują się toalety, a w drugim aneks kuchenny, dwa 2-osobowe pokoje z łazienkami oraz 1-osobowy pokój z łazienką przystosowany do potrzeb osoby niepełnosprawnej. Na poddaszu znajdują się dwie duże sypialnie studenckie, każda o powierzchni 40 m². Z tyłu stacji jest patio, które może pełnić funkcję letniej auli.

Architektura stacji harmonizuje z otoczeniem - deskowanie szczytów budynków, pokrycie dachu wiórem osikowym, ganki i trójdzielne okna nawiązują do architektury Podlasia. Do realizacji projektu wybrano najbardziej efektywne i przyjazne dla środowiska rozwiązania techniczne (ogrzewanie olejowe, drewniana konstrukcja budynku, podwójnie zabezpieczone kontenery na śmieci, pokrycie dachu wiórem osikowym, szczelny, bezodpływowy zbiornik na nieczystości).

UROCZYSTE OTWARCIE STACJI TERENOWEJ W GUGNACH



fol. O. Aleksandrowicz

Od lewej: dr hab. Anatol Kojto, prof. UwB, Dziekan Wydziału Biologiczno-Chemicznego UwB, dr hab. Jan Taylor, prof. UwB, Dyrektor Instytutu Biologii UwB



ZPORR
Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego



Uniwersytet w Białymstoku
Instytut Biologii
Stacja Terenowa w Gugnach

Projekt został sfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego



fol. J. Kupryjanowicz

Od lewej: prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz, Rektor UwB, dr hab. Jan Taylor, prof. UwB, Dyrektor Instytutu Biologii UwB



fol. J. Kupryjanowicz

Od lewej: I rząd: prof. dr hab. Halina Parafianowicz, prof. dr hab. Alina Myrcha, dr hab. Marek Proniewski, prof. UwB, prof. dr hab. Marek Konarzewski, II rząd od lewej: Zdzisław Dąbrowski - Wójt Gminy Trzcianne, Bernardeta Ciborowska - Urząd Gminy Trzcianne, dr hab. Mirosława Melezini, prof. UwB, prof. dr hab. Marek Gębczyński, prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz, III rząd: dr hab. Jan Taylor, prof. UwB, dr hab. Anatol Kojto, prof. UwB, prof. Gil Dryden (USA), dr inż. Bogdan Jaroszewicz - Kierownik Stacji Geobotanicznej UW w Białowieży (za Rektorem), ostatni rząd od lewej: mgr inż. Wojciech Dudziuk - Dyrektor Biebrzańskiego Parku Narodowego, dr hab. Tadeusz Krogulec, prof. UwB, prof. dr hab. Adam Szewczyk - Zastępca Przewodniczącego II Wydziału Polskiej Akademii Nauk.



fol. J. Kupryjanowicz

Prof. Gil Dryden (USA) - z prywatnych środków wsparł budowę Stacji Terenowej IB w Gugnach



fol. M. Berych

Od lewej: mgr Andrzej Grygoruk - Zastępca Dyrektora d/s Społecznych Biebrzańskiego Parku Narodowego, dr hab. Jan Taylor, prof. UwB, Dyrektor Instytutu Biologii UwB, mgr inż. Wojciech Dudziuk - Dyrektor Biebrzańskiego Parku Narodowego



fol. J. Kupryjanowicz

Goście zgromadzeni na uroczystości

40 LAT MINĘŁO

Instytut Chemii
Wydział Biologiczno-Chemiczny
Uniwersytet w Białymstoku 1968-2008



Wydział Biologiczno-Chemiczny
Uniwersytetu w Białymstoku



Uroczyste otwarcie Instytutu Chemii



Pracownicy Instytutu Chemii



18 lutego 2002 roku Instytut Chemii otrzymał oficjalnie nową siedzibę. Na potrzeby tego kierunku studiów został zaadaptowany budynek przy Hurtowej, zakupiony dwa lata wcześniej od przedsiębiorstwa „Pakpol”. Inwestycję sfinansował w znacznej części Komitet Badań Naukowych (KBN).

Symbolicznego otwarcia dokonali: prof. dr hab. A. Jamróz, pierwszy Rektor UwB i prof. dr hab. M. Gębczyński, ówczesny Rektor UwB.



W. Leszczyński, H. Paraftanowicz, A. Kojło, S. Witkowski,
B. Lachowska, z tyłu: R. Łażny, J. W. Morzycki

W roku 2006 zorganizowano Mikrosymposium Magnetycznego Rezonansu Jądrowego, które połączone było z uroczystością uruchomienia nowego spektrometru NMR, zakupionego ze środków Funduszu Rozwoju Nauki. NMR jest najdroższym urządzeniem w całym Uniwersytecie.



L. Stergieżyk, B. Lachowska



Koło Naukowe Chemików

Milena Czerepko (IV) - prezes
Agata Nędzi (II) - wiceprezes
Magdalena Kırkiewicz (I) - sekretarz



W roku 2002 Uniwersytecka Komisja Akredytacyjna przyznała certyfikat wysokiej jakości kształcenia na kierunku chemia.



E. Gorodkiewicz

W roku 2000 Wydział Biologiczno-Chemiczny uzyskał uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk chemicznych w zakresie chemii.



Z konferencji

U. Kotowska, H. Puzanowska-Tarasiewicz,
A. Wilczewska, E. Regulska, A. Kojło



Bal Chemika

Nie tylko pracą żyje człowiek



Rozmowa z
prof. dr hab.

Andrzejem Sadowskim

– Dziekanem Wydziału
Historczno-Socjologicznego UwB

Uczymy mądrości w złożonym świecie

X. Panie Dziekanie, czy łączenie w jeden wydział Instytutu Historii z Instytutem Socjologii, uważa Pan za zasadne?

Tak, ponieważ są to kierunki komplementarne, uzupełniające się, tworzące jedną zróżnicowaną całość. Taki związek jest sensowny merytorycznie, jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni. Historia sprzyja uprawianiu socjologii historycznej, natomiast socjologia inspirowa historyków do uprawiania historii socjologicznej. Wzajemne uzupełnianie się występuje szczególnie w kwestii badań nad pograniczem.

Od roku prowadzimy również trzeci magisterski kierunek studiów - stosunki międzynarodowe, który cieszy się wyjątkowo dużym zainteresowaniem wśród absolwentów szkół średnich.

X. W tym roku Wydział obchodzi ważne, wręcz symboliczne jubileusze. Kierunek historii kończy 40 lat, a socjologii 10.

Historia powstała równolegle z powołaniem Filii Uniwersytetu Warszawskiego i od początku była ważnym kierunkiem, który intensywnie określał charakter naukowy uczelni.

Z okazji zbliżającego się jubileuszu warto wymienić znamienite nazwiska, które przewinęły się przez Instytut Historii takie jak: prof. Andrzej Wyrobisz, prof. Elżbieta Kaczyńska, doc. Teresa Monasterska, prof. Ewa Wipszycka-Brawo, prof. Andrzej Wyczański, prof. Adam Manikowski, prof. Stefan Meller, prof. Władysław Serczyk. I choć wielu z nich już dzisiaj nie pracuje na UwB, pozostawili po sobie znaczącą szkołę uprawiania historii i godnych siebie następców.

X. Socjologia jest młodszą siostrą historii, rówieśniczką powstania Uniwersytetu w Białymstoku. Obchodzi swój pierwszy jubileusz 10-lecia.

Socjologia od początku była i jest kierunkiem bardzo popularnym, wybieranym przez wielu studentów naszego miasta i regionu. Nauką poznawczo atrakcyjną, modną, która oferuje nie tylko profesjonalny zakres wiedzy o społeczeństwie i kulturze, ale również przygotowanie do uzyskania statusu człowieka inteligentnego czyli mądrego, niezależnego i krytycznego, mającego realny wpływ na sprawy publiczne.

X. Jak ocenia Pan potencjał naukowy wydziału?

Dobrym wskaźnikiem wysokiego potencjału naukowego wydziału jest pierwsza kategoria przyznawana przez Komitet Badań Naukowych. Mamy silną kadrę naukową, 30 samodzielnych pracowników, około 50 adiunktów oraz bardzo znaczący, nie tylko w regionie, ale i w kraju, dorobek naukowy.

X. Jest Pan dziekanem, który został wybrany na drugą kadencję.

Jestem zaszczycony zaufaniem, jakim obdarzyli mnie socjologowie i historycy, powierzając mi kierowanie Wydziałem przez kolejną kadencję. W czasie sprawowania pierwszej udało nam się zrealizować wiele zamierzeń. Za niewątpliwy sukces uważam uzyskanie uprawnień do nadawania stopnia doktora w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie socjologia. Zdobycie uprawnień magisterskich i doktorskich przez 10 lat istnienia tego kierunku, to naprawdę duże osiągnięcie. Mamy

pozytywną opinię Państwowej Komisji Akredytacyjnej na socjologii i historii, co znaczy, że sukcesywnie przeprowadzane kontrole naszej pracy naukowo-dydaktycznej potwierdzają dynamiczny rozwój naukowy i dydaktyczny naszego wydziału, szczególnie przyrost samodzielnej kadry, jak i doktorów.

X. Czy Pana plany na drugą kadencję są równie ambitne?

Chciałbym przede wszystkim utrzymać nasz dotychczasowy poziom naukowy w postaci zachowania pierwszej kategorii zarówno w odniesieniu do historyków, jak i socjologów. Następnie uzyskać uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego na obu kierunkach. Poprzeczkę ustawiliśmy wysoko, ale jest ona w zasięgu naszych możliwości, zwłaszcza że w najbliższym czasie kilku doktorów habilitowanych uzyska tytuł profesora. Podkreśliłbym poszerzenie już dzisiaj szerokich kontaktów zagranicznych. Przykładowo utrzymujemy bliską współpracę z białoruskim Europejskim Uniwersytetem Humanistycznym z siedzibą w Wilnie. Przy współpracy z nimi zamierzamy uruchomić wspólny kierunek studiów filozoficznych o specjalności filozofia polityczna.

X. Panie Dziekanie, dlaczego warto studiować na waszym wydziale?

Dlatego, że zarówno historia, jak i socjologia są kierunkami ważnymi również w XXI wieku, które uczą studentów nie tylko wąskiej specjalizacji, ale przede wszystkim mądrości w dzisiejszym, złożonym świecie. Są kierunkami bardzo otwartymi, które pozwalają po ich zakończeniu dokonywać kolejnego wyboru, ale takiego, w którym wiedza zdobyta będzie bazą. Przygotowują do pracy w szeroko pojmowanych usługach, dotyczących potrzeb człowieka jako takiego. Każdy pracownik instytucji publicznych, politycznych, administracyjnych, medialnych powinien być przygotowany socjologicznie, powinien znać metodologię badań społecznych.

X. Studiujecie się nie tylko na zajęciach dydaktycznych, ale również poprzez bycie studentem.

Nasi studenci są bardzo aktywni. Są świetnie zorganizowani w kołach naukowych historycznych i socjologicznych, prowadzą badania, redagują pisma. Działają na rzecz miasta, co stało się już tradycją, jak choćby VII Tydzień Nauk Humanistycznych. Wyjeżdżają zagranicę w ramach Programu Sokrates-Erasmus, mamy dobre kontakty ze uniwersytetami w Finlandii, Francji, Turcji. Jednocześnie w ramach programu „Most” studiują na innych uczelniach w Polsce. Cieszę się, że wracają z przekonaniem, że u nas jest równie dobrze, a może nawet lepiej.

X. Mieszkamy na pograniczu etnicznym, religijnym, narodowym. Czy ma to znaczenie dla nauki historii i socjologii w tym właśnie regionie?

Pogranicze to nie tylko obszar, na którym dokonuje się fenomen zderzenia kultur. Próbuje my badać, jaki jest kapitał społeczny pogranicza i jak go wykorzystać? W jaki sposób bogactwo społeczne i kulturowe regionu skondensować i zamienić na pomyślność ekonomiczną?

Wciąż jeszcze niedostatecznie wykorzystujemy nasze geokulturowe położenie. Ale na wydziale robimy dużo, żeby tak się stało. Socjologia pogranicza stała się naszą specjalnością, a może już szkołą? W Polsce łączy ją z nauką specyfiką socjologii w Białymstoku. Także na historii są szeroko rozbudowane badania nad pograniczem historycznym Rzeczypospolitej. Idziemy w dobrym kierunku, a efekty i cele osiąga się wtedy, kiedy jest współdziałanie wszystkich na wydziale. Moim zdaniem z takim współdziałaniem mamy do czynienia obecnie.

X. Dziękuję za rozmowę.

Czterdziestolecie studiów historycznych

Początki Instytutu Historii wiążą się z datą 15 lipca 1968 r. i powołaniem Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Wówczas to na Wydziale Humanistycznym zostały uruchomione trzyletnie wyższe studia zawodowe na kierunku filologia polska z historią. Nad zajęciami z historii opiekę objął nowoutworzony Zakład Historii, którego kierownikiem został prof. Andrzej Wyrobisz. W 1971 r. przeprowadzono pierwszy nabór na trzyletnie studia historii z przysposobieniem obronnym, zaś w 1973 r. uruchomiono studia magisterskie historii. W dniu 1 lutego 1980 r. dotychczasowy Zakład Historii przekształcono w Instytut Historii Filii UW, a jego pierwszym dyrektorem został prof. A. Wyrobisz.

W 1993 r. Instytut Historii uzyskał prawo do nadawania stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych w zakresie historii (do chwili obecnej wypromowanych zostało 43 doktorów). Od 1 września 1999 r. Instytut Historii funkcjonuje w ramach Wydziału Historyczno-Socjologicznego UwB. Zatrudnia obecnie 3 profesorów tytularnych, 15 doktorów habilitowanych, 28 doktorów oraz 5 magistrów. W 2002 r. Instytut został poddany ocenie Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej, zaś w 2007 r. również Państwowej Komisji Akredytacyjnej, w obu przypadkach uzyskując najwyższe noty i prawo posługiwania się Certyfikatem Jakości Kształcenia. Od 2007 r. Instytut Historii, poza dwustopniowymi studiami na kierunku historia, prowadzi również dwustopniowe studia na kierunku stosunki międzynarodowe.

Studenckie Koło Naukowe Historyków

Studenckie Koło Naukowe Historyków należy do najstarszych kół naukowych działających w białostockim środowisku uniwersyteckim. W przyszłym roku będzie obchodziło 40 rocznicę swego istnienia – powstało bowiem w 1969 r. z inicjatywy prof. Andrzeja Wyrobisza, ówczesnego kierownika Zakładu Historii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku.

SKNH stanowiło i nadal stanowi miejsce spotkań młodzieży pragnącej jeszcze szerzej i samodzielniej wychodzić poza obowiązujące programy studiów. To przede wszystkim z jego szeregów rekrutuje się po dziś dzień młodsza kadra asystencka Instytutu Historii UwB. W chwili obecnej do SKNH należy



przeszło 100 studentów, skupionych w dziesięciu sekcjach. **Sekcja Historii Starożytnej** od 2002 r. prowadzi antyczny teatr studencki „Oi Moi”, wystawiający sztuki m.in. Arystofanesa („Żaby”, „Tesmoforie”, „Sejm kobiet”, „Chmury”, „Pokój”) oraz Plauta („Żołnierz samochwał”), współorganizując coroczny Przegląd Studenckich Teatrów Antycznych. Członkowie **Sekcji Antropologii Historycznej** aktywnie uczestniczą w wykopaliskach archeologicznych, prowadzonych m.in. w Staświnach (w ramach projektu „Święta Góra Galindów”), Paprotkach oraz białostockim pałacu Branickich. **Sekcja Historii Sztuki** prowadzi projekt skatalogowania w multimedialnym zbiorze i fototece wszystkich neogotyckich, neorenesansowych oraz neobarokowych świątyń w województwie podlaskim, zaś wspólnie z Sekcją Antropologii Historycznej projekt „Dziedzictwo kulturowe Podlasia na przełomie tysiącleci”, którego celem jest stworzenie katalogu zabytków architektury i sztuki województwa podlaskiego. Najstarsza z obecnie działających sekcji, istniejąca nieprzerwanie od 1996 r. **Sekcja Historii Wojskowości** prowadzi projekt inwentaryzacji relikwów wojskowej bazy lotniczej na białostockich Krywlanach, funkcjonującej w okresie II Rzeczypospolitej, podczas okupacji sowieckiej (1939-1941) oraz niemieckiej (1941-1944). Interesujące i wartościowe projekty badawcze realizują również pozostałe sekcje: **Numizmatyczna, Historii Nowożytnej, Historii Najnowszej, Historii Kościoła** oraz **X Wieków**.

Działalność studentów SKNH w niczym nie odbiega od pracy badawczej zawodowych historyków-naukowców. Samodzielnie prowadzą bowiem kwerendy archiwalne i biblioteczne, badania terenowe, inwentaryzują i katalogują zabytki, organizują wystawy. Corocznie odbywają dziesiątki spotkań połączonych z prezentacjami wyników własnych badań, uczestniczą w wykładach, odczytach, panelach dyskusyjnych. Aktywnie uczestniczą w studenckich konferencjach naukowych, organizując wiele z nich w białostockim ośrodku uniwersyteckim (np. *XI Ogólnopolski Zjazd Historyków Studentów – Białystok 2003*, *II Konferencja Studentów Historii Wojskowości – Białystok 2004*, czy też *Międzynarodowa Studencka Konferencja Historyków Nowożytników – Białystok 2007*). Okazją do popularyzacji osiągnięć poszczególnych sekcji SKNH jest współorganizowany przez Koło, coroczny Tydzień Nauk Humanistycznych oraz kolejne edycje Podlaskiego Festiwalu Nauki i Sztuki. Ważną rolę w działalności SKNH stanowią objazdy naukowe: tematyczne – organizowane przez poszczególne sekcje, a także interdyscyplinarne – organizowane przy współpracy wszystkich sekcji (w 2007 r. studenci wyjeżdżali do Wilna, zaś w 2008 r. Wiednia i Bratysławy).



Służba domowa

- o pożytkach z badania

Warunki w jakich żyjemy często wpływają na nasze postrzeganie przeszłości. Zjawiska, które wydają się być ważnymi we współczesnym świecie (np. zmiany klimatu albo walka o prawa kobiet), automatycznie stają się więc obiektami zainteresowania historyków poszukujących ich występowania we wcześniejszych epokach. Równocześnie zaś to, z czym nie spotykamy się w naszym życiu (choćby pewne tradycyjne formy religijności), może być przez nas niedostrzegane także w odniesieniu do innych czasów. Dobrym przykładem takiego zjawiska jest pomijanie w badaniach historycznych zagadnienia służby domowej. Ponieważ współcześnie przedstawiciele tego zawodu są niezwykle rzadko spotykani (z pominięciem niektórych latynoamerykańskich telenowel), często zapominamy o ich występowaniu także w innych epokach.

O tym, że zapominanie o służących domowych przy opisie dawnych społeczeństw jest poważnym błędem, świadczą mogą chociażby badania demograficzne wskazujące na znaczny udział tej grupy zawodowej w badanych przez historyków populacjach. Za przykład może tu służyć chociażby tzw. „Spis pruski” ludności Krakowa z 1795 roku, według którego służący stanowili wówczas aż 32% mieszkańców miasta. Z kolei sto lat później, przeprowadzony w roku 1897 spis mieszkańców Warszawy wykazał, że w charakterze służącego pracowało wciąż 20,3% warszawiaków czynnych zawodowo. Służba stanowiła też znaczny odsetek ludności wsi, o czym świadczą chociażby badania nad ludnością chłopską Kujaw w XVII-XVIII wieku, spośród której aż 20% pracowało w charakterze parobków i dziewczek¹.

Oznaczeniu służby domowej świadczy jednak nie tylko jej znaczny udział procentowy badanych w populacjach. Równie istotny jest fakt, na który uwagę zwróciły prace historyków zachodnich. Wskazali oni na dominowanie wśród służby grupy określanej jako tzw. life-cycle servants, czyli osób podejmujących pracę w charakterze służących w okresie między opuszczeniem rodzinnego gospodarstwa domowego a założeniem własnego i traktujących nowe zajęcie jako sposób nie tylko na zdobycie pieniędzy, ale także swoistą szkołę przygotowującą ich do samodzielnego życia. Tak postrzegana służba nie była więc stałym, wykonywanym aż do śmierci zawodem, ale tylko tymczasowym zatrudnieniem, stającym się doświadczeniem znacznej części europejskiej młodzieży i mającym istotny wpływ na kształt dawnych społeczeństw². Dzięki badaniom wiemy, że podobny model edukacji młodych ludzi był charakterystyczny także dla ziem pol-

skich³. W czasach, gdy system edukacji obejmował tylko przedstawicieli elit, praca w charakterze służącego pełniła rolę namiastki szkoły. Młodzież zdobywała w niej umiejętności, których nie mogła lub nie chciała nabyć we własnych domach i nie różniła się w tym względzie od wielu dzisiejszych studentów, którzy dopiero po znalezieniu się w akademikach poznają trudną sztukę smażenia jajecznicy. Dobry przykład tego zjawiska podaje ogłoszenie prasowe zamieszczone w „Gazecie Krakowskiej” z 1821 roku: „*Będzie poszukiwany do służby Młodzieniec około 13 lat który po Niemiecku i po Polski mówi i nieco pisać umie, do pewnego Wdowca, któremu żywność kupować będzie, i oraz gotować, (ieżeli nie umie, to go się nauczy) oprócz pieniędzy zostanie jeszcze opierany i codziennie będzie miał lekcje dawane bezpłatnie*”. Jak wyraźnie wynika z treści ogłoszenia, zdobycie przez chłopca bezpłatnej edukacji jest traktowane przez autora ogłoszenia jako poważna korzyść związana z zatrudnieniem.

Równocześnie praca w charakterze służącego dać mogła Rokazję do poznania świata, opuszczenia rodzinnej wioski, zobaczenia innych miejsc i sposobów życia. Dotyczyło to zwłaszcza osób przybywających ze wsi do miast, które zmuszone były do nabycia nowych umiejętności i przyzwyczajajeń. O tym, jak bardzo mogło to być trudne, świadczą chociażby poradniki gospodarstwa domowego, które wielokrotnie przypominają pracodawcom o konieczności nauczania pochodzących ze wsi służących ostrożności przed złodziejami i zamykania drzwi wejściowych na klucz – jak widać, także przed wiekami miasta polskie przeważały nad wsią jeśli chodzi o ilość amatorów cudzego mienia.

O atrakcyjności służby jako swoistego sposobu edukacji zdecydować też mogła okazja zdobycia pieniędzy i wyrwania się spod kontroli rodziców. Zdaniem niektórych badaczy obydwie te czynniki były zresztą ze sobą ściśle powiązane, ponieważ młodzi ludzie woleli zatrudnić się poza domami rodzinnymi także dlatego, że obcy, w przeciwieństwie do własnych rodzin, musieli im za wykonywaną pracę płacić. Nie dziwią więc przypadki, gdy dzieci opuszczają rodzinne gospodarstwa w poszukiwaniu pracy, a na ich miejsce pojawiają się obcy parobek lub dziewczka. Widzimy dzięki nim, że wprawdzie synowie i córki mogliby równie dobrze pozostać w domach i wykonywać tam potrzebną pracę, ale nie mieliby wtedy szans na otrzymywanie pensji – stąd właśnie wola zatrudnienia u obcych. Często zresztą służący pracowali u własnych krewnych lub znajomych rodzin albo w miejscach gdzie niegdyś przebywali ich rodzice i rodzeństwo. Nawet w przypadku gdy trafiali między obcych, zawsze istniało znaczne prawdopodobieństwo, że ich pracodawcy sami byli niegdyś służącymi. Wszystko to dawało poczucie bezpieczeństwa, likwidowało dystans społeczny i zapewniało traktowanie młodych ludzi nie jak wyzyskiwanych pracowników, ale raczej członków rodziny, podlegających wprawdzie władzy



1. M. Kopczyński, *Studia nad rodziną chłopską w Koronie w XVII-XVIII wieku*, Warszawa 1998, s. 60.

2. J. Hajnal, *European marriage pattern in historical perspective*, (w:) *Population in history: essays in historical demography*, ed. D.V. Glass, D.E.C. Eversley, London 1965, s. 101-143.

3. C. Kukło, *Czy w Polsce przedrozbiorowej służba domowa była etapem w życiu człowieka?*, (w:) *Spółeczeństwo w dobie przemian. Wiek XIX i XX. Księga jubileuszowa profesor Anny Żarnowskiej*, Warszawa 2003, s. 205-212.

głowy domu lecz mogących też liczyć na jej ochronę i szacunek.

Przedstawiony tu obraz, choć może nieco nazbyt sielankowy, wydaje się dość dobrze opisywać sytuację, która panowała na Zachodzie do XVIII, a na ziemiach polskich aż do XIX wieku. Doszło wtedy do załamania dotychczasowego systemu edukacji młodzieży, a jego rolę przejmuje w coraz większym stopniu szkolnictwo, które staje się dostępne dla rosnącej części społeczeństwa. Równocześnie młodzi ludzie mogą szukać swej pierwszej pracy nie tylko w tradycyjnym za-



wodzie służącego czy parobka, ale także w rozwijającym się przemyśle. Zatrudnienie w charakterze robotnika zaczęło stanowić atrakcyjną alternatywę, co wiązać się mogło chociażby z mniejszą kontrolą ze strony pracodawców. Na znaczenie tego faktu zwracała uwagę anonimowa autorka poradnika dla służących, która zachęcała je do pracy na służbie za pomocą następujących argumentów: „Służba domowa to najlepsza szkoła dla dziewcząt, w której nauczą się wszystkiego, co im w przyszłości największe przyniesie korzyści. (...) A jednak wiele córek robotników i mniejszych rzemieślników przez złe zrozumienie interesu własnego, często przez fałszywą dumę, służbę uważać zwykło za coś poniżającego, za pracę mniej od innych honorową”⁴. Tymczasem, jak wskazuje autorka, na służbie nie tylko można się wiele nauczyć, ale także ma się dostęp do

lepszego, zdrowszego i przede wszystkim obfitszego jedzenia (co jest bardzo ważne w przypadku młodych, rosnących jeszcze dziewcząt). Zalety te okupione są tylko jedną wadą – mniejszą ilością czasu wolnego, ale jak słusznie stwierdza publicystka „Do czego jednak wolne wieczory lekkomyślne dziewczyny doprowadziły, wiecie same”.

Wydoby te (jak bardzo nie wydawałyby się nam trafne) nie przekonywały chyba jednak potencjalnych kandydatek, które z coraz mniejszą chęcią decydowały się na pracę służącej. Nie dziwi więc



rosnące zainteresowanie publicystów trudnościami w znajdowaniu odpowiednich (lub choćby jakichkolwiek) kandydatek na służące. Równocześnie zauważono niebezpieczne zjawisko polegające na rosnącej hardości zatrudnianych kobiet, które stawały się nieposłuszne, kłótlive i przy najmniejszej naganie groziły odejściem z pracy – jak przyznawali ze smutkiem sami publicyści (a zwłaszcza publicystki), osoby takie nie miałyby większych problemów ze znalezieniem innego miejsca pracy, zaś pracodawcy mieliby poważne trudności w pozyskaniu kogoś nowego. Konieczne stało się więc uznanie faktu, że „Tak pani jak i służąca ma swoje wady, poznanie ich – ustępstwo w tym względzie, pobłażliwość zobopólna są konieczne – trudno jednak tej pobłażliwości żądać od istoty bez wykształcenia – pani jako osoba wyższa, ją mieć musi nie żądając wzajemności”⁵.

Angielska badaczka Bridget Hill zwróciła uwagę na jeszcze jedną przyczynę spadku edukacyjnej roli zawodu służącej. Ponieważ podczas trwania rewolucji przemysłowej doszło do znacznego zróżnicowania stylu życia klasy średniej i warstw niższych, umiejętności zdobyte dzięki pracy w domu kupca przestały być przydatnymi dla dziewcząt planujących założyć własne gospodarstwo. Młoda służąca nie miała raczej szansy na to, że opanowana przez nią sztuka czyszczenia jedwabiu znajdzie zastosowanie w jej przyszłym domu. Równocześnie matki zaczęły ostrzegać swych synów przed poślubianiem byłych służących, podejrzewając je o nabycie w bogatych domach złych nawyków (choćby codziennego picia herbaty) i rozwiązłość⁶.



W sytuacji, gdy coraz mniej osób chciało pracować jako służący, na pomoc gospodarstwom domowym musiały przyjść zmiany w organizacji usług i technologia. Żłobki, pralnie, firmy cateringowe i dochodzące kilka razy w tygodniu sprzątaczkę przejmowały prace wykonywane dotąd przez służbę. Przez cały wiek XIX pojawiają się także kolejne wynalazki ułatwiające wykonywanie prac domowych, z których najdonioślejszą rolę odegrały: odkurzacz, pralka, lodówka, kuchenka gazowa. Co charakterystyczne, pojawiały się one przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych – kraju, gdzie ze względu na tempo rozwoju gospodarki i ilość dostępnej pracy najtrudniej było znaleźć służących. Wszystkie te urządzenia ułatwiały funkcjonowanie gospodarstw i pozwalały na rezygnację z zatrudnienia służby, której miejsce zajęła pani domu, posiadająca w porównaniu ze służącymi dwie istotne zalety – nie trzeba było jej płacić i nie mogła zmienić miejsca pracy.

Radosław Poniat

4. E. B., *Dobra służąca czyli „Co powinnam wiedzieć o służbie i na służbie”,* Poznań 1909, s. 7.

5. L. Ćwierczakiewicz, *Podarunek ślubny. Kurs gospodarstwa miejskiego i wiejskiego dla kobiet,* Warszawa 1885.

6. B. Hill, *Servants. English Domesticity in the Eighteenth Century,* Oxford 1996.

MŁODY - DYNAMICZNY - Z PERSPEKTYWAMI

Wydział Historyczno-Socjologiczny



Kolegium dziekańskie: dr Małgorzata Bieńkowska-Ptasznik, prof. zw. dr hab. Andrzej Sadowski i dr Tomasz Wesołowski



Wydział Historyczno-Socjologiczny

**WYDZIAŁ
HISTORYCZNO-SOCJOLOGICZNY**

**Pl. Uniwersytecki 1,
15-420 Białystok
tel.: (85) 745-74-38,
(85) 745-74-37
fax: (85) 745-75-29**

**e-mail: dean@uwb.edu.pl
http://www.hist-soc.uwb.edu.pl/**

KIERUNKI STUDIÓW:

- Historia
- Socjologia
- Stosunki międzynarodowe



Inauguracja roku akademickiego 2007/2008



Dni Otwarte Wydziału

**BIBLIOTEKA WYDZIAŁU
HISTORYCZNO-SOCJOLOGICZ-
NEGO**

**Pl. Uniwersytecki 1,
15-420 Białystok
tel.: (85) 745-71-09
email: bhs@uwb.edu.pl**

**KIEROWNIK:
dr Bożena Moss**

Instytut Historii

<http://hist.uwb.edu.pl>

DYREKTOR:

dr hab. Jan Tęgowski, prof. Uwb

WICEDYREKTOR:

dr hab. Wojciech Śleszyński

KIEROWNIK DS. STUDIÓW

PODYPLOMOWYCH:

dr Małgorzata Ocytko

ZAKŁAD HISTORII STAROŻYTNEJ

P.O. KIEROWNIKA:

dr hab. Zbigniew Dalewski, prof. Uwb

**ZAKŁAD HISTORII ŚREDNIOWIECZA
I NAUK POMOCNICZYCH HISTORII
(DO KOŃCA XVIII W.)**

KIEROWNIK:

dr hab. Jan Tęgowski, prof. Uwb

**ZAKŁAD HISTORII NOWOŻYTNEJ
(XVI-XVIII W.)**

KIEROWNIK:

dr hab. Jerzy Urwanowicz, prof. Uwb

ZAKŁAD HISTORII XIX W.

KIEROWNIK:

dr hab. Daniel Grinberg, prof. Uwb

ZAKŁAD HISTORII 1918-1945

KIEROWNIK:

prof. dr hab. Halina Parafianowicz

**KATEDRA HISTORII WSPÓŁCZESNEJ
I STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH**

KIEROWNIK:

prof. dr hab. Jan Kofman

**ZAKŁAD HISTORII SPOŁECZNO-
GOSPODARCZEJ, DEMOGRAFII
I STATYSTYKI**

KIEROWNIK:

dr hab. Cezary Kukło, prof. Uwb

ZAKŁAD HISTORII WOJSKOWEJ

KIEROWNIK:

dr hab. Adam Dobroński, prof. Uwb

ZAKŁAD HISTORII REGIONALNEJ

KIEROWNIK:

dr hab. Józef Maroszek, prof. Uwb

**ZAKŁAD DYDAKTYKI HISTORII
I WIEDZY O SPOŁECZEŃSTWIE**

KIEROWNIK:

dr hab. Hanna Konopka, prof. Uwb

**KATEDRA HISTORII EUROPY
ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ**

KIEROWNIK:

prof. dr hab. Antoni Mironowicz



Rada Naukowa Instytutu Historii podczas obrad



Pracownicy Instytutu Historii



Od lewej: dr hab. Cezary Kukło, prof. Uwb, dr hab. Józef Maroszek, prof. Uwb, dr hab. Jerzy Urwanowicz, prof. Uwb, prof. dr hab. Halina Parafianowicz

Instytut Socjologii

<http://soc.uwb.edu.pl>



Prof. Andrzej Sadowski otwiera konferencję "Granice"



Słuchacze podczas wykładu



VI Tydzień Nauk Humanistycznych

DYREKTOR:

prof. dr hab. Włodzimierz Pawluczuk

WICEDYREKTOR:

dr hab. Wioletta Małgorzata Kowalska,
prof. Uwb

**KATEDRA SOCJOLOGII
OGÓLNEJ**

KIEROWNIK:

prof. dr hab. Andrzej Sadowski

**ZAKŁAD SOCJOLOGII
ORGANIZACJI I INSTYTUCJI**

KIEROWNIK:

dr hab. J. Paweł Georgica, prof. Uwb

**KATEDRA
RELIGIOZNAWSTWA**

P.O. KIEROWNIKA:

dr hab. Kazimierz Kondrat, prof. Uwb

**ZAKŁAD ANTROPOLOGII
KULTUROWEJ**

KIEROWNIK:

dr Małgorzata Karczewska

**ZAKŁAD
KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ**

KIEROWNIK:

dr hab. Kazimierz Krzysztofek, prof. Uwb

**ZAKŁAD SOCJOLOGII
STRUKTUR SPOŁECZNYCH**

KIEROWNIK:

dr hab. Piotr Gliński, prof. Uwb

KATEDRA FILOZOFII

P.O. KIEROWNIKA:

dr hab. Wioletta Małgorzata Kowalska,
prof. Uwb

**ZAKŁAD WSPÓŁCZESNEGO
PAŃSTWA POLSKIEGO**

KIEROWNIK:

dr hab. Grzegorz Nowacki, prof. Uwb

ZAKŁAD HISTORII SPOŁECZNEJ

KIEROWNIK:

dr hab. Edmund Dmitrów, prof. Uwb

MŁODY - DYNAMICZNY - Z PERSPEKTYWAMI

Wydział Historyczno-Socjologiczny



<http://hist.uwb.edu.pl>



socjomat@gmail.com
www.socjomat.pl



marta_sidz@wp.pl
www.sknhih.prv.pl



kao.uwb@gmail.com
<http://kao.uwb.edu.pl/>



kns.uwb@gmail.com
<http://kns.soc.uwb.edu.pl>



cbsvirtu@gmail.com
www.cbsvirtu.pl



Dni Otwarte Wydziału



Studenckie Koło Naukowe Historyków



Honorowi krwiodawcy podczas corocznej akcji "Wampiriada"

Dziesięć lat Instytutu Socjologii

Tradycje socjologii w Białymstoku sięgają 1972 r., kiedy to na Wydziale Humanistycznym Filii Uniwersytetu w Białymstoku powołano Zakład Filozofii i Socjologii, przekształcony w 1975 r. w Zakład Logiki. Powołany równolegle w 1974 r., we współpracy z Politechniką Białostocką, Międzyuczelniany Zakład Nauk Społeczno-Politycznych został w 1977 r. przekształcony w Międzywydziałowy Zakład Nauk Społeczno-Politycznych Filii UW w Białymstoku, a następnie w 1981 r. w Zakład Nauk Społecznych. Kolejnym etapem rozwoju była rozbudowa Zakładu w 1986 r. w Międzywydziałowy Instytut Nauk Społecznych, w którym rozwijano działalność naukową i dydaktyczną w ramach trzech dyscyplin (zakładów): socjologii, filozofii i politologii. W 1991 r. Instytut Nauk Społecznych został przekształcony w Instytut Filozofii i Socjologii oraz włączony w skład Wydziału Humanistycznego Filii UW w Białymstoku. Usamodzielnienie się Uniwersytetu w Białymstoku w 1997 r. stworzyło możliwość otwarcia studiów na kierunku socjologia, co ostatecznie nastąpiło od 1 października 1998 r., po powołaniu Instytutu Socjologii. Od 1 września 1999 r. Instytut Socjologii funkcjonuje w ramach Wydziału Historyczno-Socjologicznego UwB. Zatrudnia obecnie 4 profesorów tytularnych, 8 doktorów habilitowanych, 19 doktorów oraz 14 magistrów. W 2008 r., w dziesięciolecie swego istnienia, Instytut Socjologii uzyskał prawo do nadawania stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych w zakresie socjologii. W 2004 r. Państwowa Komisja Akredytacyjna udzieliła Instytutowi pięcioletniej akredytacji.

Koła naukowe socjologów

Przy Instytucie Socjologii UwB działają trzy koła naukowe: **Koło Naukowe Socjologów**, **Koło Antropologii Obrazu** oraz **Koło Naukowe CBSM VIRTU**.

Koło Naukowe Socjologów, powstało w 2000 r. Za cele stawia sobie m.in. pogłębianie wiedzy i wspieranie aktywności naukowo-badawczej studentów socjologii UwB, aktywizację oraz integrację środowisk studenckich Białegostoku i innych ośrodków naukowych w Polsce, a także stworzenie płaszczyzny spotkań i współpracy studentów różnych wydziałów UwB. Obecnie w różnych pracach Koła aktywnie uczestniczy 50 studentów socjologii, prowadzą działania poprzez sekcje naukowe, które zajmują się przygotowaniem i realizacją konkretnych projektów.

Sekcja Wolontariat dąży do praktycznego przygotowania studentów do prowadzenia zajęć w lokalnych szkołach. Celem **Sekcji Trzeci Sektor** jest przybliżenie studentom istoty działalności organizacji pozarządowych i zapoznanie ich z szeroko rozumianą praktyczną stroną działalności w organizacjach tego typu. **Sekcja Gender** zajmuje się szerzeniem wiedzy na temat płci w ujęciu kulturowym poprzez organizowanie spotkań z przedstawicielami świata nauki, projekcje filmów i dyskusje. **Sekcja Rynku Pracy** skupia się na szkoleniach poświęconych tematyce doskonalenia zawodowego i walki z bezrobociem. Do najciekawszych projektów, realizowanych w ramach Koła Naukowego Socjologów, należy zaliczyć: „*Różni-Równi*” – warsztaty dotyczące problematyki związanej z tolerancją, stereotypami, podstawowej wiedzy z zakresu społeczeństwa międzykulturowego, różnorodności kulturowej i zjawisk jej towarzyszących oraz tożsamości kulturowej, jak również „*Supełek: chronimy pamięć naszego miasteczka*” – projekt poświęcony pamięci historycznej i mechanizmom jej powstawania, skierowany do młodzieży gimnazjalnej oraz licealnej Michałowa i okolic.

Członkowie KNS próbują swych sił w przedsięwzięciach interdyscyplinarnych i międzywydziałowych. Studenci zainteresowani kulturą i sztuką Hiszpanii oraz Ameryki Łacińskiej prowadzą Projekt ES, z inicjatywy studentów socjologii oraz prawa zostało powołane Koło Naukowe Teorii Społecznych, zaś Sekcja Badań nad Ubóstwem we współpracy ze Studenckim Kołem Menadżerów (Wydział Ekonomiczny UwB) realizuje projekt „*Diagnozowanie przyczyn ubóstwa w województwie podlaskim*”. Członkowie Koła Naukowego Socjologów organizują ponadto imprezy cykliczne: *Warsztaty Integracyjne dla studentów I roku*, *Warsztaty Inicjacyjne w Chacie Socjologa*, *Przegląd Filmów Dokumentalnych w Białymstoku*, prowadzą również internetowy magazyn „*Socjomat*”, publikując na jego łamach teksty o tematyce socjologicznej, twórczość poetycką oraz fotoeseje.

Koło Antropologii Obrazu, powstałe w 2004 r. i do 2006 r. funkcjonujące jako sekcja Koła Naukowego Socjologów, zajmuje się stosunkowo młodymi w polsce dyscyplinami socjologii i antropologii wizualnej, stawiając sobie za cel analizę ikonosfery współczesnego miasta i wsi, analizę roli fotografii oraz innych mediów wizualnych w naukach społecznych, a także poznawanie praktycznych aspektów tworzenia fotoeseju i filmu socjologicznego. Natomiast ostatnia z naukowych inicjatyw młodych socjologów to **Koło Naukowe** utworzone we współpracy z **Centrum Badań Społeczno-Marketingowych VIRTU**, którego celem jest zdobywanie praktycznego doświadczenia w zakresie badań opinii społecznej oraz badań marketingowych.



NOWY JORK.

REPORTAŻ FILOZOFICZNY

Kogo fascynuje las – pokocha to miasto



W Nowym Jorku o wiele łatwiej potrafię sobie wyobrazić nieobecność drzew niż brak atakujących z każdej strony reklam. Neony, kasetony, billboardy, szyldy, ulotki, foldery, katalogi, bannery, citylighty. Oprócz całkowitego zniszczenia miasta, nie przychodzi do głowy żadne wydarzenie o skali dostatecznej do usunięcia reklam z nowojorskich ulic. A gdyby nawet coś takiego nastąpiło, powstały na zgliszczach porządek byłby zapewne mutacją tego, co zostało zniszczone. Amatorskie slogany, nakłaniające do kupna związanych z 11 września souvenirów to pierwsze, co pojawiło się w okolicach ruin World Trade Center. Dla samych Nowojorczyków widok reklam od dawna nie stanowi już, zresztą, bodźca. To część krajobrazu, rodzaj chwastu. Niechciany, ale nieodłączny element miejskiej roślinności. Organiczna metaforyka nie jest tu w żadnym razie przypadkiem. Oczywiście kapitalizmu w Ameryce sprawia, że jego rezultatów doświadcza się jako tworu na poły przyrodniczego (do opisu funkcjonowania gospodarki język spontanicznie wybiera przenośnię z dziedziny biologii). Być może język wskazuje tu jednak na zależność wykraczającą poza analogie? Znamienne przecież, że w tym samym czasie, gdy ekolodzy informują o znikających gatunkach roślin i zwierząt, nowe produkty, a nawet całe kategorie produktów, pojawiają się na rynku w tempie przyrostu wykładniczego. Giną więc gatunki rozmnażające się przez poród i wegetację, mnożą się natomiast te, w których genę zaangażowana jest produkcja.

Stojąc nocą na Times Square, w środku neonowego i samochodowego pandemonium, zaczyna się rozumieć, czym tak naprawdę jest współczesny kapitalizm. To rodzaj technologicznego żywiołu, kod genetyczny uzyskanej przypadkowo formy życia, której materialne emanacje wypierają stopniowo dotychczasową naturę – razem z właściwą jej roślinnością. Przyroda nowego rodzaju jest o wiele odporniejsza, niemal całkowicie niezależna od czynników zewnętrznych. Tutaj do niczego nie jest potrzebna fotosynteza; wegetacja trwa nawet w nocy. Dwie godziny po północy na wystawach sklepów przy Times Square migoczą ekrany nie oglądanych przez nikogo telewizorów, tablice świetlne emitują tysiące nie czytanych przez nikogo komunikatów, a na wielkim telebimie neonowy kwiat co chwila przeistacza się z pąku w kielich, z łatwością powtarzając swój cykl rozwojowy i wybuchając nad oczami przechodniów kaskadą kolorów. Oczywiście, w tle tego wszystkiego ciągle jest aktywność człowieka. Najprostsza analiza ujawnia, że kapitalizm przestanie istnieć bez nieustannie podtrzymujących jego działanie ludzi. Ale fenomenologicznie to już przyroda. Welcome to the jungle, baby! Nowego Jorku nie da się pojąć, można się w nim wyłącznie zanurzyć. Wszystko układa się w jeden powracający aforyzm: kogo fascynuje las, pokocha to miasto.

Wznoszona od ponad stu lat episkopalna Katedra Św. Jana. Ulotka reklamuje ją jako największą gotycką katedrę na świecie (Statua Wolności zmieściłaby się pod jej centralną kopułą). Nie sposób wątpić. Ogrom przestrzeni otwierającej się przed oczami po wejściu do katedry wywołuje doznanie cielesnej nieważkości. A jednak nie potrafię do końca zaufać odczuwanym emocjom. Tak jak na nieudanym filmie, gdy zamiast chłonąć iluzję spektaklu, człowiek zastanawia się, jak to wszystko zostało zrobione – niezajęty umysł ma czas zgłębiać tajniki warsztatu. Tutaj pytań pojawia się przynajmniej kilka: dlaczego, mimo niewątpliwego rozmachu, katedra sprawia wrażenie ubogiego krewnego nowojorskich wysokościowców? Co sprawia, że mój podziw w tym miejscu jest jakby nie do końca szczery i więcej ma w sobie z poczucia obowiązku niż z bezwarunkowej reakcji? No i dlaczego budowa katedry tak się ślimaczy? W gruncie rzeczy, odpowiedź na wszystkie te pytania jest podobna. Katedra stanowi rezultat projektu, w przeciwieństwie do drapaczy chmur, będących następstwem procesu przyrodniczego, w swej istocie materialistycznego, przypominającego Darwinowską naturalną selekcję. Chrześcijańskie katedry, podobnie zresztą jak egipskie piramidy, islamskie meczety czy inne wielkie budowle sakralne przeszłości, pięły się ku górze na skutek ludzkiej tęsknoty. Coś ciągnęło mury i sklepienia świątyń wzwyż, jakieś niewidoczne przyciąganie, dla równowagi umieszczone w przestworach nieba. Idea absolutu domagała się przedstawienia, zaś tylko strzeżona i monumentalna forma dawała szansę, by choćby częściowo oddać sprawiedliwość doskonałości. Drapacze chmur są inne. Ich ogrom za niczym nie tęskni, nie wynika z pragnienia transgresji, nie stoi za nim żadna idea. To ceny gruntów, quasi-biologiczna rywalizacja o zasoby, do złudzenia przypominająca rośliny walczące w ścisiku o światło, wypycha te kolosy ku górze. Wystarczy zdać sobie sprawę, że katedry i piramidy powstawały często na pustkowiu. Pierwsi europejscy kolonizatorzy zaczęli budowę swych osad od kościoła. Przestrzeni nie brakowało, a świątynie i tak górowały nad okolicą. Tymczasem drapacz chmur pośrodku lasu, względnie wyrastający z jakiegoś wzgórza na odludziu, jest jawną niedorzecznością. W historii Nowego Jorku wypiętrzaniu się panoramy miasta nieodłącznie towarzyszyło gęstnienie jego zabudowy. Jedno bez drugiego nie byłoby możliwe.

Tym, co popycha w górę nowojorskie hotele i biurowce nie jest bowiem idea, ale materia, rynkowe współzawodnictwo. Ich strzelistość jest mechanicznym rezultatem niedoboru miejskiej przestrzeni, nie zaś niedoskonałym obrazem tkwiącej w ludzkim sercu tęsknoty. Faktyczna racja bytu drapaczy chmur ujawnia się zresztą od razu, gdy zauważymy, że pomimo zewnętrznej megalomanii, ich wnętrza są często



klaustrafobiczne. Zamiast wrażenia nieważkości, otrzymujemy niskie sufity i przyciasne biura, podzielone na jeszcze mniejsze boksy. Im więcej pięter, tym większa powierzchnia użytkowa, tym większe zarobki. Fundamenty muszą być małe, a dochody jak największe. Z drugiej strony, nie sposób zaprzeczyć, że ta przyziemna motywacja daje jednak podniebne rezultaty. Przykład wysokościowców chyba aż nadto wyraźnie pokazuje, co może dziś duch w konfrontacji z materią, jakie są proporcje możliwej do zmobilizowania w jednym i drugim przypadku energii. Katedrę św. Jana buduje się od ponad stu lat, jest największą gotycką świątynią na świecie, ale zaprowadzone do niej dziecko, zwłaszcza jeśli chwilę wcześniej przespacerowało się wzdłuż 5. Alei, mogłoby nie zrozumieć, skąd biorą się zachwyty rodziców. Podziw odczuwany we wnętrzu katedry jest bowiem „hermeneutyczny”, wymaga kulturowego wtajemniczenia. W przypadku drapaczy chmur nie potrzeba żadnej wiedzy, ich barbarzyński splendor porazić musi każdego. Co więcej, w przeciwieństwie do Katedry św. Jana, wysoko-



ściowce wyrastają w tempie ekspresowym, jest ich legion, a większość z nich rozmachem bije na głowę wszystkie kościoły świata. Na co więc zwróciłyby w Nowym Jorku uwagę kulturowy analfabeta? I co uznałby za wiarę ludzkości przybysz z obcej planety, najprawdziwszy fenomenolog, patrząc na powierzchnię Ziemi oczyszczonym z wszelkich ludzkich uprzedzeń wzrokiem?

Fakt, że drapacze chmur przyjmują się na wszystkich kontynentach, nie powinien zresztą budzić specjalnego zdziwienia. Ich forma została wypracowana w oderwaniu od jakiegokolwiek idei, jest elastyczna jak sam kapitał. Jednak w przeciwieństwie do Nowego Jorku i jeszcze paru dalekowschodnich miast, gdzie wysokościowce powstawały faktycznie w efekcie czysto rynkowej presji, w innych miastach przejmowane one są już jako symbole, najwyższe wcielenia Globalnej Cywilizacji Kapitalizmu. Już nie presja gospodarcza, ale zwykła przyzwoitość wymagała przecież, aby Londyn dostał swoje City, a Paryż La Defense. Zamiast organicznego wzrostu, powstały one właściwie na mocy jednorazowego dekretu. Także w chińskich metropoliach równa się z ziemią tradycyjne budownictwo, aby w miejsce dawnego centrum czym prędzej postawić mały Manhattan. Nowa religia, nowe świątynie. Właśnie dlatego drapacze chmur pojawiają się we wszystkich punktach węzłowych sieci globalnego kapitału. Jest rzeczą doprawdy deprymującą, gdy zdamy sobie sprawę, że najwyższe porywy ducha nie potrafiły stworzyć tego, co bez żadnego wysiłku, a często wśród gniewnych protestów, wyrasta z cynicznego prawa maksymalizacji zysku. Do Nowego Jorku warto

przyjechać choćby po to, aby przekonać się o tym na własne oczy.

Oto katedra.

Co może duch w konfrontacji z materią...

W Nowym Jorku, jak we wszystkich rasowych miastach, niebo wygląda niczym zamknięta ścianami budynków, skomplikowana figura. Tyle że to, co w Europie osiągnięte jest przez kameralność, wąskie i wtulone w siebie uliczki, w Nowym Jorku jest gigantyczne i strzeliste. Amerykanom udało się bowiem sztuka niesłychana. Potęgę udało im się nasycić intymnością. Zamiast europejskiego tłoku, wrażenie bliskości powstaje tu w wyniku nieprawdopodobnego spiętrzenia. W rezultacie otrzymuje się wrażenie żywiołu o mocy nieporównywalnie większej niż wszystko, czego można doświadczyć na Starym Kontynencie. W mieście europejskim można się wprawdzie zgubić, ze względu na jakieś podejrzanе zakrzywienie i poplątanie tamtejszej przestrzeni, ale Nowy Jork dodatkowo przytłacza, przyprawiając o zawrót głowy zupełnie innego rodzaju. Mimo kartograficznego uporządkowania, jego przestrzeń nigdy nie jest dana. Spada ona na człowieka z jakiegoś niewyobraźnego pułapu,

od początku udaremniając wszelkie próby jej uchwycenia w ramy świadomej refleksji. Czy można dziwić się nowojorczykowi, że nawet nie próbują? Zachwyty, który odczuwa się w Nowym Jorku, jest bowiem zachwytem bezrozumny. To jak powrót do epoki cudowności i magii – społeczeństwo na powrót prymitywne, w którym już nie natura, ale natłok ludzkich wytworów spiętrzył się do rozmiarów nieogarnionego żywiołu. Zamiast pytać nerwowo, czy w takim mieście da się w ogóle żyć (nie ulega jednak wątpliwości, że możliwa jest w nim praca i nocna zabawa), dlaczego nie odkręcić po prostu na pełny regulator muzyki i nie dać się ponieść rytmowi kolejnych skrzyżowań i przecznic, dlaczego nie zanurzyć się z otwartymi ustami w rozmigotanym miecie? Być może nic już w naszym życiu nie będzie proste. Nie ma pewności, że dobro, które czynię w tym czasie i miejscu, nie jest uderzeniem skrzydeł motyla dla zła mającego rozegrać się po drugiej stronie planety. Ale czy naprawdę muszę mieć z tego powodu poczucie winy? Może po stadium pozytywnym i posthistorycznym koło czasu ku zdumieniu wszystkich zachrobocze raz jeszcze, znikając w oceanicznym nieodróżnicowaniu pierwotnej wspólnoty? A może nasz czas już się po prostu kończy? Zachwyty we mnie, pomarańczowe niebo nad nami.

We are passengers. And we ride and we ride and we ride.

Bartosz Kuźniarz

Czy niepełnosprawni naprawdę chcą pracować?

Szacuje się, że w krajach Unii Europejskiej około 15 proc. społeczeństwa stanowią osoby niepełnosprawne. Spośród tych 50 milionów 58 proc. ludzi w wieku produkcyjnym nie podejmuje żadnego zatrudnienia (z badań przeprowadzonych na potrzeby Komisji Europejskiej). W Polsce współczynnik aktywności zawodowej młodych niepełnosprawnych Polaków utrzymuje się na poziomie 16 proc., a 72 proc. niepełnosprawnych nigdy nie pracowało zarobkowo.

Tak, ale nie mam odpowiednich kwalifikacji

Niepokojącym zjawiskiem jest jednak to, że aż 80 proc. spośród młodych niepełnosprawnych Polaków, nie używa zwrotu: „bezrobotny”, „poszukujący pracy” czy „zatrudniony”, ale wyrażenia „rencista”. Czy świadczy to o tym, że nie myślą oni poważnie o podjęciu zatrudnienia?

Prawie 50 proc. osób niepełnosprawnych posiada najwyższe wykształcenie podstawowe, a liczba kończących studia wyższe nie przekracza kilku procent. W sposób naturalny brak wyższego poziomu edukacji wpływa na ich aktywność zawodową oraz brak konkurencyjności na rynku pracy.

Głównym problemem, z jakimi borykają się niepełnosprawni w związku ze swoją drogą edukacyjną, są niezmiennie bariery architektoniczne. Chodzi o nieprzystosowanie obiektów szkolnych oraz uniwersyteckich do potrzeb niepełnosprawnych na wózkach, konieczność korzystania z pomocy innych osób oraz problemy z dojazdem do szkoły czy na uczelnię. Zbyt często też bez poważnych przesłanek orzeka się wobec uczniów niepełnosprawnych nauczanie indywidualne i stawia się im mniejsze wymagania, co oznacza odsunięcie od rówieśników i braki w wiedzy.

Program „Student”

Osoby pragnące zdobyć wyższe wykształcenie mogą obecnie korzystać z programu „Student”, w ramach którego PFRON udziela osobom ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności stypendiów na wydatki inne niż koszty samej nauki, np. na dojazdy na uczelnię, zakup pomocy naukowych niezbędnych osobie niepełnosprawnej, zakwaterowanie. Dzięki temu programowi w ciągu 5 lat prawie dwukrotnie wzrosła na polskich uczelniach liczba studentów niepełnosprawnych.

Tak, ale nikt mnie nie zatrudni

Pracodawcy nadal postrzegają osoby niepełnosprawne jako te, które są zdolne jedynie do prostych prac fizycznych i nieskomplikowanych zajęć biurowych, jako niezdolne intelektualnie, niezaradne życiowo, wymagające opieki ze strony osób trzecich. Pracodawcy obawiają się dużych obciążeń biurowych i finansowych związanych ze stworzeniem stanowiska pracy dla niepełnosprawnego. Widzą głównie negatywną stronę takiego przedsięwzięcia – prawo do dłuższego urlopu, prawo do dłuższej przerwy w czasie dnia pracy, częstsze absencje chorobowe czy trudności w kontaktach interpersonalnych. Są przy tym przekonani o mniejszej wydajności pracy osoby niepełnosprawnej.

Pesymistycznie do szukania pracy podchodzą również sami niepełnosprawni. Niska samoocena prowadzi do wyizolowania się ze społeczności i zaniku motywacji do zmiany sposobu życia.

Lojalny pracownik

Często osoby niepełnosprawne pracują lepiej od zdrowych, mają silną motywację do pracy, gdyż stanowi ona niezwykle ważny element integracji społecznej, wpływa na podniesienie poczucia własnej wartości.

Ograniczona mobilność sprawia, że przywiązuje się do miejsca pracy, a przedsiębiorca może założyć, że taki pracownik nie wyjedzie np. po szkoleniu tak łatwo za granicę.

Specjaliści od public relations z pewnością wymieniliby jeszcze jeden argument za zatrudnieniem niepełnosprawnych - budowanie pozytywnego wizerunku firmy.

Tak, ale nie ma odpowiednio przystosowanych stanowisk

Bariery architektoniczne to przeszkoda, którą nadal najczęściej wymieniają niepełnosprawni. Progi, brak podjazdów, wind, przystosowanych toalet, brak wystarczającego miejsca dla swobodnego poruszania się. Pracodawcy często niechętnie posługują się elastycznymi formami zatrudnienia takimi jak telepraca czy praca na zlecenie, choć ostatnia nowelizacja Kodeksu pracy powinna oswoić obie strony z tego typu sposobem wykonywania pracy. Równocześnie od tego roku taką formę zatrudnienia będą obejmować nowe programy dofinansowania przez PFRON.

Tak, ale odbiorą mi rentę

Jednym z głównych winowajców tak mizernej sytuacji niepełnosprawnych na rynku pracy jest lęk przed utratą renty socjalnej. Istnieje wprawdzie możliwość zawieszenia pobierania tego świadczenia na czas uzyskiwania wyższych dochodów, ale powrót do niego jest trudny i wymaga czasu, w którym rencista często pozbawiony jest możliwości zarobkowania.

Tak, ale nie mam nikogo, kto mógłby mi pomóc

Młodzi niepełnosprawni wciąż nie wiedzą, jak i gdzie szukać pracy, nie znają programów oferujących im wszechstronną pomoc. Co więcej, aż 70% wśród badanych osób nie wie nic o ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, a 80% nie zna ani czasopism, ani stron internetowych poświęconych osobom niepełnosprawnym.

Marzenia i plany młodych osób z niepełnosprawnością nie odbiegają od celów życiowych pełnosprawnych rówieśników. Wyniki sondaży pokazują, że dla ponad połowy z nich podstawowe cele to praca oraz edukacja. Zatrudnienie jest praktycznie jedynym środkiem do uniezależnienia się, choć częściowego, od swoich opiekunów i rozpoczęcia samodzielnego życia.

Anna Drabarz



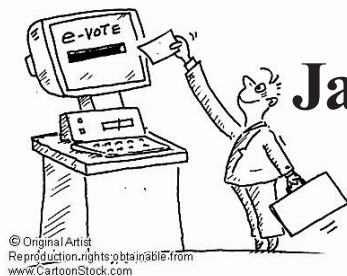
Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości w imieniu Megapartnerstwa KŁOS przy wsparciu logistycznym Fundacji Prawo i Partnerstwo zorganizowała IV Regionalne Seminarium „Osoba niepełnosprawna na rynku pracy”. W marcu 2008 r. na Wydziale Prawa UwB odbyło się seminarium i warsztaty, które miały na celu podjęcie dialogu społecznego dotyczącego sytuacji społeczno-gospodarczej osób niepełnosprawnych.

Życie studenckie na Wydziale Historyczno-Socjologicznym



Życie studenckie na Wydziale Historyczno-Socjologicznym





Jak wyglądają e-wybory?

Sondaże opinii publicznej pokazują, że coraz więcej obywateli chciałoby głosować w wyborach przez Internet. Z doświadczeń innych państw wynika jednak, że internetowe głosowanie w niewielkim stopniu zwiększa frekwencję, a w dodatku trudno zapewnić jego tajność. Warto poznać techniczne szczegóły e-wyborów, bo nie pod każdym względem są one odpowiednikiem tradycyjnego głosowania przy urnie.

Wybory w Internecie, podobnie jak tradycyjne, powinny być zorganizowane w sposób maksymalnie utrudniający fałszerstwa. Uczciwie przeprowadzone głosowanie spełnia kilka warunków:

1. *Oddać głos mogą tylko uprawnieni wyborcy. Gdy głosujemy tradycyjnie w lokalu wyborczym, komisja sprawdza dokument tożsamości i na tej podstawie wydaje kartę do głosowania. W przypadku wyborów internetowych każdy uprawniony obywatel musi przed głosowaniem otrzymać specjalną informację (na przykład unikalny, wielocyfrowy kod lub klucz kryptograficzny), dzięki której będzie mógł oddać głos.*

Otwarty charakter Internetu sprawia, że prawdopodobne są manipulacje przebiegiem głosowania. Osoby nie będące wyborcami (wyobraźmy sobie służby obcych państw, chcące wpłynąć na wynik wyborów) mogą próbować oddać głos, podszywając się pod uprawnionych wyborców. Dobry mechanizm głosowania powinien minimalizować szanse powodzenia takich prób.

2. *Każdy może głosować tylko raz. Wyborca głosujący przy urnie podpisuje listę i otrzymuje tylko jedną kartę. Również głos oddany w Internecie musi być zarejestrowany w taki sposób, aby ta sama osoba nie mogła głosować wielokrotnie.*

3. *Wybory są tajne. Ten warunek jest podstawą demokratycznych wyborów - nikt nie może ustalić, na kogo głosowała konkretna osoba. W przypadku e-wyborów tajność jest możliwa, chociaż trudna do pogodzenia z dwoma wymienionymi wcześniej warunkami.*

Przeprowadzone dotąd na świecie internetowe wybory zwykle nie były tajne w pełnym znaczeniu tego słowa. W procesie głosowania wyborca najpierw musiał udowodnić swoją tożsamość, a następnie zaufać komisji wyborczej, że wszelkie identyfikujące go dane zostaną „odłączone” od głosu przed jego policzeniem. Jednak w praktyce można było sprawdzić, na kogo głosowała dowolna osoba, a obywatele musieli wierzyć zapewnieniom państwa, że z tego nie skorzysta i uszanuje ich prywatność.

GDZIE JUŻ MOŻNA E-GŁOSOWAĆ?

W Stanach Zjednoczonych pierwszą próbę podjęto w czasie wyborów prezydenckich w 2000 roku. Przez Internet mogli wtedy głosować mieszkańcy czterech stanów, ale oddano tą drogą zaledwie kilkadziesiąt głosów.

Przed kolejnymi wyborami w 2004 roku eksperci próbowali

opracować nowy mechanizm głosowania (projekt SERVE), ale wycofano się z niego z konkluzją, że bezpiecznie głosowanie przez Internet w ogóle nie jest możliwe! Pod wpływem tej decyzji również w Europie porzucono prace nad wspólnym systemem internetowych wyborów do Parlamentu Europejskiego, skupiając się nad techniką głosowania korespondencyjnego. Tylko Holendrzy, w dodatku wyłącznie mieszkający za granicą lub przebywający tam czasowo w dniu wyborów, mogli wybierać eurodeputowanych przez Internet.

W Szwajcarii od 2004 roku głosowania przez Internet są praktykowane w referendach, ale nie w wyborach powszechnych (tradycją szwajcarskiej demokracji są częste referenda, zwoływane nawet kilka razy w roku). W Wielkiej Brytanii w 2003 roku głosowano przez Internet w wyborach lokalnych w 30 miastach, przy dość dużym zainteresowaniu wyborców (ponad 1/4 głosów oddano drogą elektroniczną).

ESTONIA PRZODUJE

Na największą skalę wybory internetowe udało się przeprowadzić w Estonii. Po burzliwej, wielomiesięcznej dyskusji dopuszczono możliwość internetowego głosowania w wyborach lokalnych jesienią 2005 roku, a następnie w parlamentarnych w 2007 roku. Mimo oczekiwań, nie zwiększyło to znacząco frekwencji wyborczej. Przez Internet głosowało tylko 3 proc. uprawnionych Estończyków.

Do głosowania przez Internet uprawnia elektroniczny dowód osobisty. Taki dokument, wyposażony w mikroprocesor i pamięć, ma obecnie ponad 80 proc. mieszkańców Estonii. Oprócz danych osobowych, dowód przechowuje również indywidualne klucze kryptograficzne obywatela, dzięki którym może on składać cyfrowy podpis, mający w Estonii moc prawną i używany podczas wyborów.

Do głosowania potrzebny jest czytnik połączony z komputerem (do czytnika wprowadza się dowód). Po stronie komisji wyborczej w głosowanie zaangażowane są dwa serwery: jeden do gromadzenia głosów, drugi do ich liczenia. Wyborca szyfruje swój głos przy pomocy specjalnego programu, a następnie składa na nim własny podpis cyfrowy.

Po zakończeniu wyborów głosy są kopiowane do serwera liczącego, który jako jedyny zna klucz deszyfrujący i potrafi odczytać głosy.

SPRZECZNE INTERESY

Istnieją protokoły wyborcze, zapewniające rzeczywistą tajność internetowego głosowania. Opierają się one na przykład na przyznaniu losowych, unikalnych kodów obywatelom (wyborca podaje kod w momencie głosowania, ale komisja nie wie, do kogo kod należy).

Inna, bezpieczniejsza metoda wprowadza elektroniczny odpowiednik karty do głosowania. Używane są tu kryptograficzne protokoły tzw. ślepych podpisów cyfrowych - komisja podpisuje „kartę” do głosowania łącznie z kodem wybranym przez wyborcę, ale nie ma możliwości poznania tego kodu. W tej metodzie wyborca musi dwukrotnie połączyć się z serwerem komisji, najpierw w celu otrzymania karty, a następnie, już anonimowo, aby oddać głos.

Wiele rozwiązań ma ciekawą cechę: wyborca może sprawdzić, czy jego głos został właściwie policzony. Po zakończeniu wyborów publikowane są wyniki, zawierające oprócz liczby głosów również kody obywateli, popierających danego kandydata. Ponieważ tylko obywatel zna własny kod (nie wie o tym nawet komisja wyborcza), można kontrolować wyniki wyborów bez narażania tajności.

dr Maciej Piętka



Wystawa - Dzika przyroda Puszczy Augustowskiej



Wystawa - Smaki i kolory Francji [Wiosna Francuska]

Wydarzenia w Bibliotece



Konferencja NZS "Współdziałanie organizacji i samorządu studenckiego"



Wystawa - Hagia Sophia



Prof. Kołodko - promocja książki



Wystawa - Wydawnictwa Muzeum Wojska



Rozmowa z

Dominiką Jocz

– zdobywczynią prestiżowego tytułu **Primus Inter Pares**

**Jestem dumna
z mojej uczelni**

Kilka tygodni temu zostałam wybrana Studentką Roku 2008. Co dla Ciebie oznacza tytuł Primus Inter Pares?

To dla mnie prawdziwy zaszczyt i wielkie wyróżnienie, wspaniałe ukoronowanie dotychczasowych lat studiów. Zdołałam dotąd wiele nagród i wyróżnień, wygrałam niejedną konkurs. Ale zwycięstwo w Primus Inter Pares jest dla mnie najważniejszym spośród wszystkich zdobytych trofeów. Poza tym, jak przyznałam na gali finałowej, wygranie tego konkursu było moim marzeniem. Jestem bardzo szczęśliwa, że po czterech latach konsekwentnej pracy mogłam je spełnić.

Czy zawsze byłaś prymuską?

Może to zabrzmieć nieskromnie, ale tak. Szkołę Podstawową skończyłam ze średnią 5,91, a III LO ze średnią 5,33. Zawsze miałam najwyższą średnią w klasie, a czasem nawet w całej szkole. Do tego dochodziły olimpiady i konkursy przedmiotowe – z historii, biologii, chemii, matematyki, fizyki. Prawie z każdego przedmiotu. Na początku studiów trochę obniżyłam loty. Ale konkurs Primus Inter Pares pozwolił mi wrócić do dawnej formy.

Jak łączysz kierunki studiów? Studiujesz przedmioty humanistyczne i ścisłe.

Nic tak nie pobudza do myślenia jak zadania matematyczne i nic tak nie uwrażliwia jak literatura. Każdą dziedzinę nauki jest istotna. Z zamiłowania jestem humanistką, ale doceniam też nauki ścisłe. Dlatego nie mam problemu ze studiowaniem skrajnie różnych dziedzin.

Który kierunek jest dla Ciebie najważniejszy?

Zdecydowanie prawo. Przede wszystkim ze względu na wspaniałą wydział, na którym spędzam najwięcej czasu i wokół którego skupiona jest moja aktywność.

Tytuł Primus Inter Pares przyznawany jest nie tylko za wysoką średnią, ale i za działalność społeczną. Z moich obserwacji wynika, że studenci coraz rzadziej włączają się w życie społeczne. Co powoduje, że chcesz działać?

Dla mnie studia to przede wszystkim działalność. Nie wyobrażam sobie, jak wyglądałoby moje życie przez minione cztery lata, gdyby nie praca w organizacjach akademickich i studenckim ruchu naukowym. Może to zabrzmieć dość dziwnie, ale sens studiowania odkrywam właśnie w tym, co robię poza obowiązkowymi zajęciami. Zorganizowanie ciekawego projektu daje mi więcej radości niż sesja zdana na same piątki.

Która z tych form działalności jest Ci najbliższa?

Najbliższe jest mi to, co sama stworzyłam. Mam na myśli

Koło Naukowe Prawa Finansowego, które założyłam na Wydziale Prawa i którego pracami kieruję do dziś.

Czy zdobycie tytułu Primus Inter Pares zmieniło coś w Twoim życiu?

Po gali finałowej nie rozdzwoniły się telefony z ofertami pracy. Zresztą, nie ubolewam nad tym, bo na razie mam pracę. Natomiast na uczelni moje osiągnięcie przyjęto bardzo ciepło, spotkałam się z wieloma gratulacjami i wyrazami sympatii.

Jakie są Twoje plany na przyszłość? Może praca naukowa?

Jeśli pojawi się szansa podjęcia takiej pracy, na pewno skorzystam. Co do planów na przyszłość – jeszcze ich nie sprecyzowałam. Ogólnie mogę powiedzieć, że swoją przyszłość wiążę z prawem. Aplikacja? Być może.

Czy chciałabyś zostać w Białymstoku?

Tak. Tutaj się urodziłam, wychowałam, chodziłam do szkoły, tutaj studiuje i tutaj chciałabym pracować. Jestem lokalną patriotką. Pierwszą decyzję o pozostaniu w Białymstoku podjęłam już po maturze – wybrałam studia na naszym Uniwersytecie, choć miałam indeksy na inne polskie uczelnie. Jestem bardzo zadowolona z tego wyboru i wiem, że nigdy nie będę go żałować. Dzisiaj mogę powiedzieć, że jestem studentką wspaniałej, dynamicznie rozwijającej się uczelni. Jestem z tego dumna.

Plany na wakacje?

Marzy mi się odrobina wypoczynku, jakiś krótki wyjazd. Ale nie byłabym sobą, gdybym beczynnymie spędziła całe wakacje. Kontynuacja pracy, kolejny projekt... Na pewno nie będę się nudzić.

Wprasie regionalnej pojawił się artykuł o Tobie zatytułowany „Lubię się uczyć”. Wiem, że nie zgadzasz się z takim tytułem.

Uczymy się w szkole, na studiach – studiujemy. To są dwa zupełnie różne pojęcia, których nie należy ze sobą mylić. Dla mnie uczenie się jest tylko małym elementem studiowania.

Dziękuję za rozmowę.

Dominika Jocz

Primus Inter Pares Student Roku 2008
w regionie podlaskim.

- » Studiuje cztery kierunki: prawo, zarządzanie i marketing, finanse i rachunkowość, filologię polską.
- » Stypendystka Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego
- » Członek Senatu Uniwersytetu w Białymstoku i Rady Wydziału Prawa UwB
- » Wygrała Lokalny Konkurs Krasomówczy
- » Była Prezes Studenckiego Koła Filozofii Prawa
- » Założycielka i Prezes Koła Naukowego Prawa Finansowego
- » Przewodnicząca sekcji podatkowej Studenckiej Poradni Prawnej
- » Senior Europejskiego Stowarzyszenia Studentów Prawa ELSA Białystok
- » Członek Zespołu Zarządzania Wiedzą Podatkową w międzynarodowej firmie doradczej

Oskary Studenckie 2008 rozdane!

18 kwietnia 2008 r. w ramach Dni Wydziału Prawa UwB odbyła się Gala finałowa Oskary Studenckie 2008, podczas której studenci uhonorowali statuetkami swoich ulubionych wykładowców. W plebiscycie wzięło udział 156 studentów, którzy spośród 5 nominacji w każdej kategorii wybrali zwycięzcę. Inicjatorem i organizatorem projektu jest Koło Naukowe Prawa Finansowego.

Są specjalistami w swoich dziedzinach, znani i szanowani, a teraz mogą się poszczycić także tym, że są lubiani przez swoich studentów. Mowa o nagrodzonych statuetkami Oscara Studenckiego wykładowcach Wydziału Prawa. Odgrywają na Wydziale bardzo ważne role – można powiedzieć: role oskarowe, dlatego też nagrody przyznano w prawdziwie oskarowych kategoriach.

NAJLEPSZY AKTOR

czyli niepowtarzalna rola dydaktyczna.

Zwycięzca: prof. Leonard Etel – Dziekan Wydziału Prawa UwB, odgrywa na Wydziale rolę pierwszoplanową. Trudno ocenić, co robi lepiej – zarządza Wydziałem czy wyklada? Niekwestionowany faworyt – otrzymał 98 studenckich głosów.

NAJLEPSZA AKTORKA

czyli niepowtarzalna rola dydaktyczna.

Zwycięzca: prof. Teresa Mróz – Kierownik Zakładu Prawa Handlowego. Lubiana i ceniona przez studentów, na przekór swemu nazwisku, osoba pełna ciepła i życzliwości.

NAJLEPSZA REŻYSERIA

Nienaganne przygotowanie, idealna konstrukcja, czyli prowadzący perfekcyjnie przygotowany do zajęć. Kategoria przeznaczona dla asystentów i adiunktów prowadzących ćwiczenia. Na co dzień oceniają przygotowanie studentów, tym razem role się odwróciły.

Zwycięzca: dr Ireneusz Grat. Nagrodzić wymagającego ćwiczeniowca? Tak! Jeśli w pamięci studentów zapisał się jako osoba pełna poczucia humoru i zrozumienia.

NAJLEPSZY SCENARIUSZ ORYGINALNY

czyli niebanalne podejście do tematu wykładu.

To kategoria przeznaczona dla wykładowców, których każdy wykład pisany jest według niepowtarzalnego scenariusza. Prowadzący nie skupia się na zrealizowaniu rozdziału z podręcznika czy zagadnień egzaminacyjnych punkt po punkcie, lecz przekazuje wiedzę w niepowtarzalny, charakterystyczny dla siebie sposób. Taki wykład urozmaicony jest o nowe teorie, definicje, poglądy autora. **Zwycięzca: dr Sławomir Oliwniak.** Emanuje intelektem, poraża erudycją. Nazwisko, które nawet na nadobowiązkowy wykład potrafi przyciągnąć tłumy.

NAJLEPSZE EFEKTY SPECJALNE

czyli niepowtarzalny sposób prowadzenia wykładu.

To kategoria przeznaczona dla osób o wyjątkowej osobowości, które swoje

wykłady okraszają „efektami specjalnymi” takim efektem może być zaskakujący sposób wytłumaczenia określonych zagadnień czy niebanalny dowcip. Na taki wykład zawsze warto przyjść, bo nigdy nie wiadomo, czym tym razem zaskoczy nas prowadzący. **Zwycięzca: prof. Adam Lityński.** Jak magnes przyciąga studentów na swoje wykłady. Kto chce dowiedzieć się, na czym polega ich wyjątkowość – musi sam zobaczyć.

NAJLEPSZE EFEKTY DŹWIĘKOWE

Muzyka dla studenckich uszu, czyli pracownik naukowy z melodyjnym, pięknie brzmiącym głosem. **Zwycięzca: dr Mariusz Popławski** – Prodziekan Wydziału Prawa ds. Studiów Stacjonarnych. Choć ankieta była anonimowa, można stwierdzić, że w głosowaniu wzięło udział więcej studentek niż studentów.

ZA CAŁOKSZTAŁT TWÓRCZOŚCI

Najbardziej wymagający chylą czoła, czyli pracownik naukowy ze szczególnymi, wieloletnimi osiągnięciami.

W tej kategorii nie było nominacji ani głosowania. W rolę Akademii Filmowej wcielił się Organizatorzy. Nie zamierzaliśmy jednak oceniać całokształtu dokonań naszych pracowników naukowych. Przyczynkiem do przyznania tej nagrody stał się okrągły jubileusz pracy naukowej naszego Opiekuna Naukowego **prof. Eugeniusza Ruśkowskiego.** I to on został uhonorowany statuetką Oscara Studenckiego w tej kategorii.

Artyści mawiają, że nie nagroda krytyków, lecz nagroda publiczności jest dla nich najważniejsza. Czy podobnie wykładowcy mogą powiedzieć, że najważniejsza jest dla nich nagroda studentów czyli osób, z którymi pracują na co dzień?

Mamy nadzieję, że tegoroczna edycja Oskarów Studenckich zapoczątkuje na Wydziale Prawa tradycję nagradzania najlepszych zdaniem studentów wykładowców. To ważne, aby studenci mieli okazję wyróżnić tych, których cenią, podziwiają i darzą sympatią.

W imieniu organizatorów gratuluję wszystkim Nagrodzonym,

Dominika Jocz

Prezes Koła Naukowego Prawa Finansowego
Koordynator Projektu



prof. Adam Lityński, dr Ireneusz Grat, prof. Teresa Mróz, prof. Leonard Etel, dr Mariusz Popławski, dr Sławomir Oliwniak

INTENSIVE PROGRAMME - KŁAJPEDA 2008

Kłajpeda jest miastem portowym, położonym w zachodniej części Litwy, które przyciąga turystów swoją niepowtarzalnością, nadmorskim klimatem oraz tradycyjnymi litewskimi przysmakami. Miasto znajduje się na wybrzeżu Morza Bałtyckiego. Właśnie w tym miejscu od 31 marca do 10 kwietnia 2008 roku, w ramach programu Sokrates Erasmus-Intensive Programme, gościł nas Uniwersytet w Kłajpedzie. Tematem przewodnim spotkania było hasło: "A Better Tomorrow". W projekcie wzięli udział przedstawiciele pięciu państw: Belgii, Holandii, Finlandii, Litwy oraz Polski. Nasz Uniwersytet reprezentowało dwie nauczycielki akademickie mgr Emilia Żyłkiewicz i mgr Katarzyna Gromadzka oraz dziesięcioro studentów.

Celem programu było pogłębienie wiedzy w trzech obszarach tematycznych: obywatelstwo, spójność społeczna oraz globalizm. Wymiana doświadczeń i spostrzeżeń studentów z różnych krajów miała doprowadzić nas do wspólnych wniosków, które mogą wpłynąć na lepsze jutro.

Każdy blok tematyczny rozpoczynał się wykładem wygłoszonym przez specjalistę z danego zagadnienia. Wykład ten był wprowadzeniem do późniejszych naszych dyskusji w mniejszych międzynarodowych grupach. Przyjazna atmosfera spotkań sprzyjała szczerzej wymianie poglądów, dzieleniu się refleksjami i doświadczeniami z zakresu poszczególnych zagadnień. Zaskakujący był dla nas fakt, jak wiele łączy nas ze studentami innych państw. Podobne problemy, z którymi borykamy się na co dzień, umocniły nasze więzi. Poprzez wymianę informacji nauczyliśmy się od siebie nawzajem, jak je rozwiązywać i jak spojrzeć na nie z nowej perspektywy. Efektem naszej pracy było sporządzenie wspólnego raportu podsumowującego nasze rozważania, a następnie

wyłoszenie go na forum wszystkich uczestników.

Pierwsze trzy dni poświęcone były spotkaniom i dyskusjom na temat szeroko rozumianego obywatelstwa. Poruszaliśmy problemy mniejszości narodowych, migracji czy stereotypizacji. Staraliśmy się stworzyć wspólną nam wszystkim definicję aktywnego obywatela Europy, jednocześnie nie zapominając o tożsamości narodowej.

Kolejny blok tematyczny dotyczył spójności społecznej, zarówno w obszarze stosunków między obywatelami państwa, jak też między nimi a mniejszościami narodowymi. Podczas wykładu wprowadzającego otrzymaliśmy zestaw ogólnych zagadnień, które następnie omawialiśmy szczegółowo z punktu widzenia każdego z państw.

Ostatnim obszarem naszych rozważań był globalizm i jego wpływ na nasze życie, jako przedstawiciele odmiennych kultur. Punktem wyjścia był globalizm, czyli przenikanie się sfery globalnej z lokalną. Podczas wymiany poglądów w każdej z grup wywiązała się dyskusja o identyfikacji narodowej, odpowiedzialnym obywatelstwie, konsumpcjonizmie i wizji przyszłości Europy.

Ideą Intensive Programm było poznanie innych kultur, wymiana doświadczeń jak również przełamywanie stereotypów. Dla nas był on niezwykłym doświadczeniem, okazją do poznania wspaniałych ludzi. Warto podkreślić, że niezwykle wartościowe były również nasze spotkania nieformalne. Przyjacielskie szczerze rozmowy o rzeczach ważnych dla nas, młodych ludzi, dały nam możliwość poznania się nawzajem. Wspólnie zwiedzaliśmy Kłajpedę, odwiedzaliśmy instytucje opiekuńczo-wychowawcze i ośrodki kulturalne. Pojechaliśmy na wycieczkę do pięknego parku narodowego, znajdującego się na Mierzei Kurońskiej. Już po kilku dniach staliśmy się zgraną grupą. W trakcie IP mieliśmy również możliwość działań artystycznych, których efekt zaprezentowaliśmy na spotkaniu pożegnalnym. Niestety, wszystko, co dobre szybko się kończy i nim się spostrzegliśmy nadszedł dzień wyjazdu. Choć smutek rozstania był wielki, w naszych umysłach i sercach na nowo ożyła nadzieja, że lepsze jutro jest możliwe. Musimy tylko nauczyć się tolerancji, otworzyć się na drugiego człowieka i nie bać się działać.

Studenci PiP uczestniczący w IP 2008 w Kłajpedzie

InIT - (In)nowacyjna baza (I)nformacyjna przedstawiająca perspek(T)ywę i możliwości odnoszące się do rynku edukacji i pracy.



We współczesnej gospodarce na znaczeniu zyskują takie czynniki jak: wiedza, przedsiębiorczość, innowacyjność. Istotne jest więc ukazanie funkcjonowania i współzależności rynku pracy i rynku edukacji. Aktualnie sprawą najważniejszą jest powiązanie edukacji zawodowej z potrzebami gospodarki. Ustalenie potrzeb kadrowych nie jest proste.

Ważne jest stworzenie narzędzi służących długofalowej analizie sytuacji na styku rynku edukacyjnego oraz rynku pracy. Istotnym projektem w tym obszarze, prowadzonym w ramach programu Leonardo da Vinci na Uniwersytecie w Białymstoku staje się InIT. To ogólnodostępna platforma internetowa, będąca łatwym w obsłudze narzędziem. Mogącym min. błyskawicznie dostarczyć informacji o absolwentach z poszczególnych uczelni, pojawiających się na lokalnym rynku pracy. (<http://www.e-init.eu>). W czasie realizacji projektu (2006 - 2008) badania dotyczą regionów w krajach partnerów projektu (Berlin, Sofia, Lizbona, Białystok). W imieniu zespołu badawczego WEiZ (na zdjęciu) chciałabym zaprosić wszystkich zainteresowanych problematyką rynku pracy i edukacji na konferencję, w tym pisanie referatów, która odbędzie się 28 października 2008 r na WEiZ. Celem jest wymiana poglądów i doświadczeń w obszarze wzajemnych współzależności rynku edukacji i rynku pracy. Dyskusja zainicjowana przedstawieniem wyników realizacji projektu InIT dofinansowanego ze śr. Leonardo da podstawy do ustalenia rozwiązań, które przyniosłyby widoczne korzyści na rynku pracy, rynku edukacji i w całej gospodarce.

*Koordinator UwB projekt InIT
dr Elżbieta Sulima*

BIZNESSSZTUKA

„KULTURALNA PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ”



Fot. Anna Jakubas

Od lewej: Elżbieta Grzybek, Danuta Kaszyńska, Krzysztof Czyżewski, Maria Szyszko, Marcin Bartnikowski, Grzegorz Kuczyński

Sztukę i pieniądze wciąż odruchowo od siebie oddzielamy. Sztuka – sfera wysoka, pieniądź – przyziemna, więc gdzie tu wspólny mianownik? Jednak każdy, kto pragnie animować kulturę prędzej czy później staje przed pytaniem: skąd pozyskać na nią fundusze? Świetny pomysł i zapał koordynatora już nie wystarczają. Dziś, mówiąc o inicjatywach kulturalnych trzeba zmierzyć się z takimi pojęciami jak sponsoring, marketing, dofinansowanie pozarządowe, czy przedsiębiorczość.

Bizneŝtuka. „Kulturalna przedsiębiorczość” to nazwa i temat seminarium, które miało miejsce 28 maja na Wydziale Filologicznym UwB, w ramach VI Podlaskiego Festiwalu Nauki i Sztuki. Spotkanie połączone było z promocją książki „Warto zapytać o kulturę 2. Człowiek, duchowość, przedsiębiorczość” pod red. Marii Szyszko i Krzysztofa Czyżewskiego.

Dyskusję rozpoczął referat przedstawiający różne ujęcia kulturalnej przedsiębiorczości – budowanie wizerunku firmy, strategię społecznej odpowiedzialności biznesu czy „wzajemną wymianę usług”. Teza przewodnia – „przedsiębiorcy wiele mogą skorzystać na angażowaniu się w działalność kulturalną, pod warunkiem jednak, że między nimi a organizacjami powstanie płaszczyzna porozumienia oraz zbudowana zostanie długotrwała współpraca”.

Organizatorom spotkania, SKN Dziennikarzy oraz SKN INTEGRA, udało się zaprosić do dyskusji wiele znanych osób, m.in. Marcina Bartnikowskiego, Krzysztofa Czyżewskiego, Elżbietę Grzybek, Danutę Kaszyńską, Grzegorza Kuczyńskiego i Marię Szyszko. Temat przyciągnął również znaczne grono młodych animatorów działających w Białymstoku, przedstawicieli stowarzyszeń i kół naukowych. Dyskutując wspólnie o sponsoringu i dotacjach odpowiadali na pytania: gdzie organizatorzy powinni szukać „pieniędzy na kulturę”, a także jak przekonać przedsiębiorców, że w kulturę tę warto zainwestować.

Seminarium trwało ponad dwie godziny, a mimo to rozmówcom nie udało się wyczerpać wszystkich zagadnień. Potwierdzili tym samym, że spotkania takie są dziś ważne i bardzo potrzebne.

Agnieszka Gaworek

MY DLA EUROPY. EUROPA DLA NAS

9 maja 2008 r. na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku odbyły się obchody Dnia Europy zorganizowane przez Koło Prawa Zarządzania Funduszami Europejskimi. Hasło przewodnie uroczystości brzmiało: „My dla Europy. Europa dla Nas”.

Dzień 9 maja jest europejskim symbolem (Dniem Europy), który wraz z flagą, hymnem, mottem i wspólną walutą (euro) stanowi o politycznej tożsamości Unii Europejskiej. Dzień ten jest okazją do uroczystości, które czynią Europę bliższą jej obywatelom oraz służą wzajemnemu zbliżeniu narodów wchodzących w skład Unii. Święto Europy upamiętnia deklarację, którą Robert Schuman przedstawił 9 maja 1950r. Deklaracja ta stanowiła pierwszy krok w kierunku liczącej już ponad pięćdziesiąt lat współpracy europejskiej.

Celem organizatorów była możliwość skorzystania ze sposobności, jaką daje ten symboliczny Dzień, by pogłębić świadomość społeczną w dziedzinie osiągnięć Europy, przybliżyć ideę dialogu międzykulturowego, podzielić się opiniami i doświadczeniami, zachęcić do debaty na temat przyszłości Europy.

W ramach obchodów Dnia Europy na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku odbyła się projekcja francuskiego filmu „Smak życia” w reżyserii Cedrica Klapisch’a mająca na celu przedstawienie wielokulturowej mozaiki europejskiej w sztuce filmowej. Wyświetlony został również reportaż „Europa w naszych oczach” przygotowany przez członków Koła Prawa Zarządzania Funduszami przy współpracy z Kołem Medialnym z WSFiZ. Reportaż przedstawiał opinie, zarówno kadry naukowej jak i studentów UwB oraz WSFiZ w Białymstoku, dotyczące takich kwestii jak np.: wyróżnik Polski w UE, wizja UE za kilkadziesiąt lat czy członkostwo Turcji w strukturach europejskich. Praca studentów została zauważona i oceniona pozytywnie przez białostockie telewizje, w związku z czym reportaż zostanie wyemitowany przez TVP Białystok oraz ITVC Białystok. Następnie, po tak ciekawym wstępie, rozpoczęła się dyskusja o Europie i jej przyszłości pt. „Europa łączy a nie dzieli”.

Ponadto w trakcie Święta Europy przygotowane zostały stoiska: wydawnictw zajmujących się publikacją książek o tematyce związanej z Unią Europejską, punkt informacji europejskiej, w którym dostępne były bezpłatne publikacje i broszury oraz stoisko Narodowego Banku Polskiego przedstawiające materiały o walucie EURO. Całość uświetniała projekcja krótkich filmów poświęconych najważniejszym etapom procesu integracji europejskiej.

Agnieszka Maciorowska



STUDIA PODYPLOMOWE DLA NAUCZYCIELI

Uniwersytet w Białymstoku zakończył realizację Studiów Podyplomowych dla nauczycieli z zakresu nauczania ICT, języków obcych oraz drugiego przedmiotu nauczania.

Studia realizowane były w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich, Priorytet 2. Rozwój Społeczeństwa opartego na wiedzy Działanie 2.2 Podniesienie jakości edukacji w odniesieniu do potrzeb rynku pracy dla 560 beneficjentów – nauczycieli województwa podlaskiego. Była to bezpłatna oferta edukacyjna współfinansowana z budżetu państwa i Europejskiego Funduszu Społecznego.

Studia prowadzone były w 10 specjalnościach: edukacja elementarna, wychowanie do życia w rodzinie, pedagogika opiekuńczo – wychowawcza, terapia pedagogiczna, wiedza o kulturze, informatyka, fizyka, przyroda, wychowanie fizyczne i gimnastyka korekcyjno – kompensacyjna.

Wybór specjalności był konsekwencją wspólnych ustaleń podjętych przez Podlaskiego Kuratora Oświaty, Ministerstwo Edukacji Narodowej i Uniwersytet w Białymstoku.

Kształcenie prowadzono zgodnie z Ramowym Programem Studiów, określonym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Umożliwiło to uczestnikom zdobycie kwalifikacji do nauczania drugiego przedmiotu. Zakres realizowanych treści programowych przewidywał poszerzenie wiedzy z zakresu kompetencji informatycznych, ich wykorzystania w procesie nauczania oraz znajomości języka obcego. Część zajęć była realizowana zgodnie z zaleceniami Ministerstwa Edukacji Narodowej poza zajęciami w szkole wyższej w formie kształcenia na odległość. Uruchomiono również dla wszystkich specjalności studiów podyplomowych internetowe forum dyskusyjne.

Wręczenie dyplomów ukończenia studiów podyplomowych odbyło się 15 marca 2008 roku na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku. W uroczystości uczestniczyła Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. dr hab. Barbara Kudrycka. Pani Minister gratulowała absolwentom wytrwałości w zdobywaniu wiedzy i dążeniu do podnoszenia kwalifikacji zawodowych, które są priorytetem naszych czasów.

Podkreśliła też, iż zakończone studia podyplomowe finansowane z funduszy unijnych są zgodne z ideą kształcenia ustawicznego opracowaną w ramach Strategii Lizbońskiej.

Dziekan Wydziału Pedagogiki i Psychologii dr hab. Elwira Jolanta Kryńska, prof. Uniwersytetu w Białymstoku zaprosiła do udziału w kolejnych edycjach studiów podyplomowych, które będą finansowane przez Europejski Fundusz Społeczny i realizowane przy Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku.

DNI WYDZIAŁU EKONOMII I ZARZĄDZANIA

W dniach 13-15 maja bieżącego roku odbyły się Dni Wydziału Ekonomii i Zarządzania „Oczko” zorganizowane przez Samorząd Studentów Wydziału Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku, i Stowarzyszenie Kuźnia Talentów.

Pierwszego dnia, na hali sportowej Uniwersytetu w Białymstoku przy ul. Świerkowej, rozegrany został turniej piłki nożnej pomiędzy kadrą i studentami. Gośćmi specjalnymi byli przedstawiciele Jagiellonii Białystok. Turniej swoją obecnością zaszczylił Prezydent Miasta Białegostoku Tadeusz Truskolaski oraz Prezes Jagielloni Białystok Ireneusz Trąbiński.

Dzień drugi uroczystie zainaugurował Dziekan Wydziału Ekonomii i Zarządzania prof. dr hab. Robert Ciborowski. Po przemówieniu Jego Magnificencji Rektora prof. dr hab. Jerzego Nikitorowicza rozpoczął się koncert zespołu WEEK-END. Resztę wieczoru umilało nam KARAOKE w wykonaniu studentów naszego Wydziału. W trakcie całego dnia, do dyspozycji studentów i kadry było mechaniczne RODEO.

Trzeciego dnia wystąpił zespół MEGADANCE. Galę rozdania OSCARÓW WEIZ 2008 poprzedził występ Iluzjonisty Grzegorza Klata. Po przemówieniu Dziekana Wydziału Ekonomii i Zarządzania UwB oraz Prezydenta Miasta Białegostoku Tadeusza Truskolaskiego nastąpiło uroczyste krojenie tortu.





Z inicjatywy dr Wojciecha Siwaka i Emiliana Aksiucika oraz studentów UwB powstał projekt Internetowego Radia Studenckiego. RADIOSTUDENT zostało zarejestrowane jako koło studenckie. W założeniach ma być nie tylko skupione na lokalnej scenie kulturalnej, lecz również współpracować z innymi miastami i uczelniami, a także z radiami internetowymi w Polsce. Integrować i wymieniać doświadczenia z osobami, którym proponowana przez nas tematyka nie jest obojętna i które chciałyby się realizować w mediach, reklamie, publicystyce.

Projekt dzieli się na działy: administracyjno - prawny (licencje, prawa autorskie, prawo prasowe, sprawy prawne radia, współpraca ze skarbnikiem), informatyczny – techniczny (strona www, komputery, serwer, oprogramowanie, analiza sprzętu nadawczego), programowo – artystyczny (ramówka, kadry prezenterów i dziennikarzy, poziom audycji i muzyki, współpraca z kołami naukowymi oraz organizacjami min. Socjomat, INTEgRa), public relations – marketing (współpraca z mediami, inicjatywy radia, dbałość o wizerunek radia wewnątrz i na zewnątrz, współpraca między innymi z Virtu, inicjowanie wniosków UE).

Radio odbierane jest drogą internetową, adresowane do każdego, kto jest zainteresowany tym, co się dzieje się w sferze wydarzeń kulturalnych, muzycznych, artystycznych i wielu innych. Do osób młodych, dynamicznych, które szukają alternatyw w stosunku do prezentowanych tematów w radiach komercyjnych. Audycje prowadzone są przez ludzi młodych i kreatywnych. Muzyka z pewnością nie zadowoli słuchaczy, którzy nastawieni są wyłącznie na muzykę komercyjną. Prezentowane będą utwory wykonawców mniej znanych, alternatywnych, a wręcz niszowych. Nie wykluczamy, że usłyszycie wiele zespołów z lokalnej sceny muzycznej Podlasia, nagrań koncertowych, ale także utworów z imprez muzycznych, przy których załoga radia będzie prowadziła własne audycje na żywo.

Nasze radio otwiera się na nowe pomysły i inicjatywy. Każda osoba chętna do współpracy będzie mile widziana. Poszukujemy prezenterów, publicystów, grafików komputerowych, ludzi z dobrą znajomością języków obcych, osób do działów marketingu i reklamy.

Nasz adres: radio.rekrutacja@gmail.com

Studio nadawcze RADIOSTUDENT znajduje się w Domu Studenta nr. 1 na ul. Żeromskiego. Odbiór radia będzie dostępny ze strony

www.radiostudent.uwb.edu.pl

Emilian Aksiucik



Nic do ukrycia

Zbliża się czas wakacji i urlopów. Wreszcie uwolnimy się od szarości dnia codziennego, od zakuwania po nocach, stania w kilometrowych kolejkach po wpisy do indeksu. Odpoczniemy, odeśpiemy, wygrzejemy się na plaży. Przyjemna perspektywa... Szkoda tylko, że nie dla wszystkich. Bo lato dla wielu z nas (mam tu na myśli przede wszystkim żeńską część populacji) kojarzy się z katuszami dla ciała i duszy.

„Rany, jaka jestem gruba”, „W tym kostiumie wyglądam jak słoń afrykański”, „Proszę pokazać mi stroje kąpielowe czarne lub w paski – to trochę wyszczupła” – takie słowa padają najczęściej w sezonie letnim przed lustrami zawieszonymi w przymierzalniach odzieży damskiej. Z czego to wynika? A może to my same wyolbrzymiamy mankamenty naszej urody?

Coraz więcej kobiet nie akceptuje swojego ciała. Nie chcą się pogodzić z decyzjami Natury, która obdarzyła je wydatnym biustem, jastrzębim nosem lub krągłymi biodrami. Wstydzą się swojego wyglądu, starają się skrzętnie ukryć każdą fałdkę tłuszczu. Nieustanna troska o wygląd, wagę i kształt ciała czyni ich życie nieznośnym. Stosują drakońskie diety odchudzające, co dwa dni biegają na basen, siłownię i na aerobic. Oblegają sklepy kosmetyczne, by zakupić stopy kremów, balsamów i plastrów z lipostopami, nękać aptekarzy, by sprzedali im specyfiki zabijające głód. O peelingach i innych bająńsko drogich (i bolesnych) zabiegach kosmetycznych nawet już nie wspomnę.

Ale cel uświęca środki. Zmieścić się w kostiumie o rozmiarze XS, wyglądać jak (anty)piękność strasząca głodnym wzrokiem z pierwszych stron gazet, zatrzymać narzeczonego, wzbudzić zazdrość u koleżanek. To tylko te pierwsze z brzegu powody odchudzania. W dalszej kolejności: mieć podziw i uznanie, podnieść samoocenę, zapisać się do wyższej klasy społecznej. I w ten sposób gubimy to, co naprawdę czyni nasze życie wartościowym. Zapominamy, że większość zdjęć modelek i aktorek poddano komputerowemu retuszowi, że jeśli facet nie pokocha na brudno, to i na czysto trudno. Nie w tym rzecz, że jestem przeciwniczką dbania o wygląd i figurę. Przyznam, że sama od czasu do czasu wpadam do osiedlowej kosmetyczki na maskę lub masaż stóp. Chodzi o to, by dbać o siebie z sympatią, czerpać z tego przyjemność, pokonywać kompleksy, akceptować siebie i swoje ciało, zaprzyjaźnić się z lustrianym odbiciem, pogłaskać od czasu do czasu małą, niewinną fałdkę tłuszczu, uśmiechnąć się do siebie, a zamiast wymyślania kolejnej katorżniczej diety, pójść na letni spacer do lasu.

Piękno pochodzi z wnętrza. Banalne, a zarazem bardzo prawdziwe stwierdzenie. Na nic zdadzą się diety cud, jogging i callanetics, jeśli nie polubimy siebie, jeśli nie przestaniemy zadrećcać się myślami, że jesteśmy brzydkie, nieseksowne itp. Nauczmy się więc, Drogie Czytelniczki, dostrzegać w swoim wyglądzie nie tylko wady, ale i zalety. Nie ma takich? Niemożliwie! Okuliści przyjmują bez skierowania.

Marta Kowalczyk

Góry uczą życia

Kobieta zdecydowana, skromna i pomysłowa. Autentyczna, nie boi się być sobą. Lekko tajemnicza, lubi chadzać własnymi drogami. Oddana przyjaciółka, choć zawsze zajęta. Termin spotkania przekładała trzy razy. Ale warto było czekać. Bo o górach i podróżach po świecie Katarzyna Potoniec opowiada pasjonująco...

Moc górskich marzeń

Jej przygoda z górami rozpoczęła się banalnie. Od marzeń. Jako nastolatka, oczami wyobraźni, zdobyła wszystkie najwyższe szczyty.

- Godzinami przeglądałam stopy atlasów, książek i przewodników, podziwiałam majestat gór i piękno form skalnych – wspomina Katarzyna Potoniec.

Podświadomie czuła dreszczyk górskich emocji, a jednocześnie nie wierzyła w swoje siły, kondycję fizyczną. Doskwierał jej także brak kasy. Na studiach zobaczyła spadającą gwiazdę. Zaryzykowała. Z duszą na ramieniu i pustym portfelem wyruszyła w Tatry. Udało się. Wyprawa była jak marzenie.

- Pierwsza miłość nie rdzewieje – uśmiecha się. - Tatry to moje ulubione góry, zawsze będę tu wracała. Przeszłam większość szlaków w Tatrach Wysokich, zdobyłam Rysy i Orlą Perc. Byłam także w Tatrach Słowackich - dodaje.

W Tatry najchętniej wybiera się w sezonie powakacyjnym. W tym czasie znajduje tam czyste powietrze, ciszę i spokój. Nocuje tylko w schroniskach, gdyż uwielbia wieczorne rozmowy z górskimi zapaleńcami.

- Góry to dla mnie przede wszystkim miejsce odpoczynku – mówi. Od codziennego pośpiechu, zgiełku, od nachalnych wynalazków cywilizacji. Tutaj czas płynie znacznie wolniej.

Każda wędrowka jest dla niej pasjonująca. Nie ma szlaków lepszych i gorszych. Liczy się cel – dojście na szczyt. Potrzeba odwagi, silnej woli i wyrzeczeń.

- Czasami miewam chwile zwątpienia – przyznaje. - Kiedy trasa jest długa i trudna zastanawiam się po co mi to, po jaką cholere tam idę? Ale kiedy stanę na szczycie, wszelkie wątpliwości znikają. Czuję radość i spełnienie. Bo dałam radę, bo pokonałam siebie.

Góry nauczyły ją pokory, cierpliwości i wytrwałości.

- Milimetr lodu na szlaku, podmuch wiatru, nagła zmiana warunków pogodowych uświadamiają mi, że jestem tylko marnym puchem w obliczu potęgi natury - dodaje.

Autostop, autostop...

Wielką pasją Kasi są także podróże po świecie.

- Zaczęło się od tych palcem po mapie, potem były Mazury, Europa i inne kontynenty - wspomina. Była między innymi Tunezja, Rosja, Czechy, Holandia, Anglia, Włochy, Bałkany. Kasia podróżuje przeważnie autostopem. Nie lubi autokarów, pociągów, luksusowych hoteli, gdyż zawężają jej horyzonty poznawania, smakowania nowych krajów.

- Turystyka stopem daje możliwość pełniejszego poznania odległych miejsc, ich klimatu, a także mentalności mieszkańców – mówi. - No i ten elektryzujący spontan. Nigdy do końca nie mogę przewidzieć przebiegu podróży, tego, co zobaczę po drodze i gdzie będę spała – dodaje.

Podczas minionych wakacji, podróżując autostopem, odkryła urok Czarnogóry i Serbii. Dotarła do tych zakątków Bałkanów,

których nie ma w przewodnikach.

Kasię pasjonują kraje regionu kaukaskiego. W tym roku planuje podróż do Gruzji.

- Lubię wybujały temperament ludzi zamieszkujących tę część świata, ich spontaniczność, gościnność, kulturę i oczywiście, kuchnię – przyznaje.

Naukowy zapał

Fascynacja regionem kaukaskim, jego sytuacją polityczną, społeczną i ekonomiczną przekłada się na pracę naukową Kasi. Obecnie przygotowuje rozprawę doktorską na temat uchodźców czecheńskich. Bierze udział w projekcie „Uchodźcy – teoria i praktyka”, a także podejmuje akcje wolontarystyczne na rzecz uchodźców czecheńskich w Białymstoku. Kasia była także pomysłodawczynią Akademickiego Klubu Turystyczno – Krajoznawczego, który skupia studentów, pasjonatów podróży. Członkowie klubu organizują wycieczki krajoznawcze, biorą udział w różnych projektach (np. na rzecz uchodźców czecheńskich w Białymstoku), zachęcają młodych ludzi do aktywnego wypoczynku, do poznawania świata.

Stop-klatka

W każdą podróż zabiera aparat fotograficzny. Na zdjęciach uwieczna urodę świata. Lubi fotografować góry, zabytki, ale także ptaki, chmury, kwiaty otulone słońcem. Zdjęcia wykonane przez Kasię i jej przyjaciół można było podziwiać podczas VI Podlaskiego Festiwalu Nauki i Sztuki (pokaz slajdów „Góry dalekie i bliskie”).

Kasia ma duży dystans do siebie, do swoich słabostek i zaniedbań. Niczego nie udawać i ciągle iść do przodu – to jej filozofia życiowa.

Marta Kowalczuk

Katarzyna Potoniec

Podróżniczka, miłośniczka gór i autostopu. Pilot wycieczek. Amatorka fotografii. Ukończyła pedagogikę opiekuńczo – wychowawczą oraz socjoterapię (podyplomowo) na Uniwersytecie w Białymstoku. Pracuje w Zakładzie Teorii Wychowania i Studiów Pedagogicznych na Wydziale Pedagogiki i Psychologii UwB.

kasiapotoniec@tlen.pl

<http://picasaweb.google.pl/kasiapotoniec>



Podlasie Tak!

Ale nie ma jak Warszawa

„Integracja regionów, pokoleń i Uniwersytetów Trzeciego Wieku, czyli Podlasie tak! - ale nie ma jak Warszawa!” Projekt sfinansowany w ramach Programu „Uniwersytety Trzeciego Wieku” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Fundację dla Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W kwietniu 2007 roku podpisaliśmy z Uniwersytetem Trzeciego Wieku przy Szkole Głównej Handlowej w Warszawie deklarację partnerską o wzajemnej współpracy. Uczelnie nasze realizują zbieżne cele statutowe, szczególnie w zakresie edukacji i aktywności intelektualnej, społecznej i fizycznej seniorów, posiadają jednak zróżnicowaną bazę materialną, środowiskową i kulturową. Partnerzy zadeklarowali ścisłą współpracę w zakresie wspólnych programów i zadań mających na celu wzbogacenie form i metod działania.

i Gerantologów Wydziału Pedagogiki i Psychologii UwB. Studenci brali udział w imprezach organizowanych z okazji Dnia Seniora, wigilii, uczestniczyli wspólnie z seniorami w wycieczkach krajoznawczych.

W ramach projektu słuchacze UTW z Białegostoku wyjechali na 2 dni do stolicy. Zwiedziliśmy m.in. Zamek Królewski, Park i Pałac w Wilanowie, Łazienki, Muzeum Powstania Warszawskiego. Wysłuchaliśmy wykładu Xymeny Zaniewskiej na temat odbudowy Warszawy. Wieczorem wspólnie śpiewaliśmy piosenki i dyskutowaliśmy o naszych problemach i planach.

Z kolei 8 maja 2008 rozpoczął się trzydniowy pobyt naszych przyjaciół z UTW przy SGH na Podlasiu.

Goście zwiedzili m.in. Muzeum Ikon w Supraślu, cerkiew pw. Zwiastowania NMP, pałac archimandrytów. Uczestniczyli w konferencji, na której wykład wygłosiła prezes UTW SGH Pani Krystyna Lewkowicz („Internetowy Klub Seniora i świat stoi otworem - nowe perspektywy i możliwości rzecznictwa interesów seniorów”) i dyrektor Muzeum Podlaskiego Andrzej Lechowski („Gawędy historyczne z dziejów Podlasia”). Chór Politechniki Białostockiej pod dyrekcją dr Wioletty Miłkowskiej dał wspaniały koncert. Konferencję zakończono wręczeniem nagród dla laureatów konkursu literackiego i fotograficznego ogłoszonego w ramach realizowanego projektu.

Wieczorem w restauracji „Venessa” odbyło się spotkanie in-



W maju 2007 opracowaliśmy wspólny wniosek o dofinansowanie na realizację tematu „Integracja regionów, pokoleń, Uniwersytetów Trzeciego Wieku czyli - Podlasie tak! - ale nie ma jak Warszawa!” Otrzymaliśmy dofinansowanie ze środków pochodzących od Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, a realizowanych przez Fundację dla Uniwersytetu Jagiellońskiego.

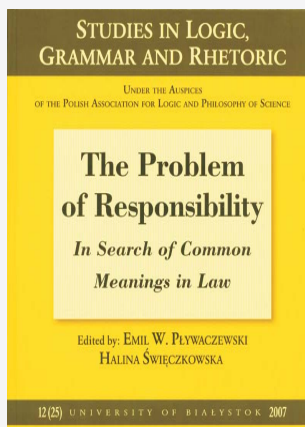
Celem projektu jest integracja studentów Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Białymstoku i Warszawie, integracja międzypokoleniowa z młodzieżą studencką oraz poznanie Warszawy i Podlasia, czyli regionów w którym mieszkają słuchacze obu partnerów Projektu.

W ramach tego projektu podpisaliśmy deklarację partnerską o współpracy ze studentami Koła Naukowego Andragogów

tegracyjne połączone ze wspólnym śpiewaniem i zabawą taneczną.

Nazajutrz goście wraz z naszymi słuchaczami wyruszyli na szlak tatarski, zwiedzili meczet i mizar w Kruszyńskich, delektowali się specjami kuchni tatarskiej, a wieczorem słuchali białoruskiego zespołu „Prymaki” z Gródka. Kolejny dzień obfitował w atrakcje związane z pobytem w Białowieży. W drodze powrotnej zwiedziliśmy Sobór Świętej Trójcy w Hajnówce, gdzie byliśmy świadkami zapalania świec i śpiewów rozpoczynających mszę świętą. W godzinach wieczornych pożegnaliśmy naszych przyjaciół i z Hajnówki wróciliśmy do Białegostoku.

Alicja Temler
Prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Wydawnictwo **UNIwersYTETU W BIAŁYMSTOKU****The Problem of Responsibility. In Search of Common Meanings in Law**

Red. Emil W. Pływaczewski, Halina Świączkowska

Nawiązująca do średniowiecznego trivium formuła pisma „Studies in Logic, Grammar and Rhetoric” stwarza szansę publikacji materiałów i opracowań z zakresu nauk społecznych, w których właściwe dla danej dyscypliny problemy analizowane są za pomocą narzędzi i metod badawczych ujętych symboliczną klamrą trivium. W ramach tej formuły w „Studies” publikowane były materiały dotyczące metodologii nauk społecznych, filozofii języka, artykuły i opracowania z obszaru problematyki stricto logicznej, ale także opracowania z zakresu historii idei. Wydawcy 12(25) tomu zwrócili się tym razem do autorów reprezentujących naukowe środowisko prawnicze.

W ramach tej formuły w „Studies” publikowane były materiały dotyczące metodologii nauk społecznych, filozofii języka, artykuły i opracowania z obszaru problematyki stricto logicznej, ale także opracowania z zakresu historii idei. Wydawcy 12(25) tomu zwrócili się tym razem do autorów reprezentujących naukowe środowisko prawnicze.

**Białostockie Archiwum Językowe Nr. 7**

Red. Bogusław Nowowiejski, (2008)

Tom poświęcony pięćdziesiątej rocznicy pracy naukowej dr hab. Piotra Wróblewskiego, prof. UwB.

Badania naukowe Jubilata związane są z podsystemem leksykalnym współczesnej polszczyzny i dotyczą funkcjonowania słownictwa w aspekcie semantycznym, pragmatycznym i stylistycznym. Szczególne miejsce w tych analizach zajmuje teoria i funkcja stylistyczna metaforyki. Nowatorskie spojrzenie na to zagadnienie znajduje swoje odzwierciedlenie w imponującej – zarówno pod względem objętościowym, jak i merytorycznym dysertacji: Struktura, typologia i frekwencja polskich metafor...

Tom poświęcony pięćdziesiątej rocznicy pracy naukowej dr hab. Piotra Wróblewskiego, prof. UwB.

Wydawnictwo **TRANS HUMANA****Kształcenie i promowanie uczniów zdolnych**

pod redakcją Moniki Wróblewskiej

„Publikacja stanowi efekt wymiany doświadczeń Autorów, którzy włączyli się do dyskusji nad teorią i praktyką edukacji uczniów zdolnych. W kolejnych punktach książki omawiane są aspekty stymulowania rozwoju ucznia zdolnego, a także podejmowane są wybrane problemy edukacji uczniów zdolnych. Prezentowany zbiór artykułów adresowany jest do nauczycieli, pedagogów, psychologów szkolnych, rodziców, uczniów, a także studentów zamierzających związać swoje losy zawodowe ze szkołą”.

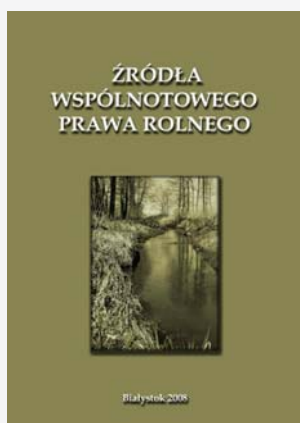
Ze Wstępu dr Moniki Wróblewskiej

**Media elektroniczne - kreujące obraz rodziny i dziecka**

pod redakcją Jadwigi Izdebskiej

„(...) Książka jest próbą odpowiedzi na wiele pytań. Tworzą je części merytorycznie ze sobą powiązane: pierwsza zatytułowana: Nowe problemy wzrastania dziecka w przestrzeni medialnej; druga: Obraz dziecka i rodziny w wybranych przekazach medialnych. Teksty poszczególnych Autorów mają charakter studiów teoretycznych, artykułów oryginalnych opartych na badaniach własnych oraz poglądowych opracowań. Są niewątpliwie źródłem nowych wyników badań i analiz podjętych w pracy i poszerzają wiedzę na temat dziecka w świecie mediów elektronicznych”.

Ze Wstępu dr hab. Jadwigi Izdebskiej, prof. UwB

Wydawnictwo **TEMIDA 2****Źródła wspólnotowego prawa rolnego**

opracowała Dorota Milanowska

Opracowanie zawiera wybór aktów prawnych Wspólnoty Europejskiej stanowiących źródła wspólnotowego prawa rolnego. Na zawartość zbioru składają się akty prawne prawa pierwotnego i wtórnego z zakresu drugiego filaru wspólnej polityki rolnej – polityki strukturalnej oraz problematyki dopłat bezpośrednich. W zbiorze zamieszczono także wyciąg z Traktatu Akcesyjnego z 2003 r.

**Białostockie Studia Prawnicze. Zeszyt nr 2**

Wydanie to poświęcone jest statusowi cudzoziemca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Opracowane artykuły dotyczą trzech zagadnień: statusu cudzoziemca w świetle prawa międzynarodowego i wspólnotowego; wybranych problemów związanych z pobytom cudzoziemca (np. podejmowania działalności gospodarczej, pobytu w zakładach karnych, zatrudnienia) oraz ochrony cudzoziemców.

NA INNYCH ARENACH SPORTOWYCH

W dniach 25-27 kwietnia 2008r KU AZS WSWFiT Supraśl był organizatorem Mistrzostw Polski Szkół Wyższych w Trójboju Siłowym. Bardzo dobrze zaprezentowali się na tych zawodach studenci Uniwersytetu w Białymstoku.

Krzysztof Supranowicz (wydział prawa) wynikiem 582,5 kg wywalczył tytuł Mistrza Polski w typach Uczelni oraz brązowy medal w klasyfikacji generalnej.

Paweł Malesza (wydział prawa) uzyskał wynik 600 kg co dało brązowy medal w typach Uczelni oraz VI miejsce w klasyfikacji generalnej.

Adrian Karpiński (wydział fizyki) uzyskał wynik 540 kg - VI miejsce w typach Uczelni.

Na Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych w Judo (Warszawa 13.04.2008) barw Uniwersytetu broniła Paulina Samczuk - studentka wydziału biologiczno-chemicznego. W kategorii do 70 kg zajęła wysokie VII miejsce.

Zakończyła się rywalizacja w niektórych dyscyplinach gier zespołowych. Siatkarki Uniwersytetu w Białymstoku w Lidze Międzyuczelnianej zajęły II miejsce. W poprzednim roku akademickim były trzecie, postęp cieszy i mobilizuje do wyższych celów. Na III miejscu w rozgrywkach uplasowały się koszykarki i koszykarze. Sezon startowy jeszcze trwa, dlatego na podsumowanie jeszcze za wcześnie.



Dni Wydziału Ekonomii i Zarządzania. Drużyny przed meczami grupowymi turnieju WEIZ CUP

SPORT MASOWY

Maj to okres, w którym hala przy ul. Świerkowej jest miejscem wielu ciekawych imprez sportowych. W ramach dni Wydziału Ekonomii i Zarządzania 13 maja zorganizowany został Turniej Futsalu WEIZ CUP. Do zawodów zgłosiło się 13 drużyn, które w 4 grupach rywalizowały każdy z każdym, potem wyłoniona 8 grała systemem pucharowym. Finałowe spotkanie rozegrały drużyny, można by rzec, starej oraz młodej szkoły.

Walka pomiędzy **Ostatnią Szansą** (studenci 5 roku Ekonomii) i **Pędzącymi Imadłami** (studenci I roku studiów) była bardzo zacięta. Nie udało się rozstrzygnąć meczu w regulaminowym czasie, jak również w dogrywce. Karne lepiej strzelały PĘDZĄCE IMADŁA.

III miejsce po twardej walce przypadło drużynie RAF TEAMU

IV miejsce zajęli GOŚCIE Z JAGIELLONII
Piotr Wierzbiński - najlepszy bramkarz turnieju

Karol Jurkiewicz - najlepszy strzelec

Nad sprawnym przeprowadzeniem zawodów czuwał gł. organizator - Wojciech Szczepański.

Następnego dnia również w hali przy ul. Świerkowej odbył się turniej piłki siatkowej. Tym razem organizatorem była Wydziałowa Rada Samorządu Studentów Wydziału Biologiczno-Chemicznego.

znego UwB. I miejsce zdobyli wykładowcy chemii pokonując studentów V roku chemii (II miejsce) oraz studentów III roku chemii (III miejsce). Zwycięzcy obronili miejsce zdobyte w ubiegłym roku, byli faworytami - w każdy piątek spotykają się na treningach. IV miejsce przypadło studentom i kadrze biologii, V - kobiecej kadrze chemii. Prof. Anatol Kojło został wybrany najlepszym zawodnikiem turnieju, Magdalena Kuryga sprawdziła się jako dobry organizator.

15 maja 2008r Zarząd KU AZS UwB zorganizował Międzywydziałowy Turniej Koszykówki. I miejsce zdobyli studenci Wydziału Filologii i otrzymali Puchar Prezesa KU AZS.

II miejsce wywalczył Wydział Ekonomii, natomiast III Wydział Prawa. Również i w tym turnieju aktywnie uczestniczyli wykładowcy. Niestety ilość startujących nie była tak wysoka jak na Dniach Wydziału, kiedy zajęcia dydaktyczne na czas zawodów zostały odwołane. Nowy Zarząd KU AZS docenia i propaguje również sport masowy, dostępny dla wszystkich chętnych. Dlatego zorganizowany turniej koszykówki na pewno nie będzie turniejem ostatnim.



Zwycięzka drużyna w turnieju piłki siatkowej. Dni Wydziału Biologiczno-Chemicznego.

PIŁYWACY UWB NAJLEPSI

Podlaska Liga AZS w pływaniu zakończona. W konkurencjach żeńskich UWB zajął I miejsce zaś w męskich miejsce III. Oto klasyfikacja generalna :

1.	UwB	-266 pkt.
2.	UM	-242 pkt.
3.	WSWFiT	-240 pkt
4.	WSFiZ	-182 pkt.
5.	PB	-151 pkt.
6.	WSAP	-75 pkt.
7.	WSE	-17 pkt

MEDALE ZŁOTE :

Anna Borowska Wydział Prawa
50 m stylem dowolnym 0:30,65
50 m stylem motylkowym 0:32,45

Kacper Konopko Wydział Prawa
50 m stylem klasycznym 0:35,34

Marta Zapolska Wydział Ped.i Psych.
50 m stylem grzbietowym 0:37,20

Aneta Grygoruk Wydział Biol.-Chem.
100 m stylem zmiennym 1:22,13

Sztafeta 4 x 50 m stylem zmiennym K 2:24,79

MEDALE SREBRNE :

Magda Mackiewicz Wydział Prawa
50 m stylem klasycznym 0:40,40

Radosław Halicki Wydział Ped. i Psych.
50 m stylem klasycznym 0:35,45

Aneta Grygoruk Wydział Biol.-Chem.
50 m stylem motylkowym 0:34,50

MEDALE BRĄZOWE:

Sztafeta 4x 50 m stylem dowolnym K
Sztafeta 4 x 50 m stylem zmiennym M



Ekipa pływaków przed wyjazdem na Mistrzostwa Polski do Łodzi 9 maja 08. Trener Marcin Milczunas

Dodatkowo punkty dla Uczelni zdobywali: Beata Mojsa i Anna Kondratowicz (50m st dowolnym), Dariusz Śliwski i Adam Nawrocki (50m st dowolnym), Ula Traciecka i Beata Mojsa (50m st klasycznym), Michał Radziszewski i Paweł Lewko (50m st motylkowym), Dariusz Śliwski i Michał Radziszewski (50m st grzbietowym), Ula Borowska (100m st zmiennym), oraz Kacper Konopko i Radosław Halicki (100m st zmiennym).

9 maja cała ekipa wyjechała na Mistrzostwa Polski Uniwersytetów w Pływaniu, które w tym roku odbyły się w Łodzi. Poziom zawodów był bardzo wysoki i zdobycie któregośkolwiek z medali było bardzo trudne. Najbliższa tego była Ania Borowska, która zajęła miejsce tuż za podium. Trener Marcin Milczunas ze startu swoich podopiecznych w tych Mistrzostwach jest bardzo zadowolony. Prawie wszyscy poprawili swoje rekordy życiowe. To dobry prognostyk na przyszłość. Tak trzymać.



Liga lekkoatletyczna, bieg eliminacyjny na 800m. Z prawej student UwB Darek Makarewicz



Turniej koszykówki zorganizowany przez KU AZS



VI Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki

26 V - 1 VI 2008



Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki jest corocznym świętem promującym i popularyzującym osiągnięcia naukowe i artystyczne środowiska akademickiego naszego województwa. Jest wizytówką szkół wyższych, instytutów badawczych i całej społeczności akademickiej. Popularyzuje ideę uczelni otwartej, bliskiej codziennym sprawom i problemom naszego regionu.



Wykłady, koncerty, dyskusje, a także prezentacje multimedialne, warsztaty, ćwiczenia, spektakle, pokazy, przeglądy, zajęcia terenowe. Oferta festiwalowa jest bogata i różnorodna. Imprezy były prowadzone w różnych formach, w zależności od dziedziny, tematyki, przekazywanych treści, a także od wieku odbiorcy.



Święto nauki i sztuki, wspólne przedsięwzięcia podlaskich uczelni, bezpośrednie spotkania i wzajemne kontakty dają wyjątkową możliwość integracji środowisk akademickich z mieszkańcami Białegostoku.

Gospodarzem tegorocznego, VI Podlaskiego Festiwalu Nauki i Sztuki była Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania.



Festiwal adresowany jest do studentów, uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich, do seniorów i przedszkolaków, do wszystkich, którzy chcą poszerzyć swoje zainteresowania, fascynacje i pasje. Udział w proponowanych imprezach pomoże w rozwiązaniu nurtujących problemów, poradzi w konkretnej sprawie, a może również ułatwi wybór drogi życiowej.



Obok wyższych uczelni, w tym roku w gronie organizatorów znalazły się również inne instytucje naukowe i kulturalne regionu, a liczba zgłoszonych imprez przekroczyła 400. Imprezy odbywały się od 26 maja do 1 czerwca 2008r.





Od lewej: Michał Wierzbicki - Wiceprezydent Białegostoku, Anatol Surowiec - notariusz, prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz - Rektor UWB



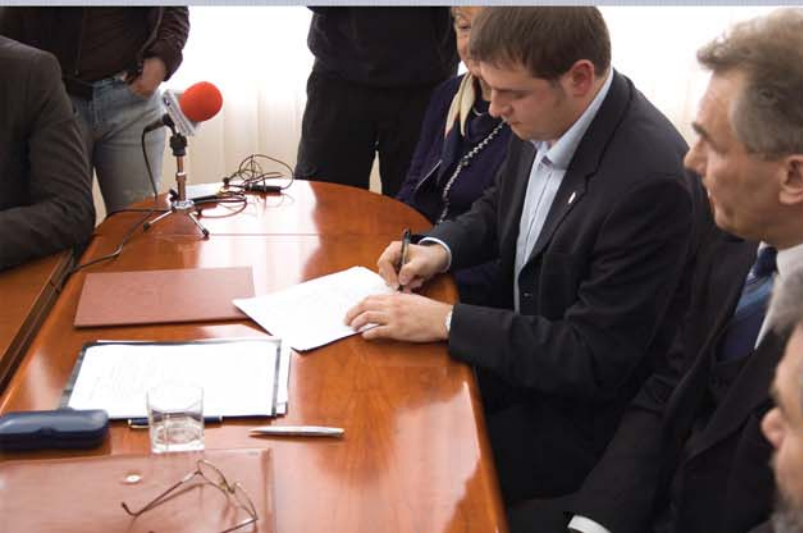
Od lewej: prof. dr hab. Halina Parafianowicz, Michał Wierzbicki - Wiceprezydent Białegostoku, Anatol Surowiec - notariusz, prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz, dr hab. Marek Proniewski, prof UWB, dr hab. Mirosława Melezini, prof UWB



Podpisanie umowy notarialnej w sprawie kampusu

Wiceprezydent Białegostoku składa podpis pod aktem notarialnym

Konferencja prasowa





Dni Wydziału Ekonomii i Zarządzania



Dni Wydziału Prawa

